

WOŁYŃ I JEGO MIESZKAŃCE

w r. 1863.

Krótkie opisanie gubernii Wołyńskiej

pod względem

jeograficznym i statystycznym

przez

Łowicki
F. N. Łowicki



DREZNO.

DRUK I NAKŁAD J. I. KRASZEWSKIEGO.

1870.

~~2. 2497~~

D-143/94

Hm



139925



Od Autora.

Kilkoletnią pracą zebrane dorywcze notatki o Wołyniu podajemy dzisiaj do druku. Wymagania nauki od prac jeograficznych i statystycznych są w obecnym czasie tak wielkie, że podobnej wartości materiału, nieoczyszczonego jeszcze naukową krytyką i nieukształtowanego w organiczną całość, nigdybyśmy się nie ośmielili wystawić na widok publiczny, gdyby nie ta okoliczność, że zupełna nieznanomość własnego kraju i kompletny brak nocyj — nawet rudymenarnych — o obecnym jego stanie, coraz bardziej daje się uczuwać na każdym niemal kroku prywatnego i publicznego naszego życia. Żyć zresztą w niewiadomości o tem, co się codziennie nogą potraça i o co się mimowolnie każdy nieustannie ociera — jest żyć w ciemności i apatyi;

a współczesne życie innym jest znamieniem naznaczone, inny mieć winno charakter. Więc ustępując gwałtownej potrzebie życiowej, popełniamy ten błąd w obliczu nauki, że posyłamy do druku pracę, która nie jest jeszcze w stanie uzyskać jej sankcyi. Wymagania nauki są żelazne, kształceniu się i rozwojowi podległe; wymagania życia bezwarunkowe i nieubłagane. Dla tego pośpieszamy z naszym dobytkiem, jakkolwiek szczupłym i nieuporządkowanym, przed trybunał publiczności myślącej i pracującej; może też i u nas znajdzie się cośkolwiek pożytecznego, potrzebom chwili odpowiadającego — jakie zardzawiałe wspomnienie pod szerniałemi grobowiskami tlejące, lub nowowynaleziona liczba, świadcząca o bolach społecznego żywota.

Ażeby pożytecznie żyć i pracować dla kraju, potrzeba go naprzód znać, potrzeba jego stan rzeczywisty i przyszły, jego dostatki i nędzę, bogactwa i potrzeby, niedole i zbytki, jego nakoniec prawa i bezprawia, słowem wszystko czem jest nabrzmiąle jego duchowe i społeczne życie, znać i ciągle mieć w duszy obecnem, ażeby skutecznie i zgodnie

wywiązywać się z synowskich względem niego obowiązków. Jakaż to jeszcze daleka meta! wieleż to jeszcze trudności i zawał, potrzebaby zwalczyć, ażeby dotrzeć do tego celu! Dla nas, więcej niż dla naszych braci, bliższych i dalszych; bośmy jeszcze nie we względzie poznania i opisanja naszej prowincyi nie działali. A wszak prawa do życia rościmy jednakie, chociaż częstokroć nie znamy nawet gruntu, na którym podstawy tego życia oprzeć się powinny. — Bez znajomości rzeczy niema opinji, bez opinji nie ma woli i czynu, bez czynu niema przyszłości i życia.

Czując oddawna potrzebę bliższego i systematycznego oznajomienia publiczności z obecnym stanem naszej prowincyi, powzięliśmy zamiar opisać ją jak można najwszechstronniej i najdokładniej. W tym celu od lat czterech poczęliśmy zbierać dorywcze wiadomości o Wołyniu, gdzie tylko zaczerpnąć je było można — z podróży i gazet, z urzędowych raportów i prywatnych relacyi, z własnych wspomnień i opowiadań znajomych. Materiał ten po części spożytkowaliśmy w korespondencyach z *za Buga* do Gazety Codziennej i Polskiej

w latach 1860 i 1861; ale znacznie większa część jego została w tece. Ażeby utworzyć zeń jakąś całość, potrzeba go było dopełnić jeszcze nowemi poszukiwaniami, a następnie puścić się w pielgrzymkę po gubernii i wiele rzeczy sprawdzić na miejscu, dowiedzieć się, opisać, przekonać. Tu nam los stanął na zawadzie, i zebrane materyały przez dwa lata leżały bezużytecznie.

Wiedząc dziś iż są ludzie, którzy pracować na obranej przez nas drodze przedsięwzięli, o czem i w tym roku z dzienników Warszawskich i Wileńskiego przekonaliśmy się, że zatem znajdują się tacy, co nasz materyał zużytkują, zdecydowaliśmy się ogłosić go drukiem, ażeby ulżyć im mozółu pierwszych poszukiwań, najmniej dostępnych, podając bodaj w najtreściwszem skróceniu nagromadzone przez nas dane. Jest to szkielec tylko zamierzonej pracy, szkielec, którego próżnie potrzeba jeszcze wypełnić, nagie kości odziać żywym ciałem i urobić na członki, nakoniec tchnąć weń dech żywota. My sami przy zmianie okoliczności nie omieszkamy wrócić do tego zajęcia, a tymczasem może kto się znaj-

dzie, co raźniej i umiejętniej od nas poprowadzi rozpoczętą pracę.

Podajemy więc czytelnikowi krótkie opisanie dzisiejszej gubernii Wołyńskiej pod względem jeograficznym i statystycznym, uprzedzając go, ażeby zapatrywał się nań jako na materyał, jako na kanwę, na której jeszcze wytknąć obraz potrzeba; ażeby nie szukał w nim dokładności i wszechstronności, równie jak naukowej ścisłości danych statystycznych. Tu jeszcze wszystko jest do sprawdzenia, rozwinięcia, dokomplektowania. Uwagi i sprostowania, jakieby ludzie mniej więcej znający swoją prowincję mogli uczynić, byłyby dla nas, jak i dla każdego, oddającego się podobnej pracy, szacownym nabytkiem, tem bardziej, że prace tego rodzaju nigdy prawie usiłowaniami jednostek dokonane być nie mogą. Krytyki się nie obawiamy, bo żadna krytyka nie dorówna nam w surowości zapatrywania się na naszą pracę; a każde rozumne słowo, przestrogi lub rady, może być pożytecznem podróznemu, gdy się udaje ścieżką, na której zaledwo ślad stopy ludzkiej dopatrzeć może.

VIII

Część opisową i statystyczną wybraliśmy z własnych notatek, zaczerpniętych zarówno ze źródeł urzędowych jak i prywatnych; wspomnienia historyczne wzięliśmy w znacznej części z jedyne u nas w tym rodzaju dzieła: Starożytna Polska Balińskiego i Lipińskiego. I to jest wszystko cośmy mieli pod ręką. Wieleby zapewne obecne opisanie Wołynia można jeszcze było rozszerzyć, skorzystawszy z innych ogłoszonych już drukiem źródeł, ale na to potrzeba mieć biblioteki, księgarnie i t. d., czego w obecnej chwili pozbawieni jesteśmy.

N.

Dnia 31. Marca 1863. roku.

Tambów.

Wołyń i jego Mieszkańce.

Część Geograficzna.

I.

Granice. — Powierzchnia. — Rzeki. — Przyrodzone bogactwa. — Rozległość. — Podział administracyjny. — Herb i mundur obywatelski.

Dzisiejsza gubernia Wołyńska (między $45\frac{1}{2}^{\circ}$ — 52° szerok. i $41\frac{1}{3}^{\circ}$ — 47° dług.), sformowana w r. 1796, składa się z dawnego województwa wołyńskiego, powiększonego dwoma powiatami województwa kijowskiego, żytomirskim i owruckim. Tak przynajmniej się zdaje na pierwszy rzut oka; przy bliższym jednak rozpoznaniu jej granic, znajdziemy, iż te znacznie zostały zmienione. Ściśle wzięwszy, tylko południowa granica województwa i Bug zostały po dawnemu na swoim miejscu, w innych zaś kierunkach linie graniczne wszędzie się zmieniły. Najprzód przez rozbiór 1772 r. odeszła część województwa na południowym zachodzie do Austrii z miastami Zbarażem, Załóscami i Podkamieniem; dalej w północno-zachodniej stronie część ziemi

Chełmskiej przyłączono do Wołynia z miastami Opalinem, Maciejowem, Ratnem i Lubomlem; w stronie północnej przeszły do Wołynia z dawnego województwa brzesko-litewskiego Wysock, Dąbrowica, Rokitno; nakoniec z dawnego województwa kijowskiego przyłączono powiaty żytomierski i owrucki, przyczem wschodnie ich granice znacznie uszczuplono, tak że Czarnobyl, Radomyśl, Korestyszów, Berdyczów i Machnówka pozostały przy gubernii kijowskiej.

Dzisiejsze granice Wołynia są: na północ gubernija mińska i grodzieńska, na zachód lubelska, od której Wołyń oddziela się Bugiem, z południowozachodniej strony styka się on z Galicyą, na południe graniczy z Podolem, na wschód z gubernią kijowską.

Wołyń, obrócony na północ i wschód, klimat i roślinność ma odmienną nieco od podolskiej, chociaż ze względu swych wód należy do systematu morza Czarnego, do którego zlewają się pośrednio, oprócz Bugu, wszystkie rzeki i strumienie wołyńskie.

Powierzchnia Wołynia, co do wyniosłości nad poziomem morza, nie wiele się różni w najodleglejszych swych częściach; gdy bowiem dolina Prypeci podniesiona jest na 200 stóp nad powierzchnią morza Czarnego, najwyższe punkta wyniosłej płaszczyny Auratyńskiej nie przechodzą stóp 300. Ten płaskowzgórz, najwydatniejszy pomiędzy Wiśniowcem, Białozórką, Kupielem i granicą Austrya-

cką, posyłający szereg wyniosłości na wschód w stronę Konstantynowa i na południe, pomiędzy koryta Dniestru i Bohu (małoznaczne góry Miodoborskie), stanowi grzbiet dwóch pochyłości lądu ku morzom Czarnemu i Bałtyckiemu. Z północnego podgórza biorą początek: Bug, Styr, Horyń, Słucz, Teterów, z południowego: Zbrucz, Smotrycz i Boh. Wołyń zatem, chociaż rzeki jego hołdują morzu Czarnemu, pochylony jest ku północy i tem się tłómaczy surowszy znacznie jego klimat w porównaniu z Podolem.

Jak południe Wołynia przedstawia wysoką płaszczynę, tak północ, Polesie Wołyńskie, jest równą piaszczystą niziną, środkiem której leniwo toczy swe wody rzeka Prypeć, wbiegająca w siebie niemal wszystkie rzeki wołyńskie. Środek gubernii jest falistą i po części wzgórkową płaszczyną, stanowiącą przejście od wyniosłości podolskich do nizin i bagien Polesia. W południowej części przeważa czarnoziem z podściółem gliniastym lub krédzianym żyzny, ale potrzebujący pognoju i miejscami poprzeżynany smugami piasku, stawami, bagnami i torfowiskami; północna część, pokryta wielką ilością lasów, błót i bagien, ma grunt równy, piaszczysty, jednak często dość żyzny. Na południu sięją przedewszystkiem pszenicę, na północy żyto. Linia, okalająca leśną część Wołynia i tym sposobem oddzielająca poleską jego połowę od gruntów czarnoziemnych, a zatem pszennych, przechodzi

z Uściługa przez Włodzimierz, Torczyn, Łuck, Ołykę, Klewań, Broniki, Tuczyn, Korzec i Zwiahel.

Gór na Wołyniu znacznych niema.

Rzeki, którym Wołyń winien jest w znacznej części swoje bogactwo i handel, skrapiają go bardzo obficie i regularnie; pod tym względem prowincya ta należy do najszcześniejszych i najpiękniejszych krajów w Europie. Ważniejsze wyliczymy:

Bug bierze początek w obwodzie Złoczowskim w Galicyi; wpada do Narwi; na zachodzie stanowi granicę Wołynia; żeglowny i splawny; koryto rzeki aż do Kryłowa jest miałkie; brzegi wszędzie przystępne.

Prypeć wypływa z północno-zachodniego kąta gubernii i skierowuje się na wschód, do Dniepru, przez który łączy Wołyń z morzem Czarnem, a za pomocą kanałów Muchawieckiego i Ogińskiego, z rzekami morza Bałtyckiego; brzegi niskie i bagniste, koryto rzeki splawne i żeglowne. Następujące rzeki wołyńskie są napływnikami Prypeci: Turja, Stochód, Styr z Ikwą, Horyń ze Słuczą i ze Stublem, Ubort i Usza z Żerewem i Noryniem.

Styr bierze początek tamże gdzie i Bug; przepływa cały Wołyń w kierunku północnym; długości koryta liczą liczą 460 wiorst; żeglowna i splawna (podczas wiosny). Ikwa jest splawna na przestrzeni mil dziesięciu. Oprócz niej wpadają do Styru z lewej strony: Staw i Tykwa, z prawej Sytenka, Plaszkówka, Konopla.

Horyń wypływa w powiecie krzemienieckim w okolicach Wiśniowca, przeryna krętą wstęgą cały Wołyń w kierunku z południa na północ; po przebiegu 700 blisko wiorst wpada do Prypeci w powiecie mozyrskim. Kręte jego koryto w wierzchołkach rzeki formuje dużo stawów, z których ważniejsze są: Wiśniowiecki, Peremirecki, Borsukowiecki, Pańkowiecki, Jampolski i Lachowiecki; otoczone jest wszędzie szerokimi błoniami i sianożęciami; żeglowne i splawne na przestrzeni 537 wiorst. Jako największa rzeka na Wołyniu, miał Horyń pewne znaczenie strategiczne w najazdach wschodu na zachód, z kąd brzegi jego usypane są staremi zameczyskami, okopami i mogiłami. Do Horynia wlewa się z prawej strony:

Słucz, wypływająca z okolic Bazalii i przebiegająca do ujścia 450 wiorst; odznacza się szybkim biegiem wody, w korycie często skalistemi brzegami ściśniętem i dla tego mniej zdatna do żeglugi, niż poprzednie rzeki wołyńskie; jednak ruch handlowy na niej jest bardzo znaczny. Do Słuczy wpadają: z lewej strony Cerema, Smółka, Chomor; z prawej: Bober, Niwna, Kozarka.

Z lewej strony Horyń przyjmuje Stubło (splawna) z Putylówką, Ościanicę, Zbytenkę, i Wiliję pod Ostrogiem, Trościankę i Horynkę.

Teterów wybiega z południowo-wschodniej strony Wołynia, z kąd przechodzi do gubernii ki-

jowskiej i łączy się z Dnieprem. Brzegi jego, w wielu miejscach usypane skałami, są bardzo malownicze. Przyjmuje z lewej Bystryjówkę, po której napotyka się pokłady labradoru, Irszę, Kamionkę z Berezówką i Bobryk; z prawej: Hujwę z Pustochą i Kodenką, Hnyłopiat i Teterówkę.

Oprócz powyższych, jest na Wołyniu mnóstwo rzek i rzeczółek, które zraszają zarówno południową jak północną jego stronę, dostarczając wszędzie czystej, biegnącej wody i używając jego równiny. Na Wołyniu nie ma prawie przestrzeni jednej kwadratowej mili, któraby nie była ożywiona źródłem, rzeczółką lub stawem. W południowo-zachodniej stronie wszystkie prawie rzeki wylewają jak Horyń na błoniach i nizinach, formując ogromne rybne stawy. Mnóstwo też takich stawów i jezior w Polesiu w zachodniej jego części, około Ratna. Na wschodzie częstsze są brzegi rzek skaliste.

Przyrodzone bogactwa Wołynia są bardzo wielkie; zaledwo część się ich przetwarza i spożytkowuje na miejscowe potrzeby, lub zagraniczny handel; reszta oczekuje umiejętnej a systematycznej pracy człowieka, która dotąd prawie cała się wkłada jedynie w rolnictwo i wyrobek lasu.

Ważniejsze produkta kopalne są: piaskowiec, granit, krzemień, gips, wapno, kręda, grafit, labrador (pow. żytomirski), kamień młyński, gliny rozmaitego gatunku, węgiel ziemny, torf, źródle że-

lazne i siarczane. Ale największe mineralne bogactwo Wołynia stanowią rudy żelazne, górne i darniowe, w znacznej ilości znajdujące się w powiatach: żytomierskim (w pobliżu Uszy, Irszy i Teterowa, gdzie już przed wojną Chmielnickiego było 18 pieców), zviahelskim (w okolicach Korca i Berezdowa), rowieńskim (około Dąbrowicy), łuckim (około Siedliszcz), włozimierskim (około Lubomla) i w zasławskim (około Sławuty).

Z produktów roślinnych wszystkie niemal płody strefy umiarkowanej. Drzewa: sosna, dąb, klon, jesion, osika, brzoza i wiele innych gatunków, przytem lasów podostatkiem; krzewy jagodowe; zioła lekarskie, farbiarskie i pastewne; grzyby rozmaitego gatunku; ze zbóż: żyto, pszenica, jęczmień, owies, proso, tatarka; z roślin olejnych i włóknistych: rzepak, len, konopie, mak, słonecznik; wszystkie gatunki roślin ogrodowych; drzewa owocowe; tytoń, chmiel; orzech włoski, kasztan dziki, biała akacja i topola włoska przyjmują się także na Wołyniu; winograd tylko nie dojrzewa.

Ze zwierząt: woły piękne robocze i na handel idące, konie polskie, poprawnej rasy, chociaż koń włościański mały i słaby; owce z cienką sierścią w wielkiej ilości, trzoda chléwna, ptactwo domowe, a przytem gołębie, pawie, pantarki, łabędzie i t. d. Ze zwierzyny: sarny, dziki, wilki, lisy i zające są na całym Wołyniu; oprócz tego w półno-

nych powiatach są losie, niedźwiedzie, borsuki, kuny, wydry, rysie, techorze; bobry są dziś rzadkie, ale niegdyś na całym Wołyniu były przedmiotem polowań i handlu, również były zwyczajne tury, a nawet jelenie. Z ptactwa dzikiego: sokół, jastrząb, orzeł, cietrzew, głuszc, drop', kuropatwa, przepiórka, gęsi i kaczki różnych gatunków, bekasy, słomki, jarzabki, kuliki, żurawie szare, bociany i t. d. Z owadów ważniejsze: pszczoły, które dają miód wymieniony, kantaryda, czerwec polski. Z ryb: szczupak, okoń, karp', sum, leszcze, lin, piskorz i t. d. Z płazów: żółw', ślimak, pijawki lekarskie, wąż pospolity, padalec i inne.

Rozległość Wołynia w dzisiejszych granicach, według częściowych pomiarów, ponieważ ogólny pomiar dotąd nie był wykonany, wynosi 62,518 wiorst kw. dokładniej 6,486,283,12 dziesięcin. Według Keppena rozległość Wołynia wynosi 63,504 wiorst kwadratowych. Szczegółowe wyliczenie, za którego ścisłość zapewne ręczyć nie można jest następujące:

Pod osadami miast znajduje się	3,776,67 dz.
Pod osadami miasteczek, wsi, kolonij i futorów	370,350,28 „
Ziemi ornej liczy się około	2,156,719,75 „
Wypasów i sianożęci liczy się	784,001,65 „
Lasu budulcowego	1,065,183,90 „
Lasu opałowego	1,720,071,58 „
Do przeniesienia	6,100,103,83 dz.

Z przeniesienia	6,100,103,83 dz.
Wygonów, dróg i zarośli	231,048,48 „
Rzeki, stawy, jeziora i błota zajmują	155,130,77 „
Ogół	6,486,283,08 dz.

Jest zatem pod osadami 5,76% całej przestrzeni, pod rolą 33,25%, pod lasami 42,78%, pod sianożęciami i wypasami 12,08% i reszta około 6% pod wodą, drogami i nieużytkami. Spojrzawszy na ten rachunek łatwo zauważyć, iż człowiek tutaj zaledwie połowę ziemi dotyka swą pracą, zdejmując z jej powierzchni za pomocą niezbyt wymyślnych środków doroczne plony; druga połowa, dzisiaj samej opiece natury zostawiona, przy umiejętnej uprawie i możliwym ulepszeniu gospodarstwa rolnego, mogłaby podwoić przyrodzone bogactwa prowincyi, że nie wspomniemy o przemyśle, fabrykacyach wszelkiego rodzaju i t. d.

Podział administracyjny Wołynia uczyniony jest na podobieństwo wszystkich rosyjskich gubernij, mianowicie na dwanaście powiatów, z których każdy dzieli się jeszcze na cztery okręgi czyli stany. Kraj więc objęty dawnymi powiatami żytomierskim i owruckim (za wyłączeniem wschodniej ich części) województwa kijowskiego i włodzimierskim, łuckim, krzemienieckim wołyńskiego, przedstawia się dziś podzielonym na dwanaście części, z których powiaty włodzimierski, kowelski, łucki, rowieński i owrucki zajmują północną część gubernii, zaś dubieński, krzemieniecki, ostrogski, zasław-

ski, konstantynowski, nowogrodwołyński (zwiahelski), i żytomierski zajmują jej środek i południe.

Herb dawny Wołynia składał się z krzyża białego w czerwonym polu, do którego na środku został dodany, po przyłączeniu prowincyi do Polski na sejmie Unii lubelskiej (1569 r.) orzeł biały jednogłowy bez korony na białej tarczy; taki był herb województwa wołyńskiego. Herb gubernii wołyńskiej wyobraża orła czarnego dwugłowego z trzema koronami na złotym polu, jak w herbie cesarstwa rosyjskiego. Mundur obywatelski województwa wołyńskiego, w 1777 r. ustanowiony, składał się z zielonego kontusza bez wyłogów i białego żupana; powiaty zaś żytomierski i owrucki, jako należące do województwa kijowskiego, miały przy białym żupanie karmazynowy kontusz z granatowymi wyłogami. Mundur obywatelski miejski, w r. 1791 ustanowiony, składał się z ciemnogrnatowej zwierzchniej sukni z bładoamarantowym kołnierzem i białego żupana. Dzisiejszy mundur obywatelski — jest półkaftan ciemnozielony ze stojącym czerwonym kołnierzem i mankietami, sztytemi według rangi, jak w całej Rosyi.

II.

Osiadłość i pamiątki historyczne w powiatach Żytomierskim, Nowogrodwołyńskim, Ostrogskim.

Miasta i osady ważniejsze opiszemy tylko pokrótce, zwracając szczególnie uwagę na historyczne pamiątki, których Wołyn ma więcej aniżeli jakakolwiek inna prowincya, naprzód z powodu, że będąc przedmurzem Rzeczypospolitej od strony najeżdżającego ją barbarzyństwa, nieraz się zboczył krwią bohaterów lub niewinnych ofiar, a powtóre, że jako siedlisko starych i możnych rodów, po dziś dzień posiada dużo zabytków dawnej chwały i bogactw.

Powiat Żytomierski. Żytomierz nad Kamionką i Teterowem (pod 50° 15' 37" szerok. a 46° 20' dług. od w. Ferro). Stolica powiatu w województwie kijowskiem od 1569 do 1687 r. odtąd stolica województwa kijowskiego, a od zaboru główne miasto gubernii wołyńskiej. Bardzo stara osada ruska, zdobyta 1320 r. przez Gedymina. Witold nadał tutejszy zamek Świdrygielle, a Kaźmierz Jagiellończyk 1444 r. liczy miasto jednym z piętnastu znacniejszych W. Ks. Litewskiego, nadając mu rozmaite prawa i przywileje. Opieką królów wzma-

gało się miasto w ludność, ale 1545 r. zniszczył go ogień, 1606 r. najście Tatarów, którzy złupili go i uprowadzili znaczną liczbę mieszkańców, w r. 1648, podczas powstania Chmielnickiego, ogniem i mieczem zniszczone. W tej samej epoce 17,000 wojska polskiego pod wodzą ks. Czetwertyńskiego, zginęło pod Żytomierzem od miecza połączonych wodzów kozackich Bohuna i Chmielnickiego. Zamek na górze był bardzo dawno, otoczony wałem i palisadą z trzema bramami, mostem i pięcią wieżami, w których były pomieszczenia dla więźniów. Katedrę w 1735 roku począł murować Samuel Oźga, biskup kijowski i czernichowski, po spaleniu się drewnianego kościoła, pierwiej przezeń zbudowanego; a poświęcił 7 Lutego 1751 r. biskup Kajetan Ignacy Sołtyk. Niesiecki wspomina, iż Jan Tyszkiewicz, wojewoda kijowski i starosta żytomierski, fundator Karmelitów berdyczowskich, odnowił kościół żytomierski 1632 r., zapewne katedralny. Kościół i klasztor Jezuitów fundowany był w Żytomierzu przez Kazimierza Steckiego, kasztelana kijowskiego, około 1724 r. z missją i szkołami, które przetrwały do zwinięcia zakonu; dziś kościół rozebrany, w klasztorze więzienie. Kościół i klasztor Bernardynów fundowany przez Kajetana Ilińskiego, starostę żytomierskiego, za konsensem 1761 r. Siostry Miłosierdzia, klasztor z kaplicą za miastem, fundował i uposażył biskup Józef Jędrzej Załuski. Byli tu i Dominikanie, podobno najdawniej; na ich to miej-

scu powstał kościół bazyliański, zabrany na sobór, leżący obecnie w ruinach. Dzisiaj kościołów dwa i kaplica w klasztorze Sióstr Miłosierdzia, cerkwi pięć, synagoga żydowska murowana i luterkańska kircha. Rezydencya biskupów, greckiego i katolickiego. Jurydykcyje gubernialne. Teatr. Fabryki, handel. Duży szpital miejski. Gimnazjum. Seminarjum katolickie. Szkoła rabińska wyższa. Ludności 38,800 os. p. ob. Niektórzy podają ludności 42,000, zapewne zaliczając i konsystujące w mieście wojska. Inne szczegóły statystyczne, dotyczące Żytomierza, są następujące:

a) ludność według stanów:	Meż.	kob.
Duchowieństwa greckiego	65	52
„ katolickiego	81	
(z uczniami seminarjum)		
„ luterkańskiego	1	
„ starozakonnego	1	
Szlachty i urzędników	8632	8672
Kupców	1690	1699
Mieszczan	7295	8641
Innych stanów	280	455
Cudzoziemców	46	30
Rodzin żołnierzy dymisyonowa- nych i urlopowanych	699	455
Ogółem	18,890	20,007
b) ludność według wyznań:		
Wyznania greckiego	16,822	p. ob.
„ katolickiego	12,420	„

Wyznania ewangelickiego	77 p. ob.
„ możeszowego	13,299 „
„ mahometańskiego	13 „

Tu są objęte i wojska. W 1835 r, było ludności w Żytomierzu 26,248 os. pł. ob.

Umarło w 1861 r. 1122 osób. Urodziło się 1313; dzieci nieprawych 132. Zawarto małżeństw 446.

Posiadaczy miejskich jest 1668; z nich 607 szlachty, reszta mieszczan; 443 domy należy do Izraelitów. Magazynów i kramów jest 698; innych zakładów handlowych 97. Kupców pierwszej giełdy 3, drugiej 7, trzeciej 46. Sprzedaje się dorocznie w Żytomierzu około 40,000 beczek żyta, 15,000 skór niewyprawnych, na 100,000 r. sr. drzewa i wyrobów drewnianych i na 15,000 r. sr. soli. Lekarzy w mieście około 50; przecięciowo liczba recept w ciągu roku w każdej z trzech aptek jest 5000. Doróżkarzy dwukonnych 104, jednokonnych 38. Straż ogniowa składa się z 50 żołnierzy i dwóch brandmejstrów przy 5 sikawkach i 12 beczkach, obsługiwanych 44 końmi. Assekurowano od ognia domów murowanych 65, drewnianych 159. Słupów latarniowych do oświecenia miasta 200. Kilka ulic brukowanych, reszta pozbawiona nawet trotuarów. Miasto, rozchodując rocznie około 30,000 r. sr., wydaje na edukację dzieci swoich 304 r. 54 kop. na rok, w charakterze funduszu na szkołę parafialną.

Żytomierz był starostwem, do którego należały: Staniszkówka, Pyszcze, Sielec, Albinówka, Pobitówka,

Bohdanówka, Baraszówka, Sokołowa góra, Waćkow i Hazynka; dochodu przynosiło w 1789 r. 39,351 zł. 20 gr.; na gruncie jego ruda żelazna i 3 rudnie było. Ostatnim starostą żytomierskim był hr. August Iliński; skarb, zajmwszy Żytomierz na gubernią, wynagrodził Ilińskiego nadaniem starostwa ułanowskiego; w 1804 r. miasto z tymczasowej rezydencji gubernatora naznaczone zostało stolicą gubernii. Wzgórze, na którym rozłożona jest dawniejsza część miasta, całe jest sprute podziemni lochami i kurytarzami, odnoszącemi się zapewne do epoki najść tatarskich, a może do czasów przedhistorycznych. W okolicy malownicze miejscowości: Topolki i Sokula.

W powiecie miasteczka, w części południowej: Iwnica na południe i wschód od Żytomierza, blisko granicy gubernii kijowskiej. Kodnia nad Kodenką założona przez książąt Rużyńskich; z kościołem i pałacem. Cudnów nad Teterowem, niegdyś obronne wałami i zamkiem, ale zniszczone przez napady kozaków i hajdamaków. Tu 1660 r. hetmani Stanisław Potocki i Jerzy Lubomirski opasali posiłkującego kozaków Szeremietiewa i do podania się zmusili, przyczem Rosyja się zrzekła zwierzchnictwa nad kozakami i cały obóz dostał się w ręce zwycięzców. Miasteczko należało do ordynacji ostrogskiej, w 1753 r. dostało się Lubomirskim, potem Adamowi Ponińskiemu, dzisiaj jest w ręku Rzewuskich, z których Henryk, znany ro-

Wołyn i jego Mieszkańce.



139925

mansopisarz, dokończa tu skołatanego żywota. — W latach 1781 i 1787 odwiedzał miasto w przejeździe król Stanisław August. W pobliżu osada Huta Cudnowska, gdzie w skromnym domku mieszkał pułkownik K. Różycki. Kotelnia nad Hujwą nadana w 1581 r. ks. Michałowi Rużyńskiemu przez Stefana Batorego, dziś kilku właścicieli. Łowków nad Teterowem. Leszczyn, dawniej opactwo uniackie. Piątka. Trojanów nad Hnyłopiatem, dawna dziedzina Woroniczów, z których Aleksander oddał 1588 r. niedaleko stąd odległą wieś Tryhurje w malowniczym położeniu nad Teterowem, na zbudowanie cerkwi. Woronicze w XVII w. posiadali tu Trojanów, Tatarynowkę, Szumsk nad Hnyłopiatem, Żelazną i Dworzec. Czerwona nad Pustochą. Januszpol nad Teterowem. Wieś Denesze z gisernią i zakładem mechanicznym nad Teterowem. Również odlewnia jest jeszcze w Wysokim piecu. Wieś Słobodyszcze nad Hnyłopiatem, niegdyś obronne i ludne miasto (samych Greków było tu do 4000.) Tu Jerzy Lubomirski w 1660 r. zwyciężył kozaków. Wieś Krasnopol niedaleko źródeł Teterowa. Stary kościółek i cerkiew. Są ślady, że było to niegdyś obszerne miasto, miało dużo świątyń i handel obszerny; zapewne znikło w najściach tatarskich. W północnej, poleskiej części powiatu: Horoszki nad Irszą, majątność niegdyś znanego na Wołyniu sędziego Dubraskiego; przeszła prawem

nadania do generała rosyjskiego Kutuzowa i jego sukcesorów. Czerniachów. Uszomierz nad Uszą. Symony i Jahodenka, odlewnie żelaza.

Powiat Nowogród wołyński (zwiahelski). Nowogród wołyński (Zwiahel), powiatowe miasto, przy ujściu Smółki do Sluczy (pod 50° 36' szer. 45° 18' dług.), na granicy dawnego województwa wołyńskiego. Tu Jeremi Wiśniowiecki we 4000 pobił 60,000 Tatarów, posiłkujących assaulę Krzywonosą. Kościół, kilka cerkwi, ślady dawnego zamczyska. W XII. wieku było już znacznem miastem, które przywilejami Aleksandra, Zygmunta nadane było ks. Konstantemu Ostrogskiemu, z prawem zbudowania zamku (1507 r.), sadzenia miasta, zaprowadzenia jarmarków i t. d. później należało do Lubomirskich, następnie do Potockich; dziś rządowe. Ludności 8466 os. według wykazów z r. 1860., zaś w r. 1862. było ludności 8818 osób płci ob., w tej liczbie 1030 os. szlachty, 43 duchowieństwa, 21 obywateli honorowych, 332 kupców, 6715 osób mieszczan i rzemieślników cechowych, 43 włościan, 555 wojskowych, 32 cudzoziemców i 42 osób nie objętych powyższemi rubrykami. Posiadaczy nieruchomości w mieście jest 602 os., kupców pierwszej gildyi 1, drugiej 2., trzeciej 81, ale z nich tylko 15 handluje w mieście, po większej części zbożem i smołą. Magazynów i kramów 199, innych zakładów handlowych 17, Rzemieślników 245., fabryk i rękodzielni 10, w tej liczbie 4 garbarnie. Miasto

posiada 6633 dz. ziemi, z której 1295 dz. lasu w rozporządzeniu skarbu. W 1835. r. liczyło się ludności 4750 osób. Trzy jarmarki.

Miasteczko w południowej części powiatu Lubar (dawniej Lubartów) przez Lubarta założone, nad Słuczą, która rozdziela miasto na stare i nowe. Z przyrodzenia obronne, z zamkiem, było niegdyś bogate i ludne. W 1660. r. rozłożył się tu obozem Szeremietiew z 60,000, ale nacierany przez Stanisława Rewerę Potockiego i Jerzego Lubomirskiego, musiał ustąpić, w 1792. r. rozkładał się tu obozem ks. Józef Poniatowski. Bazylianie mieli tu przed 1831. r. sławne szkoły; na nowem mieście klasztor i kościół Dominikanów, założony i uposażony wioską Kwitnicą przez Stanisława Lubomirskiego, wojew. ruskiego 1634. r. Jarmarki. Korzec nad Korczykiem, gniazdo książąt Koreckich, z których pierwszy Dymitr Olgierdowicz zbudował tu zamek około 1395. r. Samuel ks. Korecki, przystąpiwszy do unii z kościołem katolickim, począł tu wznosić świątynię dla Franciszkanów, w której, po przywiezieniu zwłok z Konstantynopola, gdzie poniósł śmierć męczeńską, pochowany został 1622. roku. Ojciec jego Joachim, syn Bohusza, starosta żytomierskiego, pogrzebiony był w kaplicy zamkowej. Po wygaśnięciu rodziny ks. Koreckich w 1651 r. Korzec przeszedł do Czartoryskich, z których Józef, stolnik w. lit. podniósł miasto zaprowadzeniem fabryk, przemysłu i t. d. Jest tu dziś kościółek katolicki, cer-

kiew i klasztor mniszek grecki, którego założenie odnosi się do XII. w. Ruiny spalonego zamku. Korzec sławny jest fruktami. Dostyc w nim ruchu handlowego. Wołyński latopisca wspomina o Korcu pod 1150. rokiem, jako o mieście. Baranówka nad Słuczą, z jarmarkami, z fabryką porcelany, sukcesorów Michała Mezera, sprowadzonego przez ks. Józefa Czartoryskiego do fabryki koreckiej, którą zawiadywał dopóki się nie spaliła. Glina na wyroby bierze się pod wsią Kaszperówką, o 15 wiorst odległą. Berezdów, Miropol nad Słuczą, z krupczatką i jarmarkiem. Krasnostaw, Ostropol nad Słuczą, z jarmarkami; pamiętny porażką Krzywonosą przez Stanisława Lanckorońskiego w 1648 r., przyczem wiele nieprzyjaciela potonęło w rzece i miasto spalone zostało. Połonne, przy ujściu Chomorca do Chomora i dużym stawie. Starożytna osada ruska. W XIII. w. było udzielnem, następnie posiadał go Lubart; w późniejszych czasach należało do Lubomirskich, z których Stanisław, wojew. krakowski, około 1640. r. otoczył go murami i wałem. W 1648. r. zdobył miasto Krzywonos, 10,000 ludności w pień wyciął, przyczem zginęło 300 uczonych starozakonnych wraz z natchnionym Samuelem Ostropolskim, w bóżnicy na modlitwie zostających. Był tu Stanisław August 1781. r. Monaster założony w 1611. r., dziś parafialną cerkwią. Pod 1662. rokiem wspomina się Monaster Wniebowzięcia P. Maryi. Jarmarki. Rohaczów. Romanów, własność Ilińskich,

ze wspaniałym pałacem, kościołem, kollegium jezuickim, gdzie później były szkoły i resztkami rozmaitych fabryk i zakładów, które się nie utrzymały. Romanów za czasów Augusta Ilińskiego, star. żytomirskiego zadziwiał przepychem i bogactwami; w pałacu wielki zbiór malowideł, biblioteka i zbiór nót, po dziś dzień się przechowały. Za świetnych czasów był tu teatr, opera, balet, wielka orkiestra, muzyka rogowa, zakład dla głuchoniemych i t. d. Z tej świetności zostało tylko w okolicach dużo rozmaitych rzemieślników. Czartorya nad Słuczą. Niedaleko stąd wieś Boryszkowce, z groblą, przy której zginął Mohort. Około wsi Kołodeżnej nad Słuczą kilka mogił i podanie o zamku ks. Anastazyi, Jana Ostrogskiego małżonki. Nieopodal na drodze z Miropola do Cudnowa Nastasine karczmy, gdzie nieszczęśliwa księżna, według podania, pojmana przez Tatarów, mszczących się za porażkę przy jej zamku poniesioną, skazana została na rozszarpanie końmi. Miała za życia podróżować do Rzymu, stąd przysłowie, smutnym jej zgonem tutaj natchnione: „De Rym, de Krym, de Nastyny korezmy.“ W poleskiej części powiatu: Horodnica nad Słuczą. Międzyrzecz czyli Emileczyn nad Ubortem.

Powiat Ostrogski. Ostrog, powiatowe miasto, przy ujściu Wilii do Horynia (pod 50° 20' szer. a 44° 13' dług.). Starożytny gród wołyński, w 1100. r. dostał się Dawidowi Ihorowiczowi, na-

stępnie zmieniał po kilkakroć władców. Pierwszy ksiądzem na Ostrogu począł się pisać Daniel Wasyliwicz, synowiec Daniela Halickiego, już pod panowaniem polskim, i stał się prajcem rodu, bardzo zasłużonego w ojczyźnie. Jagiełło przywilejem 1386. r. zatwierdził Ostrog z przyległościami za Fiedorem, synem Daniela. Miasto najwięcej wzrosło i wspaniało się przy ks. Konstantym, sławnym wojowniku i Konstantym Bazyliem, wojewodzie kijowskim, który tu sprowadził uczonych, założył szkoły ruskie i drukarnią, wspaniałą pierwszą biblią słowiańską około 1581. r. Janusz, syn Bazylego, przyjął katolicyzm i ustanowił 1609. r. ordynacją ostrogską, która przeszła w rodzinę ks. Zasławskich, potem Lubomirskich, nakoniec Sanguszków. Z nich Janusz 1753. r. transakcją kolbuszowską rozdzielił dobra, złożone z 24. miast i 600 wsi, pomiędzy trzydzieści kilka osób, z obowiązkiem wystawienia na obronę kraju sześciuset zbrojnych. Miasto Ostrog przeszło w posiadanie ks. Jabłonowskich. Dzisiaj są ciekawe: zwaliska zamku i starożytnej cerkwi na stromej górze, zwaliska wspaniałego kościoła, klasztoru i kollegium jezuickiego, fundowanych przez Annę-Aloizę z ks. Ostrogskich, Jana Karola Chodkiewicza małżonkę, który tu pochowany 1621. r. Po zniesieniu Jezuitów kościół objęli Bazylianie i utrzymywali szkoły do 1799 r. Byli tu jeszcze Kapucyni, fara i kilka cerkwi. W Ostrogu była katedra biskupia i seminaryum

prawosławne do 1831. r., kiedy przeniesione zostały do Krzemieńca. Dziś szkoły powiatowe. W 1648 r. Ostróg był zburzony przez kozaków i powtórnie w 1660. r. Tu się urodzili Andrzej Węgierski i hetman Nalewajko. Ludności w Ostrogu było 1861 r. 8926 osób płci ob.; zaś w 1862. r. 9409 os. w tej liczbie 209 os. szlachty, 34 duchowieństwa, 10 obywateli honorowych, 490 kupców, 7913 mieszczan i cechowych, 102 włościan, 622 osób, 3 cudzoziemców i 26 osób nieobjętych powyższymi tytułami. Posiadaczy nieruchomości miejskiej jest 791 osób, kupców drugiej gildyi 1, trzeciej 36; kramów 230, innych zakładów handlowych 25. Rzemieślników 171. Fabryk i rękodzielni 35; wartość rocznego ich wyrobu 15,000 rbl. sr. W 1835 r. liczyło się ludności 3,300. 5 Jarmarków.

Miasteczko w północnej części powiatu: Annopol, założone około 1750. r. z pięknym pałacem ks. Jabłonowskich i kościółkiem. Kilikijów. Huszcza, gniazdo i dziedzina kniazów Hojskich; posiadali go potem Kisiele, z których Adam wojewoda kijowski, tu umarł (pochowany w Nieskieniczach, pow. włodzimierskim), następnie Lenkiewiczów. Był tu w swoim czasie zbor i sławne szkoły aryańskie. Wieś Tajkury, przywilejem Zygmunta III. 1614. r. obdarzona prawem magdeburskiem i innymi przywilejami miejskimi, z kościołem i pięknymi ruinami zamku. Droho buż, wieś nad Horyniem, była niegdyś znaczną osadą, obronną zamkiem, wspo-

mina się już w XI. wieku. Dawniej opactwo uniackie. Wieś Krzewin, na piaszczystej równinie, pięknie zabudowana, z kościołem, cerkwią, apteką i letniem mieszkaniem. We wsi głębokie kanały, wykopane według podania przez tatarskich jeńców, z pod Wiednia przez Jana Stanisława Jabłonowskiego przyprowadzowych. Wieś Jukowce w połowie należy do Tatarów, potomków tych, którzy formowali chorągiew zbrojną w usługach Jabłonowskich. Wieś Polany, nad Horyniem, niegdyś Jabłonowskich, dziś Zubowej. Fabryka wyrobu masy papierowej z drzewa. Na południu od Ostroga: Międzyrzecz, przy ujściu Zbytenki do Wilii, bardzo obronne miejsce, otoczone wałami, z pięknym kościołem i klasztorem, przebudowanym ze starożytnej cerkwi przez ks. Janusza Ostrońskiego 1606 r. dla Franciszkanów, których gwardyan miał zwierzchnictwo nad załogą. Wielkie młyny. Grobla tylko oddziela od Ostroga. Kuniów nad Wiliją. Lachowce nad dużym stawem, przez Horyń sformowanym. W 1441. r. posiadał je Denysko Mokosiejewicz za przywilejem Kazimierza w. ks. lit. Później Lachowce miała posiadać królowa Bona, a około 1520. r. Daszko Kalenikowicz, którego córka wyszła za Jaśka Sieniutę. 1538. r. Zygmunt I., załatwiając spór o Lachowce pomiędzy Jarmolińskimi i Sieniutami, przysądził je ostatnim. 1583. r. Stefan Batory nadał miastu prawo magdeburskie i inne przywileje. 1617. r. stał pod Lachowcami obozem

królewicz Władysław. Sieniutowie utrzymywali tu kalwinów, ale Paweł Krzysztof Sieniuta, przeszedłszy na katolicyzm, wyrugował ich stąd i w 1612. r. założył kościół Dominikanów, do którego, stawszy się potem arianinem, sprowadził nauczycieli tego wyznania, z kolei wyrugowanych 1644 r. dekretem trybunalskim. Majętność ta była później w posiadaniu Opalińskich, Jabłonowskich i Sapiehów. Był tu zamek drewniany, napastowany niejednokrotnie przez Tatarów i kozaków; dopiero 1745. r. ks. Józef Aleksander Jabłonowski wzniósł zamek na wyspie z kamienia, w którym 1787. r. gościł Stanisław August. Dziś zamek przerobiony na gorzelnię, browar i t. d. Mieścina nędzna i błotnista. Jarmarki. Tychoml, wieś nad Horyniem, dziedziczna niegdyś Sieniutów, którzy tu mieli na górze zamek i obok okopu wspólny mogiłek, zburzony i zrabowany według podania przez kozaków w 1648. r. Przywilejem 1616. r. Tychoml posiadał prawo magdeburskie i miał być obszernym i ludnym miastem. Gdy później dostał się Jabłonowskim, zamek na górze został rozebrany, a w mauzoleum Sieniutów urządzona kaplica, z czego dziś tylko wieża została. Później była w posiadaniu Sapiehów. Na półwyspie, sformowanym przez Horyń, są trzy mogiły. Tychoml był udzielnym w XIII. wieku. Kamionka nad Wiliją, której ludność, cała prawie szlachecka, trudni się fabrykacją powozów. Niedaleko osady menonistów, Karlsdorf i Antonien-

dorf, zajmujących się wyrobem płócien i serów holenderskich. Wieś Nowomalin starożytne Głuchy. Miał tu być zamek, zbudowany przez Swidrygiellę, a przez Małyńskich przerobiony na dom mieszkalny, obok którego jest dziś piękna gotycka kaplica. Majątek Sosnowskich, z których Oskar wslawił się dżetem. Wieś Białotyn z tartakami i siarzanem źródłem.

III.

Osiadłość i pamiątki historyczne w powiatach Zasławskim, Starokonstantynowskim i Krzemienieckim.

Powiat Zasławski. Zasław, miasto powiatowe, nad Horyniem i dużym stawem (pod 58° 7' szer. i 44° 28' dług.). Starożytne miasto wołyńskie, kolebka i dziedzina rodu ks. Zasławskich, którzy poczynając się od Jury, syna Bazylego III., ks. na Dubnie i Ostrogu, na początku XV. w., wygaśli 1673. r., poczem Zasław przeszedł do Lubomirskich, następnie do Sanguszków. Był jednym z ważniejszych miast na Wołyniu. Pod murami Zasławia porażeni zostali kilkakrotnie Tatarzy: 1534. r. przez Mikołaja Wężyka, 1577. r. przez Janusza Zbaraskiego, 1684. r. przez Michała Rzewuskiego. W 1648. r. miasto było zburzone przez kozaków, którzy

zniszczyli kościoły, zwłoki książąt wyrzucili z grobów, ludność wymordowali. Gościł tu po dwakroć Stanisław August. Po zaborze kraju jakiś czas Zaslawa był naznaczony stolicą gubernii Iziaslawskiej. Dziś zwracają uwagę: pałac, fara z ciosowego kamienia, zbudowana przez Jana ks. Zasławskiego i opatrzona funduszami na plebanią i szkoły, kościół Dominikanów, założony 1603. r. i misyjonarze. Ludności w Zaslawiu 8304 os. pł. ob., w tej liczbie szlachty 302 osób, duchowieństwa 53, obywateli honorowych 22, kupców 630, mieszczan i cechowych 5,025, włościan 1640, wojskowych 484, cudzoziemców 25 i osób nieobjętych powyższemi rubrykami 33. Właściciele nieruchomości w mieście liczy się 567, kupców trzeciej gildyi 37, magazynów i kramów 187, innych zakładów handlowych 57, rzemieślników 354, fabryk i rękodzielni 6, ważniejsze są kotłarnie i przyrządalnie tytoniu.

Miasteczko w południowej części powiatu: Białoogródka. Hryców nad Chomorem i dużym stawem. Kornica. Łabuń przy ujściu Poganki do Chomora. Był trapiiony przez napady kozaków i hajdamaków, od których broniła go forteczka otoczona wałami i palisadą. Gościł tu po dwakroć u Józefa Stępkowskiego, wojewody kijowskiego, Stanisław August. Wieś Zieleńce, pamiętna dziesięciogodzinną bitwą 18. Czerwca 1792. r., stoczoną przez ks. Józefa i Kościuszkę. Odziałami dowodzili generalowie Pouppart, Czapski, Wielhorski i Stanisław

Mokronowski. Kremieńczuk z cukrownią. Antoniny, majątek Alfredowej Potockiej z Sanguszków. Piękny ogród. — Na północ od Zaslawia: Sławuta nad odnogą Horynia. Miastu zniszczonemu przez napady kozaków i Tatarów, nadał August III. 1754. r. prawo magdeburgskie, targi, pozwolił obwarować i uczynić składem soli. Od połowy przeszłego wieku Sławuta słygnęła drukarnią hebrajską. Dziś tu się znajduje kościółek z pięknem malowidłem w wielkim ołtarzu, sukienia, piapiernia, zakład mechaniczny z odlewnią i stajnię sanguszkowskie. Najważniejszy punkt pod względem fabrycznym na Wołyniu. Sudyłków z klasztorem Bernardynów. Szepetówka z cukrownią i źródłem wody mineralnej żelazno-siarczanej, odkrytem w końcu zeszłego wieku.

Powiat Starokonstantynowski. Konstantynów Stary, miasto powiatowe nad Słuczą i Kopotnią, (pod 49° 45' 3" szer. a 44° 53' dług.). Założone około 1525. r. przez ks. Konstantego Ostrogskiego. Władysław IV. nadał prawo magdeburgskie, potwierdził jarmarki i uczynił go składowem miejscem w handlu Litwy z Podolem, Turcyą i Wołoszczyzną. Ztąd wzrost szybki miasta. Podczas powstania Chmielnickiego odparty raz 60tysięczny tłum Krzywonośa przez Samuela Osińskiego, powtórnie zwrócił na miasto, zniszczył go, poczynając od świątyni pańskich i wyrznął całą ludność aryańską, katolicką i starozakonną. W 1794. r. potyczka z Ro-

syanami. Miasto należało do ordynacji ostrogskiej, potem się dostało Czartoryskim i Lubomirskim, następnie Rzewuskim. Dziś go posiadają Trzeciak i Sobieszczański. W 1787. r. był tu w przejeździe Stanisław August. Klasztor i kościół Kapucynów; byli tu i Dominikanie — obszerny kościół i klasztor fundowany w 1613. r. przez ks. Janusza Ostrogskiego i szkoły. Kilka cerkwi. Szczątki zamku nad rzeką. Skład soli, której tu rocznie sprzedaje się do 600 tysięcy pudów. Jarmarki. Ludności 12,266 osób płci ob., w tej liczbie szlachty 388 os., duchowieństwa 67, obywateli honorowych 15, kupców 541, mieszczan i rzemieślników cechowych 7707 os., włościan 1925, wojskowych 1457, cudzoziemców 29 i nieobjętych w powyższych rubrykach 38 osób. — Właściciele nieruchomości miejskich liczy się w Konstantynowie 1160, kupców drugiej gildyi I, trzeciej 57, kramów 177, innych zakładów handlowych 56, rzemieślników 369, fabryk i rękodzielni 5.

Miasteczka w zachodniej części, przytykającej do Galicji i pow. krzemienieckiego: Bazalia nad Słuczą, obronne miasteczko, założone przez ks. Bazyłego Ostrogskiego; przez transakcyę kolbuszowską przeszło do Sapiechów. Wołoczyska, nad Zbruczem. Komora. Kupiel, niedaleko źródeł Bohu, który po za Kupielem wchodzi do gubernii podolskiej. Napływnik jego Bożek, od źródeł swoich do wsi Paszutynice, rozgranicza powiat konstantynowski od Podola. Teofilpol nad dużym stawem.

Dawniej Czołhan, własność Czołhańskich; Teofilpolem przezwany przez Teofilę z Sieniawskich ks. Jabłonowską, która tu zamek przebudowała około 1740 r. Następni dziedzice również usiłowali rozpowszechnić nową nazwę, ale lud dotąd nazywa Czołhanem. Trynitarze tu utrzymywali przed 1831 r. szkoły. Dziś szkoła powiatowa. Jarmarki. Ożygowce, nad granicą austryacką. — We wschodniej części powiatu: Kuźmin nad wielkim stawem i Słuczą. Kulczyny; jarmark na przewody i wyścigi konne. Krasilów sławi się wyprawą skór. Z ordynacji ostrogskiej przeszło do Sapiechów. 1570 r. pobił tu obozujących Tatarów rotmistrz milicji ks. Ostrogskich, Jarmoliński.

Powiat Krzemieniecki. Krzemieniec, w wąwozie otoczonym stromemi górami, miasto powiatowe (pod 50° 5' 53" szer. a 43° 22' dług.). Na górze, zwanej Boną, zwaliska zamku z XII. w., napróżno obleganego przez Batego i Kuremsę wodzów tatarskich. Po zajęciu Wołynia przez Gedymina, Krzemieniec dostał się około 1320 r. jego synowcowi Jerzemu Narymundowiczowi, a za Kazimierza W. przeszedł 1366 r. do korony. Później posiadali go czasowie Lubart, Świdrygiełło, który tu był więziony i Witold. Miasto było obdarzone prawem magdeburskiem, rozmaitemi przywilejami na wzór Krakowa i Warszawy, było składem soli ruskiej, miało dużo świątyń pańskich i drukarnią ruską w XVII. w. Najwięcej się miastu zasłużyli

królowa Bona i ks. Janusz, biskup wileński (poboczny syn Zygmunta I.), także starosta tutejszy, Stanisław Falczewski, dzwiganem zamku, który był dostatnio opatrzony we wszystkie potrzeby. W zamku była cerkiew św. Mikołaja, zbudowana przez Hawryłę Mokošieja, starostę krzemienieckiego. Ta epoka świetności przeciągnęła się do 1648 r. kiedy Krzywonos z sotnikami Wasylewym i Kosteńkiem i 7000 kozactwa, zdobyli miasto, zrabowali horodnie, zniszczyli akta i t. d. a bawiąc tu przez 10 tygodni, plądrowali okoliczne wioski. Odtąd zamek pozostał w ruinie, a miasto dopiero w ostatnich czasach poczęło się dźwigać, do czego najwięcej się przyczyniło założone tu przez Czackiego gimnazjum wołyńskie 1805 r., przekształcone następnie 1819 r. w liceum, które przetrwało do 1831 r. Oprócz liceum była tu biblioteka z 16,500 tomów złożona, ogród botaniczny, założony przez prof. Bessera i około 7000 plant liczący, bogate zbiory naukowe, drukarnia Glüksberga, szkoła mechaników, mierniczych, organistów, ogrodników i t. d. Dzisiaj zwracają uwagę: piękny kościół i klasztor pojezuicki (w którym się mieściło liceum, dziś seminaryum prawosławne), założony przez Janusza, starostę krzemienieckiego i Michała, książąt Wiśniowieckich około 1720 r.; kilka cerkwi, kościół parafialny uposażony w 1538 r. przez Bonę, zajęty przez Franciszkanów 1607 r. i z kamienia wybudowany, kościół Reformatorów fun-

dowany przez Zamojskich, murowana synagoga żydowska, kościółek katolicki świeżo wybudowany, do wzniesienia którego nabożeństwo się odbywało w drewnianym domu. Rodzinne miasto Julijusza Słowackiego.

Ludność w Krzemieńcu 12,617 os. pł. ob. w tej liczbie 1021 szlachty, 71 duchowieństwa, 409 kupców, 9088 mieszczan i cechowych, 1915 wojskowych i 78 osób innych rubryk. Posiadaczy nieruchomości miejskich 1045 os., kupców drugiej gildyi 11, trzeciej 52; kramów 197, innych zakładów handlowych 27, rzemieślników 440, rękodzielni 9 i fabryka powozów. Miasto posiada ziemi 5183 dz. 1367 sążni. Żydowska gmina ma tu szpital, dwie łaźnie i jatki. Dwa jarmarki.

Trakt kupiecki, prowadzący z Krzemieńca do Jampola, rozdziela powiat na dwie części, południowo-zachodnią, przytykającą do Galicji, i północno-wschodnią. W tej ostatniej ważniejsze miejsca są: Monaster Zahajecki na górze z cerkwią, założoną w XVII. w. przez Irenę Jarmolińską; do 1795 r. był w posiadaniu Uniatów. Miasteczka: Rachmanów, Szumsk z ładnym nowym kościołem.

Jest jeszcze Szumsk pod Żytomierzem, — nie wiadomo o którym wspominają latopiscy, jako o udzielnem księstwie w XIII. wieku.

Katerburg na trakcie jampolskim. Jampol na lewym brzegu Horynia, groblą tylko

od Tyhomla przedzielone. Pierwotnie się nazywało Horodyszczem tyhomelskim, a po nabyciu od Sieniutów w 1535 roku przez ks. Janusza, biskupa wileńskiego, przezwane Januszpołem, którą to nazwę przemieniono na dzisiejszą. Było następnie w posiadaniu Zbaraskich, Wiśniowieckich, Radziwiłłów, nakoniec Chodkiewiczów. Byli tu królewicz Władysław 1617 r. i Stanisław August 1787 r. Ładny kościółek parafialny, staraniem proboszcza wzniesiony. Wieś Dederkały z klasztorem Reformatów i cudownym obrazem, gniazdo rodziny Dederków, z której pochodził czcigodnej pamięci Jakób Ignacy, biskup miński, zmarły 1829 r.

W części powiatu południowo-zachodniej, miasteczka: Białozórka. Z dóbr koronnych darowana przez Zygmunta III. Zbaraskim, od których się dostało Wiśniowieckim, potem Ogińskim, nakoniec Brzostowski. Jest tu pałac i piękny kościół. Wiśniowiec w pięknym położeniu nad Horyniem i dwoma stawami, kolebka rodu ks. Wiśniowieckich. Zamek założony około 1395 r. przez Dymitra Korybuta, którego syn Fiedor pierwszy zaczął się pisać księciem Wiśniowieckim. Ks. Jeremi 1640 r. zamek odbudował na nowo, a dzisiejszy pałac wzniesiono (po zupełnem zniszczeniu miasta i zamku przez Tatarów 1671 r.) około 1720 r. Po śmierci ostatniego z Wiśniowieckich, ks. Michała Serwacego, wojewody wileńskiego 1744 r.,

Wiśniowiec przez zamęcie wnuczki jego Zamojskiej przeszedł do Mniszchów; dziś jest w posiadaniu hr. Włodzimierza Platera. W pałacu wiele starożytnych zabytków, dzieł sztuki, biblioteka, oraz pamiątki po kilkokrotnej bytności Stanisława Augusta i odwiedzinach cesarza Pawła. Przed zamkiem kościół pokarmelitański, kościół parafialny na rowem mieście i starożytna cerkiewka zamkowa, w której zwłoki Michała Wiśniowieckiego, starosty owruckiego i Reginy Mohylanki, rodziców ks. Jeremiego, sławnego pogromcy kozaków; inni książęta pochowani u Karmelitów. Jarmarki. Wyżgródek, dziedzina książąt Zbaraskich, była następnie w posiadaniu wielu rodzin; ostatecznie przeszło do Rzyszczewskich. Między Wyżgródkiem a Łopuszną, przyległą wioską, miało miejsce wielkie zwycięstwo nad Tatarami, otrzymane przez Przeclawa Lanckorońskiego, starostę kamienieckiego i Konstantego ks. Ostrońskiego, 28. Kwietnia 1512 r., przyczem samych więźniów odbito 16,000. Zwycięstwo to miało stanowczy wpływ na przyszłe losy Rzeczypospolitej i rozwój cywilizacji na Rusi. Niedaleko stąd, przy wsi Lubińcach, Dwernicki wstąpił do granicy austriackiej 24. Kwietnia 1831 r. Łanowce, ze źródłem żelaznym w pobliżu. Oleksiniec, pierwotnie Wiśniowieckich, potem Czartoryskich, dziś Rzyszczewskich. Poczajów, w pięknym położeniu. Jest podanie, że już w XIII. w. żyli tu zakonnicy re-

guły św. Bazylego, później powstała murowana cerkiew w miejscu objawienia się N. Panny, która ślad swojej stopy na skale zostawiła. Piśmienne świadectwa o tem miejscu sięgają początku XVI. w., w końcu którego Anna Hojska ofiarowała do cerkwi obraz Matki Boskiej, cudami słynący. W 1650 roku Teodor i Ewa z Bereżeckich Domaszewscy zbudowali okazalszą cerkiew z ciosu, dzisiejszą zaś fundował Mikołaj Potocki, starosta kaniowski, w 1771 r. i przy niej w mniszej sutannie zakończył awanturnicze swe życie. Poczajów, słynący cudami, jest Częstochową Rusinów. Klasztor był w posiadaniu Bazyljanów, miał słynną bibliotekę i drukarnię początku XVII. w. sięgającą. W dole cerkiew z trumną Jana Żalazy, przełożonego klasztoru, zmarłego 1651 r., który obraz cudowny zabrany przez Jędrzeja Firleja, siostrzeńca Hojskiej, do Kozina, odebrał na mocy wyroku trybunalskiego 1647 r.; tuż jaskinia — niegdyś jego mieszkanie. Miasteczko było w posiadaniu Wiśniowieckich, Radziwiłłów i Tarnowskich. Jarmark na Wniebowzięcie. Radziwiłłów; nie wiadomo jak długo zostawał w ręku założycieli; w 1775 r. przy właścicielu Ignacym Malczewskim przywilejem Stanisława Augusta pozwolono tu założyć fabrykę wyprawy skór a następny posiadacz Miączyński w 1789 r. założył drukarnię ksiąg hebrajskich. Komora celna. Ludności 6772 os.

IV.

Osiadłość i pamiątki historyczne w powiatach Dubieńskim, Włodzimierskim i Kowelskim.

Powiat Dubieński. Dubno, miasto powiatowe, oblane Ikwą (pod 50° 25' szer. a 40° 24' dług.). W ostatnich latach politycznego życia prowincyi było najważniejszym pod względem handlu. Pierwsza wzmianka o Dubnie jest już w 1100 r. kiedy dostało się wraz z innymi miastami wołyńskimi Dawidowi Ihorowiczowi, było wówczas osadą warowną zamkiem; zmieniając następnie posiadaczy do zajęcia Wołynia przez Litwę, w wieku XIV. należało już do ks. Ostrogskich, którzy zamek wzmocnili i założyli miasto, a po rozprzężeniu ordynacyi dostało się Lubomirskim.

Ks. Konstanty Ostrogski pierwszy uzyskał przywilej na założenie miasta czyli podniesienie wsi Dubna na miasto w 1498 r. od w. ks. litewskiego Aleksandra; drugi podobny przywilej uzyskał od Zygmunta I. w 1507 r. z nadaniem miastu magdeburgskiego prawa. Najstarszymi świątyniami pańskimi były: cerkiew Zmartwychwstania w zamku i druga w okolicy Łuckiej bramy, obie uprzedziły założenie miasta; później powstały: Ś. Spasa na kępie Dubiczki i Ś. Mikołaja w pośród osady. Po założeniu miasta fundowano cerkiew Ś. Eliasza

i Ś. Krzyża na kępie Kortaczynie. W 1614 r. ks. Tomasz Ostrogski, kanonik krakowski, fundował Bernardynów; fara była na początku XVII w., a w 1711 r. liczyło się w Dubnie 3 kościoły łacińskie, 3 parochialne i 3 monasterskie cerkwie.

Dubno pokilkakroć napastowali Tatarzy, ale zamek tutejszy zawsze im dawał skuteczny odpór; sławna jest odsiecz ks. Konstantego Bazylego Ostrońskiego w 1577 r. podczas godów weselnych powinowatej jego, ks. Beaty Dolskiej, z ks. Sołomereckim. W 1649 r. miasto zostało spalone i mieszkańcy wycięci przez Tatarów i Kozaków. Król Michał Korybut w 1670 r. dał Dubnu przywilej na czterotygodniowy jarmak, zaczynający się od 3ch Króli ruskich; po zaborze Lwowa przez Austriaków przeniesione tu zostały 1774 r. kontrakty, które wiele się przyczyniły do wzrostu miasta, ale już 1794 r. przeniesiono je do Kijowa. W ostatnich latach przeszłego wieku przemieszkiwali tu czas jakiś duc de Berry i dużo emigrantów francuzkich. W mieście oprócz zamku, którego część dobrze jest zachowana, warte są uwagi: dom kontraktowy na rynku, parę kościołów murowanych, brama miejska od strony Łucka i kilka zakładów fabrycznych. Znaczny handel w czasie jarmarku zimowego. Gościł tu dwa razy Stanisław August u ks. Michała Lubomirskiego: nawiedzili także miasto, Piotr Wielki, Karol XII. i hetman Mazepa. W 1813 r. 8. Lutego, zakończył tu życie Tadeusz Czacki. W exystujących tu niegdyś

szkołach pobierał pierwsze nauki Antoni Malcewski. Dawne opactwo uniackie.

Dziś liczy się ludności w Dubnie 8,364 osób pł. ob., w liczbie której jest 6,057 os. mieszczan i rzemieślników, 433 os. szlachty, 86 duchowieństwa, 14 obywateli honorowych, 452 kupców, 303 włościan, 975 wojskowych, 10 cudzoziemców i 26 osób powyższemi kategoriami nieobjętych. Posiadaczy nieruchomości miejskich 791 os., kupców drugiej gildyi 2ch, trzejcej 48iu, kramów 208, rzemieślników 295 osób. Własności gruntowej miasto nie posiada.

Powiat rzeką Ikwą rozdziela się na wschodnią część i zachodnią. W zachodniej miasteczka: Boremel, na lewym brzegu Styru, majątność niegdyś Czackich. Niesiecki wspomina książąt Boremelskich, którzy wygaśli w początku XVII. wieku. Tu był kościół z cudownym obrazem Pana Jezusa i pałac dawnych dziedziców Czackich, zburzony podczas dwudniowej utarczki korpusu Dwernickiego z Rosyanami w 1831 r. Jarmark. Beresteczko nad Styrem. Starożytna dziedzina ks. Prońskich, z których Aleksander, starosta łucki, w końcu XVI. w. sprowadził Aryanów, przez co Beresteczko stało się głównem ich siedliskiem. Około 1644 r. mieszkał tu, jako intendent zborów, uczony Jędrzej Wiszowaty. Pod Beresteczkiem na prawym brzegu Styru otrzymał w 1651 r. świetne zwycięstwo Jan Kazimierz nad Chmielnickim, sprzymierzonym z Tata-

rami. Po lewej stronie rzeki pokazują mogiłę Prońskich i kopiec, zwany Maruchą, przy którym Jan Kazimierz przed bitwą słuchał mszy ś. Piękny kościół i klasztor, zajmowany był przez Trynitarzy, którzy tu szkoły utrzymywali. Na wyspie sformowanej przez Styr, miał być zamek, założony przez ks. Symeona Prońskiego, wojewodę kijowskiego. Pod Beresteczkiem Dwernicki przechodził wpływ rzekę. Jarmarki. W niedalekiej ztąd odległości nad Styrem wieś Peremyl, miejsce starożytnego groda w XIII. wieku udzielnego. Werba, nad Ikwą. Ptycza, z drewnianym kościołem. Jest gadka, że tu pochowany Hugo Kołłątaj, zmarły w niedalekiej wiosce Stolbcu; inni podają że umarł i pogrzebiony w Warszawie. Rzecz godna sprawdzenia na miejscu. Kozin, gniazdo Kozińskich, z których Olechno i Michajło otrzymali w 1538 r. przywilej za założenie tu miasta, urządzenie targów i t. d. Miasteczko było później własnością rozmaitych rodzin: Hojskich, Firlejów i t. d. w końcu dostało się Tarnowskiemu, z których Jan Amor, kasztelan konarski, przyjmował tu Stanisława Augusta. Król mieszkał w pałacu za miastem, a dworzanie w zamczku na wyspie. Źródło wody mineralnej i kąpiele niegdyś dosyć uczęszczane. Był tu kościół Dominikanów, zabrany na cerkiew. Łobaczówka. Krupiec, niegdyś Wiśniowieckich, później Lubomirskich, dziś skarbowy. Tu pochowany jest znany gener. Igelström.

We wschodniej części: Warkowicze nad dużym stawem i Stubłem z pałacem Młodeckich. Niegdyś majątek Leduchowskich, z których Jakób fundował tu klasztor Bernardynów 1733 r. Młynów nad Ikwą i stawem. Aleksander król darował Młynów i Piekielewo (Pakałów) Bobrowi Moskwinowi, po śmierci którego Zygmunt 1508 r. nadał go Jakóbowi Montowtowiczowi, namiestnikowi krzemienieckiemu. Dziś Chodkiewiczów; z pięknym pałacem, ogrodem i kościołem. Tu pracował Aleks. Chodkiewicz, znany chemik polski. Murawica, o kilka staj od Młynowa. W 1560 r. przez ożenienie się przeszła od Wiśniowieckich do Grzegorza Chodkiewicza, kasztelana trockiego, w końcu przeszłego wieku była w ręku Krasickich, dziś Chodkiewiczów. Mizocz, nad Stubłem. Ostrożec. Ołyka, przy ujściu Miłowiczki do Putylówki i dużym stawie. Miasto przeszło do Kiszaków, przez zamężcie córki Krzysztofa, do Radziwiłłów, z których pierwszy Jan, krajczy litewski, około 1544 r. począł się pisać na Ołyce, a brat jego Mikołaj Czarny otrzymał w 1549 r. od Karola V. tytuł księcia na Ołyce i Nieświeżu. On też zbudował w 1564 r. zamek ołycki i sprowadził kalwinów. Ordynacya ołycka ustanowioną została 1579 r. Pierwszy z ordynatów, ks. Stanisław, wyrugował kalwinów, a syn jego i następca, Albrycht Stanisław, zbudował 1635 r. wspaniały kościół św. Trójcy, który w 1641 r. podniósł na stopień kollegiaty i opatrzył funduszami,

oraz założył seminaryum, szkoły, szpitale i t. d. Olycka kolegiata posiadała następujące uposażenie: na fundusz kościoła — wsie Dereń i Stawek, na fundusz szpitalu — część wsi Moszczanicy i na fundusz seminaryum — część wsi Miłowicy, ogółem 2020 dziesięcin ziemi i 733 korcy wysiewu, według wykazów z 1841 r. Przed założeniem kościoła ś. Trójcy exystował w Olyce kościół św. Piotra, zbudowany przez Piotra Białego, hetm. litew. w połowie XV. w., jak widać z kościelnych aktów. W 1648 napastowali Olykę kozacy. Oprócz zamku, dobrze zbudowanego, zwracają uwagę: ratusz z wieżą, zbudowany 1647 r., bramy ze strzelnicami, wały, otaczające miasto. Tu jako na granicy Polesia odbywa się targ na postoly, stąd przysłowie: „Olyka na łyka, Derażnia na garnki, a Klewań na dziady.“ Klewań i Derażnia leżą nieopodal w powiecie kowieńskim. Jarmark na św. Trójcę. Targowica, przy ujściu Ikwy do Styru. Przy Witoldzie należała do Niemirów; Zygmunt August nadał ją Fedorowi, ks. Koreckiemu, z zamkiem i przyległościami; potem należała do Bieniowskich, Rzewuskich, dziś Stojnowskich. Kościół i klasztor podominański. W 1705 r. zimował tu Mazepa, w 1706 roku był Stanisław Leszczyński. Wieś Dermań, z monasterem założonym przez ks. Ostrogskich. W XVII. w. była tu drukarnia ruska. Dawne opactwo uniackie. Do klasztoru należała wieś Białasów, zapisana przez Siemiona Olizara. Wieś Małe

Dorostaje, gdzie Jan Sapieha w połowie XVII. w. założył klasztor Karmelitów. We wsi Płosce lochy podziemne.

Powiat Włodzimierski. Włodzimierz, miasto powiatowe nad Ługiem (pod 5° 51' 11" szer. 41° 59' dług.), założony około 1000 r. po Chrystusie przez Włodzimierza w. ks. kijowskiego, który tu fundował katedrę biskupów grecką; dostawszy się jego potomkom, miasto przechodziło z rąk do rąk; w XII w., za Kazimierza Sprawiedliwego, należało jakiś czas do Polski, było zresztą stolicą udzielnego księstwa, zdobytego przez Gedymina w 1320 r., a od połowy XIV w. Włodzimierz stał się zaczął do korony należeć. W 1375 roku założone tu biskupstwo katolickie przez Ludwika króla, przeniesione zostało przez Witolda około 1425 r. do Łucka. Tatarzy napadali miasto w 1240 r. kiedy zniszczyli go tak, że żywej duszy nie zostało, i w r. 1500, a w 1657 r. zrabowany został i spalony przez Węgrów i kozaków podczas wojny szwedzkiej. Był tu w najdawniejszych czasach zamek drewniany, niejednokrotnie niszczone i palony. Kazimierz W. założył zamek murowany, nad którego wybudowaniem, kosztującym skarb polski 3000 grzywien srebra, czuwał książdz Wacław Tęczyński; ale wkrótce potem książęta litewscy, zawładnąwszy miastem, zniszczyli go i rozebrali do szczętu. Odtąd bywał zamek drewniany, otoczony wałami. Z pomiędzy wielu bardzo cerkwi włodzimierskich, najprzód na-

leży wspomnieć katedrę ruską, w której pochowani zostali metropolici Hypatyusz Pocięj 1613 i Leon Kiszka 1728 r. Z katolickich świątyń: Fara, klasztor Kapucynów, Dominikanów z kościołem św. Trójcy zbudowanym przez Aleksandra w. ks. lit. 1497 roku; Bazylianie mieli tu sławne szkoły. Włodzimierz był miejscem sejmików deputackich wołyńskich. Według podziału uchwalonego 1397 r. Włodzimierz był stolicą województwa tegoż nazwiska z powiatami: włodzińskim, dubienkowskim i kowelskim, równie jak Łuck był stolicą województwa wołyńskiego z powiatami łuckim, krzemienieckim i poleskim. Ludności we Włodzimierzu liczy się dziś 6,305 os. pł. ob., w liczbie których jest 299 os. szlachty, 68 os. duchowieństwa, 12 obywateli honorowych, 139 kupców, 5,112 os. mieszczan i rzemieślników cechowych, 72 włościan, 620 wojskowych i 60 osób innych rubryk. — Właściciele domów i innych nieruchomości 780 os., kupców drugiej gildyi 1, trzeciej 39; kramów 186, innych zakładów handlowych 24, rzemieślników 366, rękodzielni 10. Gruntów należących do miasta 2,793 dziesięcin 13 sążni. Jarmarki.

Trakt idący z Łucka do Uściługa dzieli powiat na dwie części — północną, więcej poleską i południową, gdzie grunta pszenne i ziemia najbogatsza i najpiękniejsza na całym Wołyniu. W tej części — miasteczka: Horochów, nad dużym stawem. Przywilejem Kazimierza Jagiellończyka 1450 roku na-

dany Olizarowi Szyłowiczowi; w 1775 był własnością Michała Wielhorskiego, w 1791 r. Stanisława ks. Poniatowskiego, a w 1795 nabył go Waleryan Strojnowski, który zbudował pałac i założył bibliotekę; dzisiaj Tarnowskich. Znajdowały się tu dzieła Rafaela i Kanowy; obecnie pałac rozebrany. Jarmarki. Poryck. Ks. Witold nadał tę majątność Illi Wiackiewiczowi, w którego rodzinie (Illniczów) zostawała do 1500 r. Teodor ks. Zbaraski, ożeniwszy się z Illniczką, był pierwszym księciem Poryckim. Z ostatnią dziedziczką tego domu, Zofią Izabellą, Poryck przeszedł do Zahorowskich, a w końcu XVII. w. do Czackich. Tu 28 Sierpnia 1765 r. urodził się uczony Tadeusz Czacki, starosta nowogrodzki. 1786 r. Stanisław August dał przywilej na drukarnię w Porycku; był tu piękny księgozbiór, z którego część, dotyczącą dziejów polskich, po śmierci Tadeusza nabyto do Puław za 15,000 czerw. zł. Jarmarki. Drużkopól. Łokacze nad Łuczą, niegdyś ordynackie; w połowie przeszłego wieku z ordynacyi ostrogskiej przeszło do Fran. Salezego Potockiego. Późniejszy dziedzic, Ludwik Wilga, starosta grabowiecki, ugaszczał tu Stanisława Augusta. Dziś Piwnickich; z kościołem. Milatyn. Świniuchy, stara osada wołyńska, sięgająca epoki książąt ruskich. Przywilejem Zygmunta 1512 r. nadane jakiemuś Michajle Wasylewiczowi; w drugiej połowie przeszłego wieku dzierżyli tu starostwo Rzewusey; przywilejem 1790 r. nadane

miasteczku prawo magdeburskie i ustanowione jarmarki. Uściług, przy ujściu Ługu do Buga. Jagiełło uciekał się tu ze Świdrygiełłą, idąc na Luck 1431 r. Należało do Lubomirskich. Prowadzi znaczny handel zbożem. Przystań. Wieś Zimno nad Ługiem, według podania była niegdyś przedmieściem Włodzimierza. Gniazdo rodu książąt Kozieków, herbu Zkrzyżluk; dziś własność Czackich. Wieś Nieskienicze przez Jagiełłę nadana Kisielom, z których Adam, wojewoda kijowski, zbudował tu monaster Bazylanów, gdzie i pochowany 1653 r. Nad zwłokami tego wielkich zasług obywatela jest pomnik z wymownym napisem. Wieś Sienna w XV. wieku należała do Duninów. Wieś Wolica Zahorowska ze starożytnym monasterem, w którym znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej. Dzisiejszy kościół i klasztor fundowany jest i uposażony przez Piotra Zahorowskiego w 1567 r. Są tu portrety kolatorów — Zahorowskich i Czackich, a w trzech srebrnych urnach przechowywały się serca Czackich, dobroczyńców kościoła, które po zaborze na cerkiew, jeden z przełożonych klasztoru, Seweryan Dziubiński, kazał zakopać do ziemi, a z urn urządzić świeczniki, ponieważ Czaccy przestali zapomagać klasztor. W poleskiej części — miasteczka: Korytnica. Kisielin, nad Wstochodem, majątność niegdyś znakomitej rodziny Kisielów. Były tu sławne szkoły aryańskie, zbór i kilka odbyło się synodów. Dziś należy do Olizarów. Luboml. Sta-

rożytne miasto. Za Ludwika od książąt litewskich przyłączony do Polski z ziemią Chełmską. W 1392 roku gościł tu Jagiełło. 1659 r. było oddane hetmanowi Wyhowskiemu; w końcu przeszłego stulecia przeszło do Branickich. Miasto było dobrze zamurowane, z zamkiem, pałacem, kościołami. Dziś skarbowe. Tu się urodził Seweryn Lubomlczyk, sławny kaznodzieja dominikański za Zygmunta III. Jarmarki. Opalin, Ozdzyatycze, Jezierzany.

Powiat Kowelski. Kowel, powiatowe miasto nad Turyą (pod 51° 13' 9" szer. i 42° 22' dług.) Dawna dzielnica książąt Sanguszków; przywilejem Zygmunta I. 1518 r. ze wsi przeistoczony w miasto, udarowany prawem magdeburskiem, jarmarkami i t. d. następnie było własnością królowej Bony, która chrześcian i żydów udarowała rozmaitemi swobodami. 1564 r. otrzymał go w dożywocie Andrzej książę Kurbski, wygnaniec moskiewski, po którym Kowel znowu był królewską przysługą do 1775 r., kiedy Stanisław August otrzymawszy go w dziedzictwo od Rzeczypospolitej, darował Wacławowi Rzewuskiemu. W 1831 r. trzymali się tu czas jakiś powstańcy wołyńscy. Dziś miasto skarbowe. Ludności 3,700 osób. Jarmarki.

Ważniejsze miasteczka: Wyżwa, zawdzięcza swoją egzystencję królowej Bonie przywilejem Zygmunta Augusta i Władysława. Należało do starostwa kowelskiego. Kamień Koszyrski, starożytna osada wołyńska, zdobyta dla Polski przez

Kazimierza W. Było własnością ks. Sanguszków, z których Michał na początku XVI w. zaczął się pisać ks. Koszyrskim. Przez zameżcie jednej z księżniczek przeszedł do domu hr. Krasieckich. Ślady zamczyska. Kaszów. Mielnica, z jarmarkami. Niesuchojeże, nad Turyą. Należało do ks. Sanguszków, z których Roman, wojewoda braclawski, pisał się księciem na Niesuchojeżach i Łokaczach. Maciejów. Przywilejem Zygmunta Augusta, danym Stanisławowi Maciejowskiemu, przemieniono wieś jego Łuków na miasteczko Maciejowice, później Maciejów; również nadano prawo magdeburgskie i jarmarki. Dawniej leżało w ziemi Chełmskiej, podobnie jak Ratno, nad Prypecią i Turem, obronne zamczysko, za Kazimierza W. przyłączone do Polski. Dawne starostwo; w początku XVII w. było w posiadaniu Elżbiety z Gostomskich, wdowy po Sieniawskim, w. marsz. kor., staroście rateńskim, która zbudowała tu kościół na miejscu dawnej szkoły żydowskiej. Później było w emphyteutycznym władaniu Platerów. Jarmarki. Stobychów. Turzysk, nad rzeką Turyą, graniczną pomiędzy ziemią Chełmską i województwem wołyńskim. Przeszło do Polski za Kazimierza W. W przeszłym wieku należało do Ossolińskich, później do Moszyńskich. Wieś Dolsk, gniazdo kniaziów Dolskich. W XVII w. była tu drukarnia ruska.

V.

Osiadłość i pamiątki historyczne w powiatach Łuckim, Rowieńskim i Owruckim.

Powiat Łucki. Łuck, miasto powiatowe, nad Styrem i Głuszcem (pod 50° 44' 42" szer. i 42° 59' dług.). Niegdyś stolica udzielnego księstwa. Bardzo obronny zamek na wyspie zdobył Bolesław w drodze do Kijowa; do Polski przyłączony został za Kazimierza. Łuck był rezydencją Lubarta, Witolda i Świdrygiełły. Tu się odbył słynny zjazd Jagiełły z Zygmuntem cesarzem i innymi mocarzami 1429 r.; w 1431 r. Jagiełło oblegał zamek, opanowany przez Świdrygiełłę. Katedra biskupia katolicka od 1425 r., również katedra ormiańska i najdawniejsza grecka. Rezydencje biskupów były: katolickiego w Janowie, greckiego w Żydyczynie, gdzie był starożytny monaster i opactwo uniackie, ormiańskiego w Gródku (pow. rowieński?) Łuck był stolicą województwa wołyńskiego do ostatniego rozbioru i miejscem sejmików przedsejmowych; sejmiki deputackie odbywały się prócz tego w Krzemieńcu i Włodzimierzu. Zamek, zbudowany z kamienia przez Lubarta i Świdrygiełłę, najobronniejszą i najwspanialszą w prowincyi, dziś w ruinach, jak i świątynie pańskie, których tu rozmaitemi czasy było

około 30. Najwięcej zwraca uwagi kościół pojezuicki, późniejsza katedra, założony przez Marcina Szyszkowskiego, biskupa łuckiego w 1606 r. i ruiny kościoła bazylikańskiego, pierwszej cerkwi św. Krzyża, również z XVII. wieku. Łuck za świetnych czasów był miastem ludnym, bogatym, handlowym; rządził się prawem magdeburgskim, słynął szkołami obu połączonych narodów, miał drukarnie, jedną ruską w XVII. w. założoną przy bractwie ruskiem, drugą dominikańską, która dotrwała do 1831 r.; ale kilkanaście razy niszczone przez pożary i najścia, a ostatecznie przez najście Chmielnickiego 1648 roku, kiedy zginęło 40,000 ludności, przyszedł do zupełnego upadku. Dziś ludności 7,126 osób pł. ob., podzy którą szlachty 824 os., duchowieństwa 72, kupców 318, mieszczan i cechowych 3,401, włościan 897, wojskowych 675 i osób nieobjętych powyższemi tytułami 39. Właściciele nieruchomości miejskich 487, kupców pierwszej gildyi 1, drugiej 1, trzeciej 31; rzemieślników 287, kramów 168, innych zakładów handlowych 35, rękodzielni 4, szkołka powiatowa. Ziemi miejskiej 735 dz. 1,883 sąż. Podczas upadku miasta zapewne złożono przypowieść: „U tomu Łucku, wse ne po ludźku; Nawkoło wodą, w seređyni bidá.“ W Łucku się urodził Aloizy Fełiński. Jarmarki.

Powiat łucki cały prawie jest położony w powyci leśnej, z wyjątkiem południowe części, oddzielony traktem idącym z Włodzimierza przez

Łuck do Równego, która ma grunta pszenne i bardzo żyzne. Miasteczka: Bereźnica, na lewym brzegu Horynia. Włodzimierzec, dawna bardzo osada ze śladami zamku i wałów. — Należało do Czterwertyńskich, potem do Krasickich. Hulewicze napominają nazwisko rodziny często spotykanej w historii Wołynia; zapewne należało do niej. Kołki, nad Styrem, dawniej Romanów, z którego po pożarze zostały tylko kołki; jeszcze za napadów kozackich ucierpiało bardzo. Opowiadają o grobli z ciał żydowskich sformowanej. Miało być zamkiem opatrzone. Należało do Radziwiłłów. Jarmarki. — O trzy mile od Kołków na północ wieś Okońsk ze źródłem nadzwyczajnej głębokości i siły, poruszającej młyn. Biję zarówno w lecie i w zimie; lud nazywa bezodnią. Lisznia. Horodziec, nad brzegami Horynia. Z pałacem, ogrodem i pięknym niegdyś zbiorem ksiąg, medali, malowideł, należącym do Urbanowskiego. Rożyszcze, nad Styrem; należały do uposażenia łuckiej katedry greckiej; dzisiaj kniahini Bahracionowej. Wyroby sukien i wyprawa skór. Rafałówka. Należało do Narcyza Olizara, dziś skarbowe. Trojanów. Torczyn, nad Stawgą. Biskupi łuccy Aleksander Wyhowski i Stefan Rupniewski zakończyli tu życie; za Jerzego Falczewskiego, który tu zamek zbudował, przywilejem Zygmunta I. 1540 r. Torczyn zamieniono na miasto z ustanowieniem prawa magdeburskiego i jarmarków. Sokul z kościołem.

Czartorysk, nad Styrem, starożytna osada wołyńska; w 1100 r. dostało się miasteczko Dawidowi Ihorowiczowi, potem należało do książąt litewskich z rodu Gedemina, z kąd księżęta Czartoryscy. Następnie przeszło do Leszczyńskich, z których Jędrzej, wojewoda derpski, w 1639 r. zbudował kościół Dominikanów; nakoniec było w ręku Wiśniowieckich i Radziwiłłów. Zostały ślady zamku i kościoła. — Czetwertnia nad Styrem. Pierwotnie dziedzina Aleksandra Światopełkowicza z książąt kijowskich, który pierwszy począł się pisać księciem Światopełkiem-Czetwertyńskim. Starożytne monasterium ruskie. — Wieś Jarosławicze na trakcie z Łucka do Dubna. Starożytna ruska osada, w r. 1519 nadana Bohuszowi Bohowitynowiczowi przez Zygmunta I.; pierwaj należało do Niemirów. W r. 1706 stał tu obozem Karol XII.

Powiat Rowieński. Równo, miasto powiatowe, nad Ustyją i wielkim stawem (pod 50° 37' szer. i 43° 54' dług.). Należało do ks. Ostrogskich. Beata z Kościeleckich, wdowa po ks. Eliaszu, uposażyła kościół; później przeszło do Lubomirskich, w których ręku i dziś zostaje. Ks. Józef Lubomirski, starosta romanowski, otrzymał 1778 r. przywilej na czteroniedzielny jarmark. Pałac, ze starego zamku przerobiony, stoi pustką. Gimnazjum z Klewania przeniesione. Ludności 6,402 os. pł. ob. w tej liczbie szlachty 1,163, os. duchowieństwa 15, obywateli honorowych 13, kupców 243, mieszczan i ce-

chowych 3,614 os., włościan 721, wojskowych 548, cudzoziemców 20, innych rubryk 65 osób. Posiada czy nieruchomości miejskich jest 351 os., kupców trzeciej gildyi 24, kramów 230, innych zakładów handlowych 34, rzemieślników 305, fabryk 2, rękodzielni 6.

Rowieński powiat, podobnie jak łucki, należy do powiatów poleskich, południowa tylko część jego, oddzielona korytem Horynia (od ujścia Stubła do Tuczyzna) i dalej traktem idącym z Tuczyzna przez Międzyrzec do Korca, ma charakter odmienny, czysto-wołyński. W tej części miasteczka: Aleksandrya, nad Horyniem. Horyngród, nad Horyniem. Fundowane przez ks. Sołomereckich pod nazwiskiem Krupy, należało później do Radziwiłłów, a w końcu do Światopełków-Czetwertyńskich, z których Gabryel Ferdynand uzyskał 1777 roku przywilej królewski na przewanie miasteczka Horyngrodem, prawo magdeburskie, jarmarki i t. d. Klewań, nad Stubłem i dużym stawem. Michał Wasylewicz ks. Czartoryski w 1458 r. pierwszy zaczął się pisać księciem na Klewaniu i Żukowie (przyległy zamek) w końcu XVI. w.; ks. Jerzy, przyjąwszy katolicyzm, wybudował kościół farny, a syn jego Mikołaj osadził Mansyonarzy, którym za przywilejem królewskim nadano wieś Peresopnicę. Było otoczone wałami i murem. Pałac starożytny. Klewań pozostaje dotąd w tejsze rodzinie. Tu umarł 1829 r. biskup miński Dederko. Peresopnicę otrzy-

mał ks. Teodor Czartoryski, starosta łucki, od króla Aleksandra w początku XVI w. Wsią już była wówczas; w XI. zaś, XII i XVII. w. była to stolica udzielnego księstwa, z zamkiem i starym monasterem; w wojnach domowych i najazdach Litwy zniknęła. W 1146 r. panował tu udzielnie Wiaczesław, syn Monomacha, później Hleb, syn Jerzego Dołhorukiego, w końcu dostało się Mściśławowi Niememu i książętom halickim, z których Wasylko, syn Romana, był ostatnim książęciem peresopnickim. Między rzecz-korecki. Majętność niegdyś Lubomirskich. W 1706 r. było nadane przez cesarza Piotra Menszykowi z powodu, iż Jerzy Lubomirski sprzyjał Leszczyńskiemu. Wrócone 1711 r. Później należało do Steckich. Pałac. Kollegium ks. Piarów przed 1831 r. Dziś skarbowe. Tuczyn nad Horyniem, niegdyś własność Putiatów, z których ostatnia dziedziczka Anna wyszła za Bohdana Siemaszkę z Dobratyna; dziś Walewskich. — W części poleskiej: Berezne nad Słuczą. Wysock. Dąbrowica, starożytna Dubrowica, nad Horyniem. W XIII. w. było stolicą udzielnych książąt ruskich, następnie przeszło do litewskich ks. Holszańskich, którzy w połowie XV. w. poczęli się nazywać Dąbrowickimi; ostatnia z ich rodu, Marya, była za Montholtem, później za Michałem Tyszkiewiczem, kasztelanem łuckim, a w końcu za kniazem And. Kurbskim, który miał od żony zapis na Dąbrowicę, ale ta dostała się wskutek procesu Montholtom

1578 roku. Potem Dąbrowica była w ręku Firlejów, z których ostatnia dziedziczka wyszła w pierwszej połowie XVIII. w. za Józefa Scypiona, starostę lidzkiego. Miasteczko dawniej było w województwie brzesko-litewskim; dobrze zabudowane, miało fabryki, handel, sławne szkoły Pijarów, z których wyszli Cyprian Godebski, Alojzy Feliński i Łukasz Gołębiowski; w 1831 r. skasowane. Tu leży wieś Worobin, piękny pałac, ogród i wzorowe gospodarstwo dzisiejszych dziedziców Dąbrowicy hr. Platerów. Derażne, nad Horyniem, majątność Podhorodeńskich. Konstopol. Ludwipol, nad Słuczą. Stepań, nad Horyniem, bardzo starożytna osada. W XV. w. było w posiadaniu ks. Dąbrowickich; 1511 r. król Zygmunt nadał go Konstantemu ks. Ostrogskiemu; z ordynacyi ostrogskiej 1753 r. dostało się Lubomirskiemu, potem Potockiemu, następnie przeszło do Worcelów. Dziś w ręku Rosyanina Tamilina. Starożytny kościół, kilka cerkwi i synagoga w stylu gotyckim; oprócz tego mogiły i podziemne kurytarze. W 1648 r. Stefan Czarniecki otrzymał tu nad kozakami zwycięstwo. Tomaszgród.

Powiat Owrucki. Owruć, miasto powiatowe, nad Norynią (pod 51° 19' 16" szer. a 46° 28' dług.). Starożytna osada drewniana. Tu Oleg, syn Światosława, zwyciężony przez brata Jaropelka, gdy się chronił do miasta, od tłoczącego się na moście wojska, zepchnięty do rzeki, zginął; do dziś exy-

stująca mogiła Olega pokrywała jego zwłoki, póki nie zostały przeniesione do Kijowa. W. ks. Włodzimierz około 1000 r. zbudował tu cerkiew św. Bazylego. Owrucz, z trzech stron wałem otoczony, z czwartej błotami, był zdobyty przez Gedymina 1320 r. a potem przez Witolda 1394 i następnie wcielony do Polski; miał na górze przestronny zamek, kollegium Jezuitów, które po skasowaniu zakonu zajęli Bazylianie, utrzymujący tu szkoły do 1831 r., kościół Dominikanów i kilka cerkwi. — Miejsce sejmików województwa kijowskiego, które odbywały się na przemian w Owruczu i Żytomierzu. Dawniej opactwo uniackie. Dziś szkoła powiatowa. Ludności w Owruczu liczy się 5,894 os. pł. ob., pomiędzy którą jest 843 szlachty, 40 duchowieństwa, 12 obywateli honorowych, 212 kupców, 3,662 mieszczan i cechowych, 104 włościan, 483 wojskowych i osób nienależących do powyższych rubryk 37. Z nich posiadają nieruchomość miejską 252 os., kupców drugiej gildyi jest 1, trzeciej 20, rzemieślników 341. Kramów w mieście jest 100, traktiernia 1 i rękodzielni 4. — Miasto posiadało ziemi 17,105 dziesięcin, ale 13,000 dz. lasu zakwestyonowanych, jest dziś w posiadaniu skarbu.

Miasteczka: Iskorość nad Uszą, dawny Korosten, starożytna stolica Drewlan, sławnych rozpaczną swą obroną przed zdobywczym orężem ks. kijowskich. — Korosten zdobył Oleg 883 r. Igor tu zginął 945 r. Tuż po drugiej stronie Uszy wieś

Szatryszcze, miejsce jego obozowiska. Nad Uszą skały noszą do dziś nazwisko kąpieli Olgi; na cmentarzu są stare mogiły, o milę mogiła Igora. Znane jest bajeczne podanie o okrutnej zemście Olgi za śmierć męża. Wieledniki, z jarmarkami. Wiązowiec. Ksawerów. Za przywilejem Władysława IV., który nadał zakładającemu się miasteczku prawo magdeburgskie, jarmarki i t. d. — Książd Ignacy Jelec fundował tu kollegium Jezuitów 1634 r., które wkrótce wojną zniesione, postanowieniem sejmu 1678 r. wcielone zostało do owruckiego. Po zniesieniu zakonu Ksawerów nabył Onufry Bieżyński, potem Antoni hr. Krasicki. Łuhiny. Norodycze, nad Uszą. Norzyńsk, nad Norynią; dawna dziedzina Niemieryczów, z jarmarkami. Olewsk należał także do Niemieryczów; świeżo założonemu miasteczku nadał Władysław IV. prawo magdeburgskie, jarmarki i t. d. 1641 r. W pobliżu Ksawerowa leżące Bazar i Kalinówka, również należały do funduszu Jezuitów owruckich i potem przeszły do Bieżyńskiego.

Ogół osad na Wołyniu dochodzi liczby 3,464 t. j. po jednej na 18 wiorst kwadratowych. Miast jest 12, miasteczek 135, wsi 2204, wiosek 1,029, futorów 78, kolonij 6. W roku 1791 osiadłość była nieco większa. Lelewel podaje pod tym rokiem na przestrzeni 761 mili kwadratowej miast 114, wsi 2,234, dymów 130,656, z kąd wypada 1 osada na 16 wiorst kwadratowych. Słowaczyński w 1838 r.

podaje 12 miast, 131 miasteczek i 2,600 przeszło wiosek; liczba ta jest znacznie mniejszą od obu poprzedzających; należy więc tu domyślać się jakiegoś błędu, albo u Słowaczyńskiego nie zostały policzone przysiółki i futory, bo terytoryalna odmiana, jaka zaszła od tego czasu, a mianowicie oddzielenie Berdyczowa z okręgiem do gubernii kijowskiej, nie mogła sprawić takiej zmiany w liczbach.

Wołyń i jego Mieszkańce.

Część Statystyczna.

I.

Zaludnienie: Liczba mieszkańców. Stosunek płci. Przyrost ludności. Podział mieszkańców ze względu na narodowość, wyznania i stany.

W gubernii Wołyńskiej, podług wykazów rządowych z 1861 r., liczy się mieszkańców ogółem 1,567,898 osób płci obojga, t. j. na wiorstę kwadratową 25,07 osób, przy czem w powiatach ludniejszych, przypada czasem na wiorstę osób 50 i więcej, w powiatach zaś poleskich zdarza się na całej mili kwadratowej znajdować jednego tylko mieszkańca. Następująca tabelka przedstawia liczbę ludności według płci w miastach i powiatach, oraz ilość urodzin, śmierci i ślubów za lata 1858 i 1861

		Liczba mieszk.		Urodz.		Umarło		Zaw.
		mężcz.	kobiet.	męż.	kob.	męż.	kob.	ślub.
W mieście Żytomierzu	1858	16609	15153	527	382	581	392	258
	1861	18790	20007	782	541	613	511	410
W Żytomiernskim powiecie	1858	80452	80077	3337	3277	1994	2055	1662
	1861	82269	82608	4278	3957	2428	2463	2043

		Liczba mieszk.		Urodz.		Umarło		Zaw.
		mężcz.	kobiet.	męż. kob.	męż. kob.	ślub.		
W mieście	1858	2157	2354	116	101	74	76	62
Owruczu	1861	2657	2404	199	180	139	129	64
W Owruckim powiecie	1858	49460	49915	2312	2202	1192	1277	976
	1861	48672	49251	2600	2446	1329	1358	1186
W mieście	1858	3236	3304	133	127	124	109	80
Zwiahłu	1861	4220	4226	192	136	133	92	70
W Zwiahelskim powiecie	1858	78077	75379	2038	2173	1732	1130	699
	1861	78054	79436	3876	3862	2361	2506	1895
W mieście Star. Konstantynowie	1858	4924	5165	351	306	196	167	115
	1861	5565	6123	326	258	241	214	120
W Konstantynowskim powiecie	1858	57622	58140	2583	2562	1550	1413	1017
	1861	60642	61579	2376	2364	1792	1808	1417
W mieście Zasławiu	1858	4080	4532	236	184	116	113	86
	1861	3897	4142	221	182	172	141	105
W Zasławskim powiecie	1858	62969	66017	2293	2328	1852	1906	1247
	1861	61860	63672	3114	2818	2054	2165	1558
W mieście Ostrogu	1858	3412	4232	113	50	76	60	63
	1861	3889	5037	151	144	116	86	50
W Ostrogskim powiecie	1858	46415	46656	2162	2176	1447	1428	810
	1861	48322	48893	2118	2098	1451	1463	884
W mieście Krzemieńcu	1858	5123	5354	261	234	198	175	108
	1861	6095	6118	289	300	271	223	129

		Liczba mieszk.		Urodz.		Umarło		Zaw.
		mężcz.	kobiet.	męż. kob.	męż. kob.	ślub.		
W Krzemienieckim powiecie	1858	62907	66158	2610	2527	1990	2034	1373
	1861	60567	67971	3039	2810	2014	2065	1497
W mieście Dubnie	1858	3736	4476	193	130	144	130	85
	1861	3506	4416	200	108	157	128	94
W Dubieńskim powiecie	1858	43328	46534	1538	1512	1252	1249	874
	1861	45918	47139	2066	1978	1933	1863	1170
W mieście Łucku	1858	3152	3260	195	184	162	158	84
	1861	3316	3585	165	134	189	159	85
W Łuckim powiecie	1858	50880	54374	1784	1635	1043	857	580
	1861	49224	51233	2296	2130	1700	1758	1230
W mieście Równie	1858	2452	2593	178	147	143	100	83
	1861	3035	3100	170	132	189	144	63
W Rowieńskim powiecie	1858	54084	56920	2135	2270	1526	1625	1171
	1861	58318	60440	2870	2572	1827	1866	1521
W mieście Włodzimierzu	1858	2420	2885	157	117	127	56	92
	1861	2880	3025	170	183	136	97	71
W Włodzimierskim powiecie	1858	62337	67589	1000	1127	6409	6830	1479
	1861	67728	68013	3002	2958	2237	2352	1860
W mieście Kowlu	1858	1742	1904	82	60	78	36	37
	1861	1787	1914	74	64	54	47	45
W Kowelskim powiecie	1858	49291	50320	1881	1909	1335	1389	1415
	1861	51074	51277	2425	2433	1489	1635	1525

	Liczba mieszk.		Urodziło się.		Umarło.		Zaw.
	mężcz.	kobiet.	mężcz.	kobiet.	mężcz.	kobiet.	ślubów.
Ogółem w 1858	53043	55212	2342	2022	2019	1572	1153
miastach 1861	59637	64097	2939	2362	2410	1972	1306
Ogółem w 1858	697855	718029	25873	25694	23322	23200	13303
powiatach 1861	712650	731514	34010	32428	22614	23312	17786
Ogół w gu- 1858	750898	773241	28215	27722	25341	24772	14456
bernii 1861	772287	795611	36949	34790	25024	25284	19092

Stosunek płci męskiej do żeńskiej jest jak 100 do 103,02, gdyż w powyższej ogólnej liczbie znajduje się 772287 osób mężczyzn, 795611 kobiet; liczba kobiet przewyższa tym sposobem liczbę mężczyzn o 23224 osób. Przewyżka ta znacznie by się jeszcze powiększyła gdybyśmy od liczby ludności męskiej odciągnęli konsystujących wojskowych, którzy właściwie nie należą do składu miejscowego zaludnienia, a policzeni w ogólnej statystyce gubernii, znacznie zmieniają stosunek płci na lepsze. Tak znaczna przewyżka płci żeńskiej nad męską, jest zjawiskiem anormalnem, mającem bardzo ważny wpływ na przyrost zaludnienia, moralność i t. d. Nie są od niej wolne inne kraje, jednak nigdzie nie ma takiej znacznej różnicy jak u nas. W Europie w ogóle liczy się 101,57 kobiet na 100 mężczyzn; w Cesarstwie Rossyjskiem 102,16 kobiet na 100 mężczyzn; zaś na Wołyniu 103,02 kobiety na 100 mężczyzn. U nas jak i gdzieindziej, jest

to następstwo służby wojskowej i w ogóle zajęć odrywających mężczyznę od życia rodzinnego. Szlachta znajduje się więcej pod wpływem tych czynników niż lud, gdyż u szlachty wołyńskiej jest 105,59 kobiet, a u włościan 103,66 na 100 mężczyzn.

Znając ten stosunek płci, łatwo jest odgadnąć że roczny przyrost ludności na Wołyniu musi być bardzo nie wielki. Z wiadomości statystycznych za 1861 r. widać, że się urodziło w tym roku 71739 osób (36949 męż. i 34790 kobiet; 1 urodziny przypadają na 21,85 osób pł. ob.), a że jednocześnie umarło 50308 osób (25024 męż. i 25284 kob. t. j. 1 zgon na 31,16 osób), więc przewyżka urodzin nad śmiercią daje liczbę dosyć znaczną 21431, czyli że przybyło ludności w ciągu jednego roku 1,36% ogółu. Nie zawsze jednak przyrost ludności na Wołyniu daje tak pomyślne rezultata. Z danych statystycznych za 1858 r. widać że przewyżka urodzonych nad zmarłymi nie dochodziła nawet 6000, stanowiąc nie więcej jak 0,38% całego zaludnienia. Dwie te proporcje stanowią maximum i minimum przyrostu, gdyż średnia proporcya, wynaleziona dla siedmiu ostatnich lat z rzędu, daje liczbę 0,78%, który też procent winien się uważać za najbliższy odpowiadający rzeczywistości w chwili obecnej. Jeżeli zaś wziąć dłuższy przeciąg czasu, niżeli lat siedm, to przyrost będzie jeszcze mniejszy; tak porównawszy ogół ludności z 1836 r. z ogólną liczbą z 1861 r., znajdziemy, iż

przybyło jej 267000 w ciągu ćwierci wieku, t. j. przybywało po 10680 rocznie, czyli po 0,74%. Liczby te bardzo są niezadawalniające, gdy w ogóle przyjmują, że w Rosyji roczny przyrost ludności daje przecięciowo 1%, a kraj ten znajduje się nie w najlepszych jeszcze warunkach ekonomicznych. Do smutniejszych jeszcze wniosków, doprowadza porównanie zaludnienia prowincyi z lat 1791 i 1861. I tak:

w 1791 r. w 1861 r.

Przestrzeń w milach kw. 761. 1247.

Liczba mieszkańców 805170 os. 1567898 os.
t. j. przed siedmdziesięcią laty przypadało na 1 wiorstę 21,5 osób mieszk. zatem od tego czasu przybyło mieszkańców 4ch na wiorstę. Dla wynalezienia rocznego przyrostu zaludnienia porównajmy: w 1791 r. na 761 m. kw. 805170 os. miesz. (Lelewel) w 1861 r. na 761 m. kw. 956577 os. miesz.

Ztąd wyprowadza się wniosek, że w przeciągu 70 lat przybyło ludności 15,83% t. j. rocznie przybywało, 0,22%. Znaczy że w przeciągu całego wieku ludność się nie powiększy o 25%, gdy naprzykład w Prusach liczba mieszkańców w XIX. w. się podwoiła, a gdzieindziej podwaja się w przeciągu 25 lat.

Ślubów małżeńskich zawarto na Wołyniu w 1861 r. 19092, t. j. 1 na 82 osób ludności w roku zaś 1857, w którym przyrost ludności był dwa razy mniejszy od przecięciowego, i uważany był przez nas za minimum, liczba ślubów była 14456, czyli 1

nowe małżeństwo na 105 osób. Płodność małżeństw t. j. wypadek dzielenia liczby urodzin na liczbę ślubów, równał się w obu powyższych latach 3,73. Przyrównawszy teraz liczbę ślubów i płodność w innych krajach do wypadków powyższych, nabierzemy wyobrażenia o dogodnościach życia w naszej prowincyi i o warunkach, sprzyjających przyrostowi zaludnienia. I tak: w Prusach 1 nowe małżeństwo przypada rocznie na 111 osób, we Francyi — na 118, w Austrii — na 122; zatem mniej jest małżeństw, jak u nas; płodność w Królestwie równa się 3,33, we Francyi 3,21, większa jest zatem u nas niż gdzieindziej; a jednak żaden kraj europejski tak szczupłego przyrostu ludności jak nasz nie przedstawia.

Mówiąc o stosunku płci, rocznym przyroście zaludnienia i liczbie małżeństw, należy mieć na uwadze, że powyższe liczby są wynalezione dla całej masy ludności; wyjątkowo zaś w miastach i po wsiach, w okolicach południowych i północnych wszystkie te stosunki wyrażają się znacznie odmiennymi liczbami. I tak: w 1861 r. w miastach stosunek liczbowy mężczyzn do kobiet był jak 100 do 107, urodziny przypadały 1 na 23,34 osób, zgon 1 na 28,23, ślub 1 na 94 osób. Porównanie tych liczb z powyższymi da miarę różnicy. Co się tyczy powiatów południowych i północnych, to podobneż wyciągi za 1858 r. pokazują, że na Polesiu na 100 mężczyzn przypada 100,12 kobiet, 1 urodziny na

26,6 osób, 1 śmierć na 39,7 osób, 1 ślub nakoniec na 104,8 osób. Tyle o ruchu zaludnienia.

Podział ludności ze względu na narodowość nie łatwy jest na Wołyniu, z wielu bardzo względów, z których najważniejszy jest ten, iż w urzędowych statystykach, narodowości mieszkańców zwykle nie wyszczególniają, ograniczając się tylko wykazaniem religii. Ponieważ religia narodowości jeszcze nie stanowi, więc urzędowe dane nie są tu wystarczające. W braku innych danych ograniczymy się obecnie wykazaniem tylko plemiennego pochodzenia mieszkańców, jakkolwiek za nieomyślność przytoczonych liczb ręczyć nie jesteśmy w stanie.

Wołyń, zajmując sam środek ziem Ruskich, liczy pomiędzy swoimi mieszkańcami największy procent Rusinów; po nich idą ze względu na liczbę Żydzi, dalej Rosyjanie, Niemcy, Holendrzy i Tatarzy.

Rusinów się liczy według danych z 1861 r. 1,370,444 osób czyli 87,40% ogółu zaludnienia; Żydów 190,278 osób czyli 12,13% resztę około 1/3 stanowią Rosyjanie, Niemcy i Tatarzy.

Z Rusinów, szlachta, duchowieństwo katolickie i mieszczenie mówią po polsku i po rusińsku, lud zaś, z wyjątkiem bardzo niewielkiej liczby włościan w powiatach zachodnich i duchowieństwo greckie, mówią tylko po rusińsku. Język wyższego towarzystwa i literacki jest polski; urzędowy i szkolny rossyjski. Żydzi mówią z ludem po rusińsku,

z szlachtą po polsku, pomiędzy sobą używają znanego żargonu niemieckiego, religijny język mają hebrajski, a nakoniec w nowych czasach, po wprowadzeniu języka rossyjskiego do sądownictwa i urzędowania szkół rabińskich, zaczęli się wyuczać i po rossyjsku; nie mówią jednak dobrze żadnym z powyższych języków, z wyjątkiem kilku lub kilkunastu rodzin bogatszych i wykształceńszych, używających polskiej mowy i w domu. Z Rosyjan, liczy się dawnych wychodźców (Starowierów) 3580 osób, drugie tyle należy policzyć Rosyjan, przyjeżdżających tu dla służby rządowej i handlu; ci mówią czystym rossyjskim językiem i łatwiej się wyuczają po polsku, aniżeli po rusińsku. Nakoniec Niemców się liczy 5684 osób i Tatarów 235 osób. Co się tyczy wychodźców z Królestwa Polskiego i Mazurów, to tych pomiędzy szlachtą trudno było odszukać, a wychodźcy z ludu i drobnej czynszowej szlachty zleli się już zupełnie z miejscową populacją, tak że nawet język prawie wszyscy przyjęli rusiński, czemu bardziej jeszcze sprzyjała ta okoliczność, że należąc w znacznej części o kości oł uniackiego, od ćwierci wieku wspólnego są z ludem wyznania.

Podział ze względu na wyznana łatwiejszy jest, gdyż tu księgi metryczne i sprawozdania konsystorskie są materiałem, w zupełności wyczerpującym przedmiot; tylko i tych liczb nie można przyjmować za nieomyślne z powodu częstego wkra-

czania duchowieństwa w cudze parafie i w atrybucy księży innego wyznania, jak również z powodu, iż księgi metryczne nie są kontrolowane i wyjęte z nich liczby weryfikowane.

Z danych 1861 r. okazuje się, że na Wołyniu jest chrześcian wyznania wchodniego 1,192,754 osób t. j. 76,07% ogółu; chrześcian katolików liczy się 175,367 osób t. j. 11,18%, starozakonnych talmudystów 190,267 t. j. 12,13% (wraz z 250 osobami karaimów); nakoniec pozostałe 0,62% stanowią starowiery rozmaitych sekt (3,580 osób) protestanci (5684 os.) i mahometanie (235 os.). Ćwierć wieku temu nazad stosunek wyznań był nieco inny. Słowaczynski w 1836 r. podaje, na 1,300,000 ludności, wyznawców wschodniego kościoła (unitów i nieunitów) 900,000 osób, t. j. 69% ogółu, katolików 200,000 t. j. 15% ogółu i starozakonnych 194,000 t. j. 14% ogółu. Porównawszy liczby obecne ze stosunkiem rozmaitych wyznań przed dwudziestu pięć laty, znajdujemy iż w przeciągu ćwierci wieku liczba wyznawców wschodniego kościoła w stosunku do innych wyznań powiększyła się o 7%, liczba katolików zmniejszyła się o 4%, a liczba starozakonnych o 2%.

Ze względu na stany ludność Wołynia rozdzielimy na następujące kategorie: 1. według urodzenia, na szlachtę i nieszlachtę i 2. według sposobu życia — na stan miejski, wiejski, duchowieństwo i wojskowych.

Szlachty się liczy na Wołyniu 74,095 os., 36,040 męż. i 38,055 os. kobiet (t. j. 4,7% całej ludności; szlachta się dzieli: na szlachtę dziedziczną w liczbie 35,825 os. płci obojga (7,049 os. w miastach i 28,776 os. w powiatach) i szlachtę osobistą 38,270 osób (16,232 os. w miastach i 22,028 os. w powiatach). Liczbę szlachty, właścicieli ziemskich, oddzielnie wynaleźć nie podobna; wiadomo tylko, że głosujących na wyborach jest 1916 osób, nazwisk zaś posiadaczy ziemskich według wiadomości zaczerpniętych w kancelaryach marszałkowskich z 1848. r. jest 1104; przypuściwszy więc, że jest po pięć rodzin każdego nazwiska, wypadłoby, że jest posiadaczy ziemskich 5500 rodzin, t. j. mniej więcej około 20,000 osób płci obojga. Listę tę nazwisk, w alfabetycznym porządku ułożoną, z oznaczeniem w jakim powiecie jaka rodzina mieszka, załączamy na końcu.

Pomiędzy nieszlachtą rozróżniają się: hrazdanie z dawnej szlachty polskiej (4489 os.), jednodworcy (46,405 os.), ludzie wolni (16,081 os.), wychodźcy z Królestwa Polskiego wraz z popowiczami i uwolnionymi z poddaństwa (55,081 os.). Reszta są mieszczanie, włościanie, duchowieństwo i wojskowi.

W drugiej kategorii liczy się: a) stanów miejskich 221,564 osób, t. j. 14% całej ludności (w tej liczbie żydów 180,138 os.). Tu należą: tytułarni obywatele (pocztotnyje hrazdanie) dziedziczni i osobisci 249 osób, kupców 10,326 os. (10,190 os. żydów

i 217 os. chrześcian). Mieszczan 190,259 os. i cechowych 20,730 os. *b*) Stanów wiejskich 1,109,663 os. czyli 77% ogółu. Tu należą: włościanie niegdyś obywatelscy 864,366 os. (męż. 424,217 os. i kobiet 440,149 os.), włościanie dworscy 4970 os. (2194 os. mężczyzn 2776 os. kobiet), włościanie skarbowi 264,831 os. (130,474 os. męż. i 134,357 os. kob.), koloniści 4364 os. (2148 os. męż. i 2216 os. kob.), ludzie wolni, po wsiach osiedleni, 71,162 os. (37,011 os. męż. i 34,151 os. kobiet); tu nakoniec należą żydzi rolnicy, których się liczy na Wołyniu 4304 osób. *c*) Duchowieństwa 19,393 os. płci ob. t. j. 1,2% ogółu ludności (z nich 568 os. w miastach, reszta w powiatach); mianowicie: duchowieństwa wschodniego świeckiego wraz z cerkiewną służbą 18,512 os. (8818 os. męż. i 9694 os. kob.) i 173 os. mnichów (149 os. męż. i 24 kob.); duchowieństwa katolickiego 344 os. (163 os. zakonników, 21 zakonnic i 160 os. duchowieństwa świeckiego wraz z 50 klerykami seminarium żytomierskiego); duchowieństwa starozakonnego 356 os. (w tej liczbie 4 os. duchowieństwa karaimskiego), duchowieństwa reformowanego 4 osoby i mahometańskiego 5 osób i *d*) Stanu wojskowego 53,163 os. płci ob., w których się liczy 11,020 os. wojsk regularnych, 3322 osób wojsk nieregularnych, 6490 żołnierzy zostających na urlopie, 9276 żołnierzy odstawnych, 6580 kantonistów; ogółem mężcz. 36,688 osób. Przytem 14,712 żołnierskich żon i córek i

1763 żon i córek wojskowych czynnej służby. Ogół daje 3,3% całej ludności. Procent ten nie przedstawia jeszcze całego wojskowego kontyngensu, wystawionego przez gubernią i wielka ilość żołnierzy zostająca na urlopie i odstawnych nie powraca do domu, pozostając dla rozmaitych powodów na mieszkaniu w guberniach rosyjskich, żydzi zaś wzięci w rekruty z maleńka i przechrzczeni, nie powracają wcale; w czynnej zresztą armii znajduje się Wołyniaków zapewne nie mniej od wykazanego ogółu wojskowych, gdy weźmiemy na uwagę, że w przeciągu dwóch tylko lat w epoce kampanii krymskiej Wołyni dał po 41 rekrutów z tysiąca, co już więcej niż dwadzieścia tysięcy czyni.

II.

Praca: Uprawa roli — wyrobek leśny — chów bydła, koni i owiec. Ruch fabryczny i przemysłowy. Drogi.

Zwróćmy się teraz do drugiego artykułu zamocności prowincyi, do pracy. Najbliższe chociaż powierzchowne wyobrażenie o niej dałoby nam rozklasyfikowanie ludności według zajęć, ale tego uczynić nie możemy, gdyż 1% ludności przed nikim ze swej profesyi się nie opowiada; jednak postaramy się wynaleść choć kilka liczb, rzucających światło na podział pracy w prowincyach.

	Zasiew.	Zbór.
W łanach obywatelskich	337639 korecy	1329812 korecy t.j. 3,34 ziarn.
"	289975 "	1168875 "
"	74485 "	319726 "
U włościan b. obywatelskich	464148 "	1820262 " t.j. 3,90 ziarn.
"	543795 "	1742639 "
"	149147 "	678079 "
U włościan skarbowych	121668 "	488804 " t.j. 4,01 ziarn.
"	110033 "	427147 "
"	63808 "	260151 "
U jednodorców, mieszczan i wolnych	65404 "	282194 " t.j. 4,31 ziarn.
"	70607 "	288458 "
"	29594 "	128672 "
W pałach gromadzkich	2862 "	12446 " t.j. 4,34 ziarn.
"	3566 "	12185 "
Ogółem w gubernii	991725 "	3933520 "
"	1023977 "	3636802 "
"	317040 "	1384349 "
Summa . . .	2332742 korecy	8854671 korecy.

Tak więc uprawa roli w 1858 r. dała na Wołyniu 6½ milionów korecy czystego urodzaju, o ile można wierzyć w dokładność urzędowych wiadomości w tym względzie zbieranych. Zdaje się, że gospodarstwo na Wołyniu w ostatnie ćwierć wieku wcale nie postąpiło, gdyż Słowaczyński podaje w 1863. r., zapewne ze źródeł równej wartości, 6,100,000 korecy, nie licząc podobno nawet kartofli; stało się tylko dochodniejszym z powodu znacznego podniesienia cen.

Rozpatrując się w powyższej tabliczce, musimy zauważyć różnicę urodzaju w polach dworskich, włościan obywatelskich, następnie włościan skarbowych i t. d.; różnica ta byłaby dowodem potwierdzeniem maxymy, że praca im więcej jest swobodną, tem bardziej jest produkcyjną, gdybyśmy nie podejrzewali tu pewnej dozy zatajonego zbioru, tem bardziej, że racyi do zatajenia u góry jest najwięcej, u dołu najmniej. Druga okoliczność, zasługująca w powyższej tabliczce na uwagę, jest ta, że włościanie obywatelscy względnie do swej liczby, znacznie większą ilość zboża wyprodukują, aniżeli skarbowi, tak iż na każdą osobę włościan obywatelskich wypada zbioru 2,10 korecy oziminy, gdy włościanie skarbowi zbierają tylko 1,84 korecy na osobę. Niechby się nad tem zastanowili ci, co ubóstwo przypisywali ciemieniu ludu przez szlachtę.

Nieurodzaje na Wołyniu są rzadkie. Tylko powiaty kowelski i łucki cierpiały niedawno (1853—

1856. r.) przez trzy lata z rządu nieurodzaj i głód nawet, tak iż potrzebowaly zapomogi w kwocie 50,000 rs. z zapaśnych kapitałów. Ważnym bardzo artykułem pożywienia dla ludu jest ulubiona przezeń kartofla; której największą ilość wydają powiaty żytomierski, owrucki, rowieński i kowelski.

W ogóle na północy Wołynia ludność mniej się poświęca uprawie piaszczystej i jałowej ziemi, siejąc nie wielką tylko ilość żyta, owsa i jęczmienia, a zresztą cała siła robocza zwrócona jest na wyrobek materiałów leśnych: klepki, belek, smoły i potaszu. Następująca tabliczka pokazuje ilość wyrobionych na handel materiałów leśnych w latach 1849. i 1859., spławionych czterma rzekami wołyńskimi: Słuczem, Horyniem, Styrem i Ikwą.

	1849 r.	1859 r.
Belek	50510 sztuk na 88053 r.s.	79286 szt. na 165107 r.s.
Klepki	7898 kóp na 79600 „	782236 „ „ 196019 „
Kłód i wanczosów	13891 sztuk na 17466 „	16242 „ „ 21541 „
Smoły	801 beczka n. 13113 „	17600 „ „ 5780 „
Summa	198222 r.s.	388347 r.s.

Liczby obecne, jak powiedzieliśmy wyżej, obejmują tylko towar leśny, spławiony czterma głównymi arterjami wołyńskimi, znaczna jeszcze ilość jego idzie na Bug, Stochód, Turyą i Prypeć, jak również dużo bardzo wyrobów wywozi się drogami lądowemi na Ukrainę i Podole, szczególnie dziegieć, sprzęty domowe i gospodarcze, deski, gonta, drance, obody, czółna, postoly i węgiel. Smoły oprócz użytku miejscowego, idzie na handel na sumę około

25,000 rsr. Sądziemy jednak, iż ta liczba nie jest dokładną, i że smoły wywozi się znacznie więcej, gdyż na Polesiu stanowi ona główny produkt gospodarstwa w wyniszczonych dużo lasach wołyńskich. Zkądinąd znowu mamy prawo sądzić, iż Polesie samo wyprodukuje smoły około 4000 beczek. Potaszu, którego najwięcej się wyrabia w Semerynkach, konstantynowskiego powiatu i Laskach owruckiego, sprzedaje się na 20,000 rsr. Nakoniec drzewa opałowe wycina się równie nie tylko na miejscową potrzebę, ale i na spław.

Po pracy na roli i wyrobku lasu, najważniejszy przedmiot zabiegów ludności stanowi chów bydła, koni i owiec, któremu szczególnie sprzyja położenie prowincyi, z dawna słynącej pięknymi wołami i końmi, a który obecnie jest w zupełnem zaniedbaniu. Bydło rogate kupuje się na jarmarkach ukraińskich, a konie dawnej polskiej rasy z małemi wyjątkami zupełnie się przewiodły i zastąpione zostały stadniną ze wschodu i południa Rosyi przypędzaną; hodowla owiec tylko jest staranniejsza niż dawniej. Jednak ponieważ woły konieczne są potrzebne do uprawy roli, bydła więc, chociaż wcale nie starannie, hoduje się dość znaczna ilość. Meniści w powiecie ostrogskim i żytomierskim podtrzymują hodowlę bydła rasowego, szczególnie dla nabiału, również w powiecie konstantynowskim, w majątku Krasowskiej, chowa się bardzo starannie bydło tyrolskiej rasy. Piękniejsze stajnie są ks. Sanguszki w powiecie zaslawskim, Grocholski

i Sokołowskiego w pow. żytomirskim, Czapskiego i Sawickiego w zwiahelskim, Lenkiewiczów w ostrogskim pow. i Dzieduszyckiego w krzemienieckim. Niektóre stada, jak Sanguszki i Dzieduszyckiego, są czysto arabskiej rasy; w innych krew arabska przeważa. Czysto polska rasa koni przechowała się tylko w kilku stadach na Ukrainie i Podolu. Konie włościańskie są małe i słabe, i żadnych się starań na to niełoży, ażeby ich rasę poprawić. Owce z cienką wełną hodują się starannie przez właścicieli ziemskich południowych i centralnych powiatów, a wełna ostatnimi czasy stała się jednym z najważniejszych artykułów dochodów gospodarskich i handlu zagranicznego. Myta na owcach płaci się od 18 do 24 i więcej r. sr. za pud. Ważniejsze owczarnie są: w pow. żytomirskim u Oskierków, Grocholskiego, Giżyckiego i Obuchowskiego, w pow. zwiahelskim — hr. Potockiej, w pow. krzemienieckim — Rzysszczewskiego, Ożarowskiego, Swiejkowskiego, Olszewskiego i Bobra, w pow. ostrogskim — hr. Ilińskiej, we włodzimierskim — Orzeszki, Hulewicza, Sumowskiego, Czackiego, Tarnowskiego, Krasickiego; w powiecie rowieńskim — Radziwiłła, w Zaslawskim — ks. Sanguszki i hr. Potockiej, w Dubieńskim — ks. Lubomirskiej, Ożarowskiego, Leduchowskiego i Młodeckich.

Następująca tabelka zawiera ilość trzody chlewnej, koni i owiec w powiatach, o ile ją wykazują podania urzędów policyjnych:

	Koni.	Bydło	Owce proste	Owce hiszpańskie	Nierogaczyna	Kozy	Ostymidy	Ogół.
Powiat Żytomirski	31972	132355	55500	34898	48291	2626	83	306725 głów.
" Owrucki	18518	40535	34885	2066	31918	4388	1	132311
" Zwiahelski	27563	42138	43722	32024	29523	2615	—	177585
" St. Konstantyn.	23001	23106	30926	42097	23747	1298	28	144203
" Zaslawski	30656	29863	46859	42501	25651	423	23	175975
" Ostrogski	17906	14135	30612	70600	13530	405	4	147177
" Krzemieniecki	19449	24564	43244	37983	25737	1050	21	152048
" Dubieński	11294	20434	30067	47529	16738	938	28	127018
" Łucki	10205	24384	40416	30271	31890	1681	—	138847
" Rowieński	16768	48161	39630	52890	53967	3416	36	214928
" Włodzimierski	18748	34700	20145	36988	37203	935	96	148925
" Kowelski	9355	59307	23581	21640	25413	1164	4	140464
W gubernii	235435	493682	439647	451486	363508	21024	324	2051056 głów.

Wolyn i jego Mieszkańce.

Tabelkę tę, jak i inne wyliczenia wątpliwej wartości, załączyliśmy dla tego, ażeby raz wystawiając na widok publiczny bodaj niedokładne dane statystyczne, tem samem pobudzić do sprawdzenia i wynalezienia liczb wiarogodnych.

Czyniąc pierwszy krok na tej drodze, bynajmniej nie pragniemy zjednać naszym podaniom opinią nieomylności.

Pszczelnictwo na całym Wołyniu ma dużo zwolenników, chociaż o wzorowie i na większą skalę urządzonych pasiekach nie słyszeliśmy; na Polesiu osadzają ule na drzewach i w dziupłach, często na 5—8 sążni wysokości od ziemi. Poleszucy z zadziwiającą zręcznością, przy pomocy tylko rzemienego sznura, dostają się do tych ulów, kiedy przychodzi pora podbierania miodu.

Ogrodnictwo i pielęgnowanie drzew owocowych jest dość powszechne, ale nie wielu liczy umiejętnych miłośników. W niektórych powiatach fruktowe ogrody są powszechne u włościan. Większe ogrody fruktowe wynajmują się zwykle przez Izraelitów lub Wielkorosyan, którzy prawie wyłącznie fruktami handlują, wywożąc ztąd wielką ilość wędzonych śliwek, jabłek i t. d.

Praca fabryczna nie jest na Wołyniu w takim stanie jakby tego przyrodzone bogactwa i położenie prowincyi wymagały; najlepszym tu dowodem jest ilość rąk pracy fabrycznej poświęconych. Zajętych na fabrykach liczy się w gubernii 8336

Fabryki	Powiat Żytomierski		Powiat Owrucki		Powiat Zwiabelski		Powiat Konstanyń.		Powiat Zasławski		Powiat Ostrogski		Powiat Krzemienieć		Powiat Dabiński		Powiat Łucki		Powiat Rowieński		Powiat Włodzim.		Powiat Kowelski		W gubernii			
	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek
	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk	rąk
mydła	1	1920	—	—	—	—	1	200	—	—	1	300	1	520	—	—	2	2160	—	—	1	285	—	—	7	5385		
karuku	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	175	
wytap. tłuszczu	—	—	—	—	—	—	1	3600	—	—	—	—	—	—	1	175	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3600
świec	4	27570	1	406	—	—	—	—	2	9150	1	600	4	12160	—	—	4	1148	—	—	2	783	—	—	18	51817		
woskobojnie	—	—	—	—	—	—	1	1755	—	—	—	—	1	1800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	3555		
olearnie	—	—	—	—	—	—	—	—	3	570	2	1850	1	1200	2	1761	1	1040	2	700	—	—	1	6465	12	13586		
wyprawy skór	9	18470	6	787	15	13033	14	14481	3	1415	15	5558	—	—	11	6400	19	17845	5	3987	8	1864	5	1976	110	85816		
sukiennie	—	—	—	—	2	9300	—	—	1	304500	3	3657	—	—	—	—	24	49834	7	19585	6	2356	—	—	43	389250		
tytoniu	9	14338	1	1808	2	5145	2	2446	3	5400	1	2247	2	1033	5	8910	—	—	1	2032	—	—	—	—	26	43359		
cukrownie	1	12000	—	—	—	—	2	25000	4	1232357	—	—	1	7964	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	1277321		
gorzelnie	25	199704	26	82149	22	134247	18	102927	8	150650	28	158585	25	171165	19	8600	32	148526	28	132030	21	131750	24	127375	276	1625108		
piwowarnie	16	13070	5	1521	12	8088	7	4564	6	16880	6	2250	8	6688	9	19115	8	3304	11	6587	11	7215	9	3540	108	92822		
likworów, miodów i dy- stylarni	—	—	—	—	1	300	1	6000	1	3900	—	—	2	1065	1	357	1	1200	1	250	3	1262	—	—	11	14334		
smołarnie	5	12125	2	11620	4	12510	—	—	—	—	—	—	1	315	—	—	1	2625	1	1200	—	—	—	—	14	40395		
potaszarnie	1	298	—	—	5	7510	10	8510	1	360	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	17	16678		
papiernie	1	1500	19	—	—	—	—	—	3	176523	—	—	1	1500	—	—	—	—	2	3941	—	—	—	—	7	183464		
huty żelazne	9	1282	—	4350	3	1815	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1600	—	—	—	—	32	9047		
odlew. czuhunu	5	73972	—	—	1	1930	—	—	1	34400	—	—	—	—	—	—	—	—	1	412	—	—	—	—	8	110714		
kotlarnie	2	720	1	300	—	—	—	—	1	450	—	—	—	—	—	—	2	4100	2	551	—	—	—	—	8	10171		
czerepicy	—	—	—	—	3	930	2	900	3	9456	—	—	5	907	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	13	12193	
cegielnie	12	4097	—	—	8	5020	27	6465	12	20940	8	2350	21	6193	7	6580	15	12520	3	1895	22	9102	16	6370	151	81532		
garnczarnie	—	—	—	—	—	—	—	—	3	65	12	720	2	75	—	—	2	120	—	—	—	—	—	—	—	19	918	
huty szklanne	8	30370	3	4665	11	21405	—	—	—	—	—	—	1	2000	—	—	1	10000	1	1860	—	—	—	—	25	70300		
porcelany	1	200	—	—	1	7331	—	—	—	—	1	12200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	19731		
fajansu	—	—	—	—	3	12562	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	12562		
wapna	—	—	—	—	—	—	3	1260	8	8250	1	—	9	15	4377	4	2500	2	760	1	625	9	1564	9	1120	52	20465	
chemicznych produkt.	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1500	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1500	
powozów	10	6980	—	—	5	5450	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	6000	—	—	—	16	18430		
instrumentów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1014	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1014	
farbiernie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	3000	—	—	—	—	3	3000	
Ogół . . .	119	418616	64	107606	102	252876	89	178108	64	1980816	79	190344	92	219976	59	131798	114	255182	68	183255	83	156181	64	146846	998	4221604		

Fabryki	Powiat Żytomierski		Powiat Owrucki		Powiat Żwelski		W gubernii	
	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek	Liczba	Wyrobek
		rak		rak		rak		rak
mydła	1	1920	—	—	—	—	7	5385
karuku	—	—	—	—	—	—	1	175
wytap. tłuszczu	—	—	—	—	—	—	1	3600
świec	4	27570	1	406	—	—	18	51817
woskobojnie	—	—	—	—	—	—	2	3555
olearnie	—	—	—	—	—	6465	12	13586
wyprawy skór	9	18470	6	787	1	1976	110	85816
sukiennie	—	—	—	—	—	—	43	389250
tytoniu	9	14338	1	1808	—	—	26	43359
cukrownie	1	12000	—	—	—	—	8	1277321
gorzelnie	25	199704	26	82149	22	7375	276	1625108
piwowarnie	16	13070	5	1521	1	3540	108	92822
likworów, miodów i dy-	—	—	—	—	—	—	—	—
stylarni	—	—	—	—	—	—	11	14334
smolarnie	5	12125	2	11620	—	—	14	40395
potaszarnie	1	298	—	—	—	—	17	16678
papiernie	1	1500	19	—	—	—	7	183464
huty żelazne	9	1282	—	4350	—	—	32	9047
odlew. czuhunu	5	73972	—	—	—	—	8	110714
kotlarnie	2	720	1	300	—	—	8	10171
czerepicy	—	—	—	—	—	—	13	12193
cegielnie	12	4097	—	—	—	6370	151	81532
garnczarnie	—	—	—	—	—	—	19	918
huty szklane	8	30370	3	4665	1	—	25	70300
porcelany	1	200	—	—	—	—	3	19731
fajansu	—	—	—	—	—	—	3	12562
wapna	—	—	—	—	—	1120	52	20465
chemicznych produkt.	—	—	—	—	—	—	1	1500
powozów	10	6980	—	—	—	—	16	18430
instrumentów	—	—	—	—	—	—	1	1014
farbiernie	—	—	—	—	—	—	3	3000
Ogół . . .	119	418616	64	107606	102	6846	998	4221604

osób t. j. $\frac{1}{188}$ część ludności, a zważywszy, że tylko południowe powiaty Wołynia są zaprzężnione uprawą roli, która tu dostatecznie wynagradza pracę człowieka, cała zaś północna połowa, ani przeszłości, ani przyszłości przed sobą rolniczej nie ma, należałoby się spodziewać większego ruchu fabrycznego i przemysłowego, co niewątpliwie i nastąpiłoby, przy swobodniejszym rozwoju sił ekonomicznych. Spójrzmy na istniejące dziś zakłady fabryczne.*

* Patrz tablicę obok zamieszczoną.

O niektórych rodzajach fabrykacji i przemysłu, godzi się powiedzieć kilka słów w szczególności:

Wykazy o gorzelnictwie znajdujące się w powyższej tabelce dotyczą gorzelni, które operowały w zimie 1860—61 r. Liczby zaś z r. 1861—62 są nieco inne. I tak według wykazów Jana Prusinowskiego, również z urzędowych źródeł zaczerpniętych (p. Gazeta Polska 1868 r. Nr. 34, 35) ogólna liczba gorzelni doszła w tym roku 303, t. j. po 1 gorzelni na 5157 osób mieszkańców płci obojga. Ogólna siła aparatów gorzelnianych 3572198 wiader; wzięto świadectwo na wypęd na 2974363 wiader; wypędzono zaś tylko 1,531,945 wiader.

Wypęd ten, z dodatkiem przeszłorocznego zapasu, stanowiący razem 1,978,727 wiader, skonsumowany został w ciągu roku, przy czém wypadło na każdego mieszkańca płci obojg po 1 wiadrze $2\frac{1}{2}$ kwarty. W latach zaś 1859 i 1860 roczna konsumpcja wódka na Wołyniu dochodziła 2,444,149 wiader, co czyni z góry $1\frac{1}{2}$ wiadra na osobę. Podobnie przerażająca konsumpcja wódki jest jeszcze na Podolu i Ukrainie. Przeciwnie na Litwie ilość spożytej w tym roku wódki przez ludność czterech guberni (kowieńskiej, wileńskiej, grodzieńskiej i mińskiej) zaledwo o pół miliona wiader przewyższa ilość użytą na Wołyniu; tak iż na Litwie na każdego mieszkańca wypada niespełna $\frac{1}{3}$ wiadra. Czemuż Litwa, uboższa i surowszy klimat mająca, dwa razy wstrzemięźliwszą jest od nas?..

Gorzelnictwo stanowiąc najważniejszą gałąź przemysłu na Wołyniu, po większej części jest prowadzone z małą techniczną znajomością rzeczy i bynajmniej nie daje wielkich zysków, służąc raczej dogodnym ulokowaniem zapasów zboża przy niewielkiem potrzebowaniu go na handel. Praktykowane ceny gorzałki są od 75 kop. — 1 rbs. za wiadro. Najwięcej są zajęte gorzelnictwem powiaty żytomierski, owrucki i łucki; najmniej starokonstantynowski i zasławski. Ogólny przybliżony wydatek na wódkę w ciągu roku 1862 wraz z akcyzą rządową, a nie licząc oficjalistów i świadectw na rozprzedaż, wynosił 4,254,263 rubli sr. Przybliżenie idzie na gorzelnie około $\frac{1}{4}$ zbiorów z pół obywatelskich.

Oprócz powyższej ilości gorzałki wypędzono spirytusu 176,355 wiader, z których wywieziono 2171 w. a 174184 w. skonsumowano na miejscu, oprócz pewnej ilości idącej na użytki techniczne, fabrykację likierów, rumu i t. d. Ostatniego rodzaju fabrykacje posiadały na Wołyniu w tym roku 21 zakładów, które zużytkowały 10,484 wiader gorzałki. Zakład wody kolońskiej w Zasławiu zużył jej 72 wiadra. Tu należy jeszcze dodać iż z fruktów i melasu cukrowego wypędza się także wódka tak nazwana pejsasza, używana wyłącznie przez Izraelitów. Zakładów fabrykujących ją jest 12 (w Cudnowie 1, w Lubarze 9, w Konstantynowie 5, w Zasławiu 2, w Zofijówce łuckiego powiatu 1); ilość produkcji w r. 1861 w spirytusie

2480 wiader i rozprowadzonego na wódkę 1050 wiader. Piwo wywarza się na Wołyniu w niewielkiej ilości; w roku 1861 wzięto było świadectw na 538,070 wiader dla 121 browarów. Dla 30 zaś warzelnii miodu wzięto świadectw na 7737 wiader.

Cukrowarstwo ogranicza się na 7 warzelniach mączki i 2 rafineryach. Warzelnie mączki są: 1 w Andruszówce (pow. żytomierski) hr. Bieżyńskiego, ogniowa, o 3 pressach; 2 w Szepetówce (pow. Zaslowski) ks. Sanguszki, parowa, o 4 pressach; 3 w Kremienczukach tegoż właściciela, parowa o 8 pressach; 4 w Klembówce tegoż właściciela, parowa o 6 pressach; 5 w Krasilowie (pow. Konstantynowski) pani Czorbowej, ogniowa o 4 pressach; 6 w Nowosielicy, Giżyckiego, parowa, o 2 pressach; 7 w Zahajcach (pow. Krzemieniecki) Bobra, ogniowa, o 3 pressach. Upadły fakryki cukrowe: w Kólkach (pow. Żytomier.) w Ożarówce tegoż powiatu; w Ożarówce (pow. Zwiachel.) i w Lubomlu (pow. włodzimierski. Rafinerij jest 2, obie w majątkach ks. Sanguszki w pow. Zaslawskim, mianowicie w Szepetówce i w Kremienczukach, operująca pod jednym dachem z warzelnią mączki.

Fabrykacya świec łojowych znajduje się w bardzo nędznym stanie; lepsze świece wiozą się z Kijowa, stearynowe nie wyrabiają się wcale. W Poczajowie jest fabryka świec woskowych, kościelnych, mająca rocznie obrotu 10,000 r. s.

Fabryki porcelany i fajansu, z których

niegdyś sławił się Wołyn, są obecnie: w Baraszach (pow. żytomierski) Smotryckiej, w Horodnicy (pow. zwiachelski) Rulikowskiego, w Baranówce (tegoż powiatu) Mezerów, w Doubyszu (powiat ostrogski) hr. Ilińskich, w Białotyńce (tegoż powiatu) ks. Jabłonowskiego, w Romanowszczyźnie (pow. zwiachelskiego) Ilińskich.

Fabryki szkła prostego aptecznego i tafel prostych, znajdują się: w pow. żytomierskim — 1 w Horoszkach — Nejmana, 2 w Hucie Taljówce — Trockiego, 3 w Hucie Bobryckiej — Załęskiego, 4. w Hucie Osicznej — Białeckiego, 5. w Hucie Dobrzyńskiej — Szawlińskiego, 6. w Kisielówce — Bezpalcowa, 7. 8. w Słobodzie Braczkia i we wsi Wieczkach, należące do Izraelitów. W pow. Zwiachelskim: 9. we wsi Krzywale — Rulikowskiego, 10. w Nemiljance — Uwarowa, 11. w Marjanówce — Wroczyńskich, 12. w Hucie Kurczyńskiej — Kurczyńskich, 13. w Kulce — Uwarowych, 14. w Adamówce — Ilińskich, 15. w Dziekówce — Jabłońskiego, 16. w Marjanówce — Sawickiego, 17. w Serdnej — Potockich, 18. w Pohoryłej — Gagarynowej, 19. w Hucie Lubarskiej — Izraelity, 20. w Słobodzie Nowa Huta (w powiecie rowieńskim), Ponińskich, 21. w Berestiance (pow. łuckim) Radziwiłła, 22. w Wielkiej Szawnicy (pow. krzemieniec.) Chodkiewiczów, 23. w Henrykówce (pow. owruc.) Bohdanowicza, 24. w słobodzie Worobjowskiej (tegoż pow.) Skuratowa i 25. w Gorczyńniu — Dewerda.

Innych mniej znacznych nie jestem w stanie wyliczyć, ale wiemy, że nie wszystkie są wymienione w powyższym spisie, n. p. nie ma tu Huty Wajnsztejna w Cudnowskich lasach, huty Piotrowskiego i innych.

Fabryka sukna jest tylko jedna na wielką skalę urządzona w Sławucie ks. Sanguszki; na innych wyrabiają się poślednie gatunki sukna, często na jednym warsztacie. Znajdują się w miejscach następujących: w pow. ostrogskim; w Anopolu 2, w Hluboczku 1; w pow. zwiahelskim: w Korcu 1, w Orepach 1, w Romanowie 1, w m. Równem 1; w pow. rowieńskim: w Tuczynie 2, w Międzyrzeczu 1, w Ludwipolu 1, w Horyngrodzie 1, w Bereznie 1; w Beresteczku (pow. Dubieńskiego) 3; w pow. Włodzimirskim: w Łokaczach 1, w Sielcu 4; w Rożyszczach (pow. łuckiego) 24. Z nich 4 należy do obywateli, 22 są własnością kolonistów, 13 Izraelitów i 6 cudzoziemców.

Fabryki papieru i bibuły cukrowej stosunkowo są w lepszym stanie, przynajmniej na wielką skalę urządzonych, z maszyneryą do wyrabiania papieru bez końca jest kilka. Ważniejsze są w majątkach ks. Sanguszki — w Sławucie i w Michli; inne są: w Rudni Dryhłowskiej (pow. żytomier.) Piotrowskiego, w Ludwipolu (pow. rowień.) Ponińskich, w Aleksandryi (pow. rowień.), należy do Izraelity, w Starej Hucie (pow. zasław.) Szydłowskich, w Podberezcach (w Berezcach, pow. krzemieniecki) Tarnowskich; nakoniec w Polaniach (ostrog.

pow.), Zubowej, jest fabryka wyrobu masy papierowej z drzewa Langenbacha i Scheutza, fabrykantów papieru w Sławucie. Sążeń drzewa dostarcza 60 p. masy. — Fabrykacja papieru była dość znaczna na Wołyniu i dawniej. Tak w końcu przeszłego i na początku bieżącego stulecia znajdowały się ręczne papiernie: w Michelowie ks. Karmelitów, Sławucie, w Berezcach, w Aleksandryi ks. Lubomirskiego, w Miropolu Dzieduszyckich, w Siedliszczach Bieżyńskich, w Dryhłowskiej Rudni i najsłynniejsza w Troszczy Burzyńskich. W owym czasie proces wyrabiania papieru składał się z następujących manipulacji: mielono masę papierową wstępach, nabierano arkusze na formy ręczne i karuczono klejem zwierzęcym, mianowicie z nówek baranich.

Wyrabianie żelaza (w dymarkach) dość znaczne w powiatach żytomierskim, owruckim i zwiahelskim, jest jednak w stanie nędznym, zaledwo wynagradzając koszta fabrykacji. Wysokie piece są w Jahodence Baczkowskiego, w Deneszach Działyńskich, w Wysokim Piecu Ilińskich, w Kropiwnie Stopnickiego, w Symonach Wroczyńskich, w Kisielówce Smotryckiego; z nich podobno tylko odlewnia w Deneszach posiada machinę parową, inne prowadzone są siłą wody lub kołmi. Wszystkie w powiecie żytomierskim. Prócz tego są wysokie piece w Lubasce w rowieńskim powiecie i w Kropiwnie (zwiahelskiego powiatu) Uwarowych. Osiński

w swoim czasie naliczył na Wołyniu 3 duże piece, 6 dymarek, 3 fryszerki i ogromną ilość małych rudnic, gwoździarni i t. d. Dawniejszy proces wyrabiania żelaza polegał na prażeniu rudy; przelozonej warstwami węgla w ognisku dymarskim, którego miechy poruszane były końmi, lub siłą wody, tak przygotowany opławek przenoszono pod młoty, zbijano na bochen i rozcinano na sztuki, z których po przetopieniu w ognisku fryszerkim ciągniono szyny. Dawna Huta żelazna składała się z dymarki, kuźnicy (ogniska fryszerkiego) i młotów i produkowała około 160 dzisiejszych centnarów żelaza kutego na rok. Wysokie piece wprowadzone do Polski za Jana III.

Zakłady mechaniczne machin i narzędzi rolniczych są w Sławucie i Deneszech; narzędzia rolnicze wyrabiają się jeszcze w Horynce, powiatu krzemienieckiego.

Gorzelnie, fabryki szkła, żelaza, papieru, świec, mydła i t. d. są po największej części w ręku przedsiębiorców Starozakonnych, drogą drierzawy; cały zresztą ruch fabryczny z małymi wyjątkami, opiera się na ich kapitałach.

Ze względu na cenność produkcji, najpierwsze miejsce zajmują: gorzelnictwo (1,625,108 r. s.), cukrowarstwo (1,277,321 r. s.) wyrób sukien (389,250 r. s.), fabrykacja papieru (183,464 r. s.), odlewalnie czuhunu (110,714 r. s.), warzenie piwa (92,822 r. s.) wyprawa skór (85,816 r. s.), palenie cegły

(81,532 r. s.), wyrób szkła (70,300 r. s.), i wyrób świec (51,817 r. s.), ze względu na wydoskonalenie fabrykacji mają pierwszeństwo: cukrownie, sukienie, odlewalnie i gorzelnie. Największe zakłady są: cukrownia w Szepetówce (wyrób na 1,127,714 r. s.), sukienna fabryka w Sławucie pow. zasławskiego (304,500 r. s.) cukrownia w Klambówce (146,218 r. s.), zakład mechaniczny w Sławucie (85,120 r. s.), papiernia w Michni (73,405 r. s.), cukrownia w Kremenczukach (58,425 r. s.), gorzelnia w Michli (53,300 r. s.), zakład mechaniczny i odlewalnia w Deneszech (40,000 r. s.) papiernia w Starej Hutce (30,000 r. s.) siedm pierwszych zakładów są w powiecie Zasławskim, który dzięki działalności ks. Romana Sanguszki pod względem fabrycznym wyrabia połowę ceny produkcji wszystkich pozostałych powiatów. Jeszcze zasługują na uwagę: Huta szklana w Bołtianach łuckiego powiatu (wyrób na 10,000 r. s.) fabryka świec woskowych w Poczajowie (na 10,900 r. s.) i smolarnia w Nowych Worobiach owruckiego powiatu (10,940 r. s.).

Przegląd powyższy, jak to łatwo zauważyć nie obejmuje wszystkich zakładów i fabrykacji; tak nie było tu jeszcze mowy o tartakach (w Miropolu parowy Czapskiego, reszta są wodne), o kilku parowych młynach (1 w Żytomierzu, 1 w powiecie dubieńskim i 1 w powiecie włodzimierskim, z tych pierwszy produkuje rocznie około 3,000 korey),

kruęczatkach i w ogóle o młynarstwie, które podobnie do tego rodzaju pracy odnieść należy; nie wspomniano tu o kamieniarstwie, ciosaniu kamieni młyńskich, piaskowca i granitu, o trackich zakładach, o fabrykach, chociaż na małą skalę, guzików, siarników (w Budnowie powiatu żytomierskiego) i pozytyw (fabr. Łuczycykiego w Lubarze), o zakładach drukarskich (trzy w Żytomierzu), o fabrykacji serów holenderskich, masła i t. d. Wyrobek ich przyłączony do powyższej summy podniesie zapewne cenę produkcji fabrycznej na Wołyniu do 5,000,000 r. s. Przystosowawszy tę summę do liczby mieszkańców, wyjdzie, że cena fabrycznych wyrobów w przecięciu na każdą osobę wynosi po 3 r. 18 kop. sr.; znacznie przeto mniej aniżeli w całym Cesarstwie, gdzie praca fabryczna daje 3 r. 86 kop. sr. na osobę, nie wliczając na to że $\frac{2}{3}$ ruchu fabrycznego na Wołyniu zajmuje wyrób artykułów kosztownych, jak wódka, cukier, sukno, względnie małą liczbę rąk zaprzatających.

O rzemieślnikach nie wiele jesteśmy w stanie powiedzieć, z powodu że braknie nam nawet wiadomości o liczbie rzemieślników w gubernii; ograniczymy się więc tylko na wzmiankę o rzemieślnikach po miastach. Powiedzieliśmy wyżej, że rzemieślników w dwunastu miastach wołyńskich liczy się 6814 osób t. j. jeden rzemieślnik na 18 osób mieszkańców miejskich. Liczba ta dzieli się na następujące kategorie: 3,315 osób jest krawców,

szewców, rękawiczników, słowem wyrabiających przedmioty do odzieży służące; 2192 osób trudni się wyrobem rozmaitych sprzętów domowych i gospodarczych, jak meble, naczynia i t. p. 975 osób wygotowuje przedmioty żywotności; tu należą rzeźnicy, piekarze, cukiernicy; nakoniec 322 osób trudni się doróżkarstwem i weterynaryą. W powyższej liczbie rzemieślników rozróżniają się majstrowie, których jest 3,344 i czeladników z uczniami w liczbie 3,470. Co się tyczy uprawy rzemiosł po powiatach, to należy dodać że rzemieślnicy więcej nigdy prawie nie poświęcają się swojemu rzemiosłu całkowicie; najczęściej wieśniak wołyński bierze się do rzemiosła, jak szewstwo, bednarstwo, kuśnierstwo, ciesielka i t. p. w porze zimowej, od pracy na roli i w gospodarstwie wolnej.

Nakoniec tu należy wspomnieć o ruchu handlowym w naszej prowincyi, który stanowią: 1) wywóz około $\frac{1}{3}$ urodzaju zboża, wełny hiszpańskiej, drzewa, także niewielkiej ilości wódki, cukru i sukien; pierwszych trzech artykułów za granicę, a następnych w sąsiednie gubernie i do Rosyi; przedmiot handlu zewnętrznego stanowią jeszcze konie, bydło, nierogaczna i dziegieć; 2) przywóz wyrobów fabrycznych, maszyn, futer, płócien, jedwabów, galanterij i 3) wewnętrzna rozsprzedaż i zamiana przedmiotów rolnego gospodarstwa po jarmarkach i targach miast i miasteczek wołyńskich; przedmiot wewnętrznego handlu stanowi jeszcze sól, któ-

rej składem jest Konstantynów Stary. Szczegółów o ruchu handlowym zagranicznym nie mamy, co zaś się tyczy obrotów na 475 jarmarkach i jarmarczkach po rozmaitych miejscach gubernii, to te chociaż są wykazane w urzędowych sprawozdaniach, ale z powodu małej wiarygodności na wzmiankę nie zasługują. Najważniejszy jarmark jest na 3ch króli w Dubnie, dokąd przyjeżdżają kupcy z Królestwa, Austrii i Rosyi i gdzie podają cenę towarów przywiezionych na 140,000 do 160,000 r. sr.; najważniejszy obrót tu stanowi sprzedaż zboża i wełny. Drugi jarmark ze względu na wartość towarów, jest w Kulczynach na konie i bydło, którego przypędza się tu na 40,000 r. sr. Nakoniec w 1861 r. ustanowiony został jarmark na wełnę w Zasławiu od 1 do 15 Lipca.

Drogi prywatne i publiczne na Wołyniu, od stanu których wprost zależy cały ruch handlowy, są w najnędniejszym stanie, pozostawione wyłącznie na dyskretyę urzędników policji ziemskiej; tylko pod przejazd dygnitarzów drogi się reperować zwykły. Zalecają się one szerokością i malowniczą nieregularnością kierunków, wyjąwszy szosę, która znowu mknie przez bory i błota, nie oglądając się nietylko na sioła, ale nawet na znaczniejsze miasta. W 1858 r. było jej wykończono 186 wiorst; dzisiaj oddano jeszcze na użytek publiczny część pomiędzy Równem i Kowlem; a projektuje się przeprowadzenie szosy pomiędzy Łuckiem i Uściu-

giem i pomiędzy Równem a Radziwiłłowem. Traktu pocztowego jest 1,269 w., stacyj pocztowych 69, na których koni do przepręgu 2,042; przewozów przez rzeki jest w gubernii 49.

III.

Własność: prywatna — skarbowa — publiczna. Kapitały.

Powyższe liczby statystyczne, dotyczące ludności i jej zajęć, jakkolwiek są dorywcze, często wątpliwej wartości, a wcale jeszcze nie dają całkowitego obrazu pracy mieszkańca, byt jego i przyszłość zabezpieczającej, to wszakże o wieleby się dopełniły i rozjaśniły, gdybyśmy byli w stanie podać tu choć równie dorywcze liczby o własności, tym najpotężniejszym motorze każdej pracy i ruchu ekonomicznego ludów. Na nieszczęście podania urzędowe w tym względzie są tak oderwane i tak mały zakres posiadania obejmują, że wcale nie mogą dać pojęcia ani o bogactwach prowincyi, ani o ich podziale pomiędzy mieszkańców, a tem bardziej nie znajomią z zamożnością rozmaitych klas i warstw społeczeństwa i ze sposobami użytkowania dóbr na korzyść własną lub kraju. Możemy tylko przytoczyć zbiorowe liczby o własności prywatnej, skarbowej i publicznej, i na tem ograniczyć się w prze-

gładzie własności, doczekując się obszerniejszych materiałów statystycznych i więcej sprzyjających podobnej pracy okoliczności.

Z liczby 3,464 osad, znajdujących się na Wołyniu, 2,695 są we władaniu prywatnym, a reszta należy do skarbu; z miast do prywatnych właścicieli należy Konstantynów, Zasław, Ostróg, Równe i Dubno. Przechodząc do szczegółów znajdujemy, iż w posiadaniu prywatnych właścicieli zostaje ziemi ogółem 5,238,288 dziesięcin i 1,688 sążni, z czego znajduje się:

	1,416	dzies.	i	1,824	sąż.	pod osadami 5 miast,
	347,538	„		1,202	„	pod osadami miasteczek, siól i t. d.
1,843,867	„			759	„	ziemi ornej,
669,185	„			11	„	łąk i sianożęci,
867,574	„			410	„	lasu budulcowego,
1,175,113	„			288	„	lasu opałowego,
206,340	„			929	„	zajmują drogi, wygony i zarośla,
127,253	„			1,025	„	rzeki, stawy, jeziora i błota.

Według wiadomości 1848 r. stosunek ziemi ornej do sianożętej jest nieco inny, mianowicie pierwszej liczyło się 2,021,772 dz. a sianożęci 827,160 dz.; taka różnica w liczbach odejmuje wszelką w nie wiarę i pokazuje z jaką dowolnością i niedbalstwem wiadomości statystyczne są formowane. — Według wyrachowania świeżo uczynionego przez p. Włodzi-

mierza Sawickiego (Gaz. Polska Nr. 294 r. 1863) na zasadzie dokumentów przez właścicieli ziemskich posiadanych, ilość ziemi we władaniu prywatnym zostającej równa się 4,837,310 dzies. 725 sąż., a mianowicie:

Pod zabudowaniami dworskimi 41,485 dz. 12 sąż., czyli 2,520 włók.

Pod zabudowaniami włościańskimi 119,106 dz. 45 sąż., czyli 7,235 włók.

Gruntów uprawnych dworskich jest 771,959 dz. 132 sąż., czyli 46,892 włoki.

Gruntów uprawnych włościańskich 1,085,273 dz. 204 sąż., czyli 65,924 włoki.

Łąk folwarcznych 341,887 dz. 153 sąż., czyli 20,793 włoki.

Łąk włościańskich 413,157 dz. 17 sąż., czyli 25,350 włók.

Lasów dominialnych 2,064,442 dz. 162 sąż., czyli 125,342 włoki.

Widocznie pominięte tu zostały 400,000 z górą dziesięcin ziemi znajdującej się pod osadami miast, pod drogami, wygonami, rzekami, błotami i t. d. Ale to nie przeszkadza autorowi notatki statystycznej w Gaz. polskiej wnioskować, iż cały obszar Wołynia wynosi 294,056⁶ włók (4,837,310 dzies.). Cały kraj dłań składa się z łąków dworskich i niedworskich. Ale pójdźmy dalej.

Na ziemi obywatelskiej, oprócz szlachty, stanów wiejskich i kolonistów liczy się 870,000 włościan,

którzy mieli w 1848 roku 131,866 gospodarstw, a w nich ziemi ornej 974,168 $\frac{1}{2}$ dz. i 526,530 $\frac{1}{2}$ dz. sianozęci. Dziś ten stosunek nieco się zmienił, gdyż według wyrachowania p. Władysława Sawickiego, gospodarstw włościańskich jest 129,815, w których ziemi ornej liczy się 1,085,273 dz. 204 sąż., a sianozęci 413,157 dz. 17 sążni. — Liczba folwarków obywatelskich dochodzi 4,271; ale nadzwyczaj ciekawy stosunek wielkich gospodarstw i małych, urządzonych według nowych wymagań nauki gospodarstwa rolnego i staroświeckich, nie wiadomy jest, i dla tego nie jesteśmy w stanie zrobić sobie żadnej opinii o sile produkcyjnej tej gałęzi pracy społecznej i bodaj czy ją prędko będziemy w możności uczynić. Cytowane już wiadomości z 1848 r. podają ogół dochodów z majątków obywatelskich na 2,679,246 rsr. summę rażącą swem nieprawdopodobieństwem, bo gdyby nawet cenę ziemi w przecięciu oznaczyć na 20 rsr. dziesięcinę, to i w takim razie wypadaloby, że ona nie czyni nawet 2 $\frac{1}{2}$ % rocznego dochodu, rozumie się czystego.

Niemal połowa majątków obywatelskich odłużona jest w kredytowych instytucjach państwa. W chwili zawieszenia przez nie pożyczek w 1859 r. liczyło się majątków założonych 758, w nich ludności około 450,810 osób płci ob. Wysokość długu 12,428,146 rsr., przytém zaległości 292,729 rsr. W ostatnich trzech latach agitacji instytucji kredytowych wysokość długów ciężących na majątkach,

podniosła się na Wołyniu o $\frac{1}{2}$, gdyż w 1856 roku było odłużonych majątków 579, a dług wynosił 10,260,900 r. 30 k. sr. i w następujący sposób był rozmieszczony w kredytowych instytucjach pożyczki udzielających:

8 majątków z długiem 96,335 r. w moskiewskiej kasie zachowawczej,

8 majątków z długiem 143,677 r. 4 kop. w pożyczk. banku,

279 majątków z długiem 1,625,341 r. 6 kop. w miejscowym urzędzie kredytowo - opiekuńczym (przykaz),

304 majątki z długiem 8,395,545 rs. 20 kop. w petersburgskiej kasie zachowawczej.

Odłużone są przed innemi majątki większe; dług się sformował w ciągu ćwierci wieku od 1833. do 1859. roka.

W opiece według wiadomości z 1858. r. jest majątków 85; z nich 63 małoletnich, 4 zaprosowanych, 18 za niewypłat długów i 1 wskutek pozbawienia właściciela praw szlachectwa.

O prywatnej własności po miastach, możemy dać następujące szczegóły, dotyczące li tylko budynków. Z 10,353 zabudowań, z których się składa za wyłączeniem świątyń pańskich, 12 miast wołyńskich, należy do prywatnych właścicieli 10,138. Następująca tabliczka wykazuje ich ilość w każdym mieście z osobna.

	Domów mieszk.		Magazynów		Sklepów		Ogół budynk.
	murów.	drewn.	mur.	drewn.	mur.	drewn.	
W Żytomierzu	163	1630	50	49	163	405	2460
W Owruczu	—	330	—	3	—	118	451
W Zwiahlu	12	513	—	—	46	132	703
W Konstantynowie	89	669	—	—	126	9	893
W Zaslawiu	28	661	—	—	85	63	837
W Ostrogu	43	476	—	—	70	10	599
W Krzemieńcu	44	532	13	16	40	30	675
W Dubnie	30	676	—	—	69	86	861
W Łucku	29	365	—	4	178	279	855
W Równém	46	471	—	—	64	130	711
W Włodzimierzu	23	370	—	—	36	150	579
W Kowlu	4	366	—	—	1	113	484
Summa . . .	511	7069	63	72	908	1525	10138

O wartości posesyj miejskich żadnych wiadomości nie mamy.

Nakoniec co się tycze wiadomości prywatnej w kapitałach, to wiemy tylko, że w 1858. r. objawiono kapitału kupieckiego 2,191,200 rs., z których kapitału kupców starozakonnych 1,864,800 rs.; że w tymże roku w żytomierskiej izbie cywilnej spełniono i zaoblatowano aktów na sumę 4,537,042 rbl. 91 kop. sr. z czego wzięto do skarbu 92,934 rbl. 74 kop. sr.; że nakoniec przesłano pocztą 6,949,961 rs. z czego trzecia część jest prywatnych kapitałów, a reszta skarbowych, przynajmniej taki stosunek wysłanych summ prywatnych i skarbowych był w pocztańcu żytomierskim.

Przechodząc z kolei do własności skarbowej wyszczególnimy naprzód posiadłości skarbu w ziemi,

która ogółem stanowi 1,208,717 dz. 1296 sąż., z niej

22,811 dz. 1872 sąż. pod osadami miasteczek itd.,
 302,703 „ 1776 „ ziemi ornej,
 113,729 „ 672 „ łąk i sianożęci,
 190,670 „ lasu budulcowego,
 531,084 „ lasu opałowego,
 20,698 „ 1584 sąż. wygonów, dróg i zarośli,
 27,020 „ 192 „ nieużytków i ziemi pokrytej błotami, stawami i rzekami.

Na ziemi tej liczy się 769 osad, miasteczek i siół i 264,831 osób włościan, którzy z uczynionych sobie przez rząd nadziałów płacą doroczne czynsze, inne użytki w majątkach jak fermy, gdzie one są, młyny, arędy i t. d. wydzierżawiają się; lasy, urządzone na podobieństwo skarbowych lasów w cesarstwie, składają 432 leśnych gospodarstw (daczy), a pod względem administracyjnym dzielą się na dwa okręgi i 11 leśnictw.

Ogół majątków skarbowych, w ziemi i kapitałach z czynszami, arędami i t. d. czyni rocznie około $\frac{1}{2}$ miliona intraty, nie strącając dość wysokich kosztów administracji. Tak dochód za rok 1861. prezentuje sumę 465,764 r. 48 $\frac{1}{2}$ kop. sr., która, jeżeli posiadaną przez skarb ziemię ocenimy przypuszczalnie na 20 rsr. dziesięcinę, stanowi 1.88% rocznego dochodu brutto.

Własność skarbu w budynkach jest bardzo niewielka, liczy się bowiem w gubernii domów mie-

szkalnych skarbowych 39 murowanych i 23 drewnianych, magazynów 1 murowany i 7 drewnianych, i 1 murowany sklep. Ogółem 91; są to szczególnie kaszaczestwa, turmy i szpitale; jurysdykcyje sądownicze wszędzie się mieszczą w domach najmowanych, wyjąwszy powiatowe miasto Kowel.

Własność publiczną rozpatrzmy łącznie z posiadłościami miast, gmin wiejskich i t. d. Tu należy najprzód 39,276 dz. 2116 sąż. ziem miejskiej przy siedmiu skarbowych miastach (Żytomierz, Zviahel, Owruca, Kowel, Włodzimierz, Łuck i Krzemieniec), której jest:

2,359 dz. 2195 sąż.	pod osadami,
10,148 „ 1644 „	pod rolę,
1,087 „ 899 „	pod sianożęciami i łąkami,
6,939 „ 1762 „	pod lasem budolcowym,
13,874 „ 1123 „	pod lasem opałowym,
4,009 „ 1044 „	pod wygonami i drogami,
857 „ 649 „	pod rzekami, stawami i błotami.

Następnie idą budynki publiczne, między którymi pierwsze miejsce zajmują świątynie pańskie. Podajemy tu tabelkę wykazującą ich ilość w miastach i powiatach, przyczem budynki drewniane odznaczyliśmy drobniejszym pismem.

W Żytomiersku	Prawosławnych		Katolickich		Starokatolickich		Ogół	
	cerkwi	monast. kapł.	kościół.	klaszt.	synag.	sekt.	świętyń.	ogół.
powiecie Żytomierskie	6	4	2	4	4	3	15	29
„ Owruca	9	137	1	1	20	8	41	214
„ powiecie Krzemienieckie	2	1	1	2	33	1	41	214
„ Kozienice	1	89	1	1	4	2	3	6
„ powiecie Kozienice	3	2	1	2	3	11	4	140
„ powiecie Dubnie	19	144	2	2	22	8	7	11
„ powiecie Łuckie	2	2	1	3	15	4	7	7
„ powiecie Łuckie	21	133	1	1	3	20	53	193
„ powiecie Równem	18	129	16	2	11	4	10	42
„ powiecie Zviahelskie	1	1	8	1	17	18	42	188
„ powiecie Konstantynowickie	18	129	2	2	17	3	9	10
„ powiecie Zviahelskie	15	121	7	4	8	28	31	205
„ powiecie Zviahelskie	2	2	5	4	34	8	47	192
„ powiecie Zviahelskie	2	2	11	1	1	7	16	5
„ powiecie Zviahelskie	4	141	4	1	20	1	5	7
„ powiecie Konstantynowickie	13	98	5	1	11	8	25	292
„ powiecie Ostrogne	4	4	4	1	11	1	7	7
„ powiecie Ostrogne	9	134	1	1	11	1	11	11
„ powiecie Zaslawskie	2	1	1	1	19	4	8	143
„ powiecie Włodzimierskie	7	124	4	4	13	2	31	196
„ powiecie Włodzimierskie	2	1	1	1	10	15	5	21
„ powiecie Kowelskie	27	168	1	1	6	14	19	154
„ powiecie Kowelskie	3	3	1	1	13	2	8	5
„ powiecie Kowelskie	15	130	1	1	30	1	29	191
„ powiecie Kowelskie	24	22	1	1	5	9	88	133
„ powiatach	160	1548	81	1179	71	27	1963	2902
Ogół	160	1548	81	1179	71	27	1963	2902

Summa . . . 501 2435
S. s. 2936.

Dodawszy jeszcze do powyższej liczby 5 modlitewni starowerskich (4 w pow. żytomierskim i 1 w zwiahelskim) 2 protestanckie kirchy (1 w Żytomierzu, 1 w pow. Łuckim i 1 dom modlitwy w pow. ostrogskim), a nakoniec 1 meczet mahometański w pow. ostrogskim; ogółą liczbą świątyń pańskich będzie 2945, czyli po 1 świątyni na 532 osób ludności. Stosunek ten dla rozmaitych wyznań jest bardzo różny; tak na każdą cerkiew soborną lub parafialną wypada w przecięciu 679 osób prawosławnych, na każdy kościół 1565 osób katolików i na każdą szkołę żydowską 447 osób starozaconych.

Oprócz świątyń pańskich bardzo niewiele jest w gubernii budowli, które do tej kategorii odnieść się dadzą; należą tu mianowicie teatr szlachty wołyńskiej w Żytomierzu, domów mieszkalnych miejskich 2 murowanych i 11 drewnianych, 6 drewnianych sklepów w Równem i 20 budok dla dziesiętników. Budynków należących do duchowieństwa i klasztorów liczy się po miastach: domów mieszkalnych 22 murowanych, 47 drewnianych, magazynów murowanych 12, sklepów murowanych 21 i drewnianych 2.

Nakoniec tu się odnoszą magazyny zsypkowe dla przechowania gromadzkiego zapasowego zboża, których się liczy w gubernii 1612; z nich 1420 w gminach włościan b. obywatelskich i 192 w gmi-

nach włościan skarbowych. W 1861. r. podług wiadomości rządowych było zboża w zapasie:

w magazynach	696514	korc. oziminy	i	368616 $\frac{1}{2}$	kor. jarz.
w rozchodzie	232422 $\frac{3}{4}$	"	"	i	108774 $\frac{3}{4}$
w niedoborze	15485 $\frac{1}{4}$	"	"	i	7987

Przystosowawszy tę ilość zboża zapasnego do liczby ludności, mającej udział w zsypkowych magazynach (422,091 os. włościan b. obywatelskich i 96,739 os. włościan skarbowych), licząc na osobę według rządowych postanowień po 1 czetw. oziminy i $\frac{1}{2}$ czetw. jarzyny, znajdujemy iż w magazynach zsypkowych znajduje się zboża w nadmiarze 67,865 korcy (36,461 $\frac{1}{2}$ korcy oziminy i jarzyny 31,403 $\frac{3}{4}$ korcy).

Do własności publicznej w kapitałach odnieść należy: kapitał zapasny komisji zabezpieczenia od głodu (kom. narodnoho prodowolstwija), kapitały miejskie, komitetów więziennych i urzędu kredytowo-opiekuńczego (prykaz); są jeszcze kapitały towarzystwa dobroczynności, kapitały, przeznaczone na wychowanie młodzieży, duchowieństwa, gmin żydowskich i t. d., ale o tych nie mamy bliższych wiadomości.

Zasny kapitał gmin wiejskich ku zabezpieczeniu od głodu składał się pod dniem 1. Stycznia 1862. roku z 345,683 r. 13 $\frac{3}{4}$ k. s. gotówki, która znajdowała się częścią w zawiadywaniu komisji (295,561 r. 3 $\frac{1}{4}$ kop.) częścią zaś w rozporządzeniu Izby Dóbr Państwa (50,222 r. 10 $\frac{1}{2}$ kop. sr.), przy-

czem 318,157 r. 82½ kop. złożone były w kasie zachowawczej (sochranaja kazna) zapewne petersburskiej, a reszta 27,625 r. 31¼ kop. w miejscowych podskarbstwach powiatowych. Oprócz powyższej gotowizny liczyło się w pożyczkach 232,288 r. 90¼ kop. a w niedoborze 6128 r. 42¼ kop. Przyrównawszy ogół kapitału 584,200 r. 47 kop. sr. z liczbą osób do oszczędzania go należących (513,297 os. włościan, 90,032 os. mieszczan i 37,913 os. jednodworców, kolonistów, wolnych i t. d.), licząc według ustaw po 1. r. s. na mieszczan i po 48 kop. na włościan, okazuje się, że jest kapitału w nadmiarze 206,180 r. 11¼ kop. Okoliczność ta może służyć miarą względności exekwujących urzędów na interes prywatny. Można by też samo powiedzieć i o nadmiarze zboża, gdyby nie było wiadomo, że magazyny zsypkowe najczęściej stoją próżne, gdy na papierze wyliczają się krocie korcy zapasowego zboża.

Kapitał zapasowy siedmiu miast wołyńskich skarbowych w 1858 r. składał się z summy 49,057 r. 38 kop., przyczem w niedoborze liczyło się 18,444 r. 20¼ kop. Następująca tabelka, przedstawiająca dochody i rozchody miast w pięciu pięcioletnich odstępach, może dać pojęcie o stanie finansów miejskich w ostatnie ćwierć wieku.

	1838 r.	1843 r.	1848 r.	1853 r.	1858 r.	Pozostałość na kapitał.
Zytomierz	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód
	32838 50 32938 50	11690 29 11690 29	88 9 92 7639 81¾	11529 22¼ 9762 69	23762 10¼ 16624 42	35988 57½
Zwibel	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód
	11750 72 8307 60	3928 75 4216 40	5011 93 4065 8	4701 57 4701 57	7276 42½ 8843 5	8606 13¼
Owrucz	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód
	4886 56 4084	1665 46 1665 46	1887 27 1637 46	1659 34 1633 44	087 49¾ 2092 67½	8606 13¼
Włodzimierz	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód
	5677 44¾ 5586 84	1968 11 1772 70	1998 46 1819 33	2010 29 2008 60¾	2389 77 2450 6	1076 88
Lućk	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód
	6440 2 6253	2074 22 2074 22	1936 6¼ 1747 8	2411 70 2196 16	2585 7 2622 5	2038 52
Krzemieniec	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód
	10126 52¼ 9025	2485 87 2329 96	2738 62½ 2542 8½	3594 85½ 3594 50	5095 28¾ 5149 55½	213 5
Kowel	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód	Przychód Rozchód
	5856 73¼ 5498	1826 57 1689 37	1892 14 1767 11½	1872 24 1771 44¾	1835 61¾ 1552 99	559 20½
Ogół pozostałości na kapitał w roku 1858						
						49,057 r. 38 k.

W roku zaś 1862 stan finansowy miast wołyńskich był następujący:

	Żytomierz	Dubno	Włodzimierz	Krzemien.	Równo	Łuck
	rubli kop.	rubli kop.	rubli kop.	rubli kop.	rubli kop.	rubli kop.
Przechód zwyczajny	17065 18 ¹ / ₄	1009 77	2496 7 ¹ / ₂	4616 17 ¹ / ₂	1380 15	2754 27
Przechód nadzwyczajny	33513 26 ¹ / ₂	14292 70	851 21 ¹ / ₂	4637 32 ¹ / ₂	2138 15	10202 14
Rozchód ciągły	26065 14 ³ / ₄	15292 47	3447 29 ¹ / ₄	8149 80	1713 15	5432 93 ¹ / ₂
Rozchód jednorazowy	24543 30	—	—	93 60	1806 1	7523 47 ³ / ₄
Kapitał nietykalny	448 19 ¹ / ₂	140 15	205 72 ¹ / ₂	296 73 ¹ / ₄	—	100 48
Oszczędności	38878 74 ¹ / ₄	153 56	1364 67 ¹ / ₄	198 29	5060 76 ³ / ₄	6658 77 ³ / ₂
Dług	—	1489 24	—	—	—	—
Niedobór	11205 31 ³ / ₄	1349 41 ¹ / ₂	130 16	4417 1	61 61	268 18 ¹ / ₄
Rachunek nieopłacony	3390 28 ³ / ₂	12415 14 ¹ / ₂	655 59	3525 19	289 35 ¹ / ₂	1807 55 ¹ / ₂

	Owruż	Ostróg	Konstantyn.	Zasław	Zwiahel	Kowel
	rubli kop.	rubli kop.	rubli kop.	rubli kop.	rubli kop.	rubli kop.
Przechód zwyczajny	2860 88	1368 20	1669 40	1120 53	4803 31 ¹ / ₄	—
Przechód nadzwyczajny	4 3	9046 60	1881 33 ³ / ₄	1000 6 ¹ / ₂	1305 49 ¹ / ₄	—
Rozchód ciągły	2864 91	3414 80	3604 30 ³ / ₄	2120 64 ¹ / ₂	5884 83 ¹ / ₂	—
Rozchód jednorazowy	—	—	146 45	—	215 97	—
Kapitał nietykalny	220 49 ¹ / ₂	—	6716 23 ³ / ₄	—	466 35 ¹ / ₂	—
Oszczędności	142 36 ¹ / ₂	—	—	984 6 ¹ / ₂	8574 72 ¹ / ₂	—
Dług	—	519	—	—	—	—
Niedobór	56 83	45 9 ¹ / ₂	125 88 ³ / ₄	343 45 ¹ / ₂	3930 40	—
Rachunek nieopłacony	—	1792 99 ³ / ₄	1180 18 ³ / ₄	1488 77	3447 53 ³ / ₄	—

Niema wiadomości.

Kapitał komitetów więziennych, w każdym mieście exystujących, wynosił w 1857 r. 91,549 r. 44 kop.; w 1858 r. było dochodu 89,195 r. 17 kop. Rozchodu na utrzymanie więzień 72,841 r. 62 kop., pozostało więc kapitału 107,903 r. ½ kop. Dochody komitetów formują się: z ofiar, opłat członków komitetów, z summ naznaczonych z ziemskich powinności na utrzymanie więzień i ze skarbowych assygnowań na żywność, golenie głów aresztantom, czyszczenie kominów, kloak i t. d.

Kapitał obrotowy Urzędu kredytowo-opiekunczego (Prykaz) w roku 1858, za który posiadamy wynotowania, wynosił 2,736,983 r. 16 k. sr. W tej summie własnych kapitałów Urzędu liczyło się 637,845 r. 61½ k. a resztę składały summy czasowo lokowane; te są:

26,979 r. 45	kop. kapitałów apelacyjnych,
1,295 „ 20½	„ „ przeznaczonych (?),
1,586,343 „ 32	„ „ prywatnych,
467,567 „ 42	„ „ procesowych,
16,952 „ 15½	„ „ do przesłania.
2,736,983 r. 16	kop. ogółem.

Summy te znajdowały się:
 80,810 r. w komisji amortyzacji długów,
 786,624 r. 52 kop. w Banku,
 19,436 „ 17 „ na Niżnym Nowogrodzie,
 1,716,026 „ 70 „ w pożyczkach na 26 i 28 lat,

495 r.	w pożyczkach na krótkie terminy,
113,153 „ 23½ kop.	w pożyczkach bez procentu,
18,268 „ 83½ „	lokowane na rozmaitych majątkach (kapitał duchowieństwa katolickiego) i nakoniec gotówką w kassie.
2,168 „ 70 „	
2,736,983 r. 16 kop.	sr. ogółem.

Ogół przychodu w 1858 r. wynosił 164,824 r. 51 kop., a ogół rozchodu 146,096 r. 65½ k. Właśny kapitał urzędu powiększył się w tym roku o 18,727 r. 85½ kop.

IV.

Zakłady publiczne i administracja. Ciężary publiczne i dochody skarbu.

Urząd kredytowo opiekuńczy utrzymuje w gubernii 14 zakładów publicznych, mianowicie 12 szpitali miejskich dla chorych i dwa przytułki. W szpitalach w ciągu roku 1858 liczyło się osób 2,948 mężczyzn i 666 kobiet, przy czem na każdy szpital przypadało z osobna:

Na Żytomierski	324	męż.	291	kob.	Na Dubieński	265	m.	21	k.
„ Ostrogski	176	„	12	„	„ Krzemien.	344	„	27	„
„ Zwiąhelski	229	„	42	„	„ Włodzim.	267	„	26	„
„ Rowieński	204	„	26	„	„ Łucki	100	„	54	„
„ Konstantyn.	233	„	40	„	„ Owrucki	172	„	33	„
„ Zasławski	257	„	68	„	„ Kowelski	277	„	26	„

Dom przytułku dla niedołęgów w Żytomierzu utrzymywał 132 męż. i 75 kob.; dom przytułku dla dzieci, niegdyś zostający pod opieką Panien Miłosierdzia, miał na wychowaniu w tymże roku 60 chłopców i 73 dziewcząt.

Utrzymanie tych zakładów kosztowało w 1858 r. 63,001 r. 14½ kop., gdy z opłat za utrzymanie chorych wpłynęło tylko 19,033 r. 68½ kop. Oprócz powyższych szpitali i przytułków, są jeszcze: szpital dla starozakonnych w Żytomierzu na 40 chorych i w Konstantynowie na 20, 12 szpitali dla włościan (1 w majątkach skarbowych i 11 w obywatelskich); domy przytułku dla starozakonnych: w Żytomierzu, Dubnie, Krzemieńcu, Łucku i Równem. Zakłady te utrzymują się częścią z zapasowego kapitału gmin żydowskich (krużka), częścią z ofiar. — Towarzystwo dobroczynności utrzymuje w Żytomierzu dwa przytułki dla niedołęgów i szkołę rzemieślniczą na 20 malców, jak również z ofiar utrzymuje się w Żytomierzu Bursa dla 30 ubogich uczniów.

Zakładów wychowania publicznego liczyło się w 1858 r. 79, a mianowicie:

2 gimnazya (w Żytomierzu i w Równem)	uczących się 881 os.,
4 powiatowe szkoły,	uczących się 244 os.,
32 szkółek parafialnych,	uczących się 419 os.,
21 szkółek dla włościan w skarbowych majątkach,	uczących się 522,

1 wzorowa pensya dla kobiet, uczących się 23,
 1 prywatna pensya dla kobiet, uczących się 22,
 1 seminaryum prawosławne, uczących się 321,
 4 powiatowe szkoły dla prawosławnego duchowieństwa, uczących się 582 os.,

1 seminaryum katolickie, uczących się 41 os.,
 1 szkoła rabińska, uczących się 188 os.,
 11 szkółek skarbowych żydowskich, uczących się 176 os.

Ogół uczących się 3,419 osób, 1 na 445 osób ludności.

W roku zaś 1824 liczyło się na Wołyniu według Słowaczyńskiego 64 szkół i 3,637 uczniów, czyli 1 uczący się na 330 osób mieszkańców. Porównanie to nabierze większego jeszcze znaczenia, gdy wspomnimy, że w statystyce szkół 1858 r. policzone są szkółki dla starozakonnych i włościan, które albo się nie liczyły, albo wcale nie exystowały w 1824 r.

Następujące rezultata daje rozpatrzenie stanu zakładów publicznego wychowania za rok 1862. —

W tym roku liczyło się się:

2 gimnazya; nauczycieli 39, uczniów 946;

1 szkoła mierniczo-taksatorska przy gimnazyum żytomierskiem: nauczycieli 3, uczniów 33;

4 szkoły powiatowe: nauczycieli 35, uczniów 263;

1 seminaryum katolickie: nauczycieli 10, uczniów 47;

1 seminaryum dla duchowieństwa wschodniego obrządku w Krzemieńcu: nauczycieli 12, uczniów 400;

4 powiatowe szkoły dla tegoż duchowieństwa: nauczycieli 21, uczniów 679;

1 szkoła rabinów w Żytomierzu: nauczycieli 16, uczniów 222;

12 szkółek skarbowych dla starozakonnych: nauczycieli 39, uczniów 247;

1 szkoła rzemieślnicza dla starozakonnych w Żytomierzu: nauczycieli 5, uczniów 22;

1 pensya żeńska wzorowa w Żytomierzu: uczennic 44;

2 pensye żeńskie dla starozakonnych: nauczycieli 7, uczących się 70;

28 szkółek elementarnych: nauczycieli 34, uczniów 421;

1 Ochrona dla sierot w Żytomierzu: nauczycieli 3, uczniów 76;

22 szkółek włościańskich skarbowych: nauczycieli 22, uczniów 901;

1 szkółka więzienna: nauczycieli 2, uczniów 27;

15 szkółek ewangelickich: nauczycieli 22, uczniów 514;

1 szkółka mahometańska: nauczyciel 1, uczniów 7;

1,254 szkółek przy plebaniach obrzędu wschodniego: nauczycieli 1,254, uczniów pł. ob. 12,003;

Prywatnych nauczycieli 7, uczniów 36.

Zatem liczba różnego rodzaju zakładów wychowania jest 1,325, nauczycieli 1,582, uczniów 16,957 t. j. 1 uczący się na 92 mieszkańców; ale jeżeli strącimy 12,003 uczących się w szkołkach przy plebaniach obrządku wschodniego, które nie mając właściwego uposażenia ani organizacyi, istnieją tylko na papierze, a których i w powyższych wykazach z roku 1858 nie wyszczególnialiśmy, to liczba uczących się spadnie na 4,954 i dopiero będzie bliską rzeczywistej, dając 1 uczącego się na 316 os. mieszkańców.

Z powyższych liczb okazuje się, że dla klasy wyższej i średniej t. j. szlachty, mieszczan, jednordorców i t. d. jest na Wołyniu szkół 29, w których uczących się 1,893 t. j. 1 na 220 osób; szkółek dla ludu, gdyby wierzyć raportom plebanów wiejskich, jest 1,276 uczących się 12,904 t. j. 1 uczący się na 93 osób; szkół dla duchowieństwa obrządku wschodniego 5, w których uczących się 1,079 t. j. 1 uczący się na 17 osób; specjalnych rządowych szkół dla Izraelitów 16, w nich uczących się 561 t. j. 1 na 339 osób mieszkańca; dla ewangelików 15 szkółek, uczących się 514 t. j. 1 na 11 tego wyznania, i nakoniec u mahometan 1 szkołka z 7 uczniami, co czyni 1 uczącego się na 33 osób. Zważywszy, że w powyższych wykazach nie wyszczególnione są elementarne szkołyki żydowskie, które zmieniłyby znacznie stosunek uczących się Izraelitów na lepszy, należy wnieść, iż najmniej

środków do wychowania mają klasy wyższa i średnia, a najwięcej duchowieństwo wschodnie i ewangelicy.

Cywilne magistratury rządowe, porządek i sprawiedliwość czyniące, są: 1 Izba cywilna, 12 sądów powiatowych, 12 opiek, 1 rząd gubernialny, 12 sądów ziemskich, 13 urzędów policyjnych, 1 Izba kryminalna, 1 Izba skarbu, 12 podskarbstw, 1 Izba dóbr państwa, 1 kancelarya gubernatora, 1 zarząd lekarski, 1 zarząd pocztowy, 1 komisya budownicza i t. d. Są jeszcze magistraty. dumy, ratusze, 2 konsystorze, 1 zgromadzenie szlacheckie, koło marszałkowskie, i t. d., ale te są instytucjami wyborowemi, chociaż równie znajdują się pod bezpośrednim dozorem władz miejscowych, a w szczególności gubernatora. W powyższych magistraturach rządowych, za wyłączeniem sądowniczych, o których niżej, również Izby skarbu, dóbr państwa i zarządu poczt, o których wiadomości nie mamy, było w ciągu roku 1858 spraw 36,567, złożonych z 432,583 wniesień (bumag); z tych zrezolwowano 415,338 (26,314 spraw) w ciągu roku, a reszta 17,245 (10,253 sprawy) pozostało na rok następny; liczba numerów wyexpedyowanych była 547,698. W Izbie cywilnej rozwiązano spraw 770 (86 apelacyjnych, 44 śledczych i 640 prywatnych), pozostało zaś na rok następny 380 spraw; przytem w tejże Izbie spełniono aktów, zapisów, sprzedaży, i t. d. 291, a zaoblatowano aktów 901, przy czem użyto pa-

pieru aktowego na 9,271 r. 40 kop., prostego na prowadzenie spraw za 1,719 r. i z opłatą za herbowy na 1,133 r. 9 kop. Wyroków w sprawach sądowych, rozpatrzonych przez gubernatora zapadło w ciągu roku 1,965, z nich 1,054 w Izbie kryminalnej, 904 w sądach powiatowych, magistratach i ratuszach.

Uwięzionych było w ciągu tegoż 1858 r. 3,631 os., z których 1,131 zostawało z przeszłych lat w więzieniach, a 2,500 uwięziono w ciągu roku. Występów i zbrodni popełniono: 31 zabójstw, 54 samobójstwa, 29 było wypadków podpalania, 718 wypadków kradzieży (648 kradzieży koni), 2 wypadki fałszerstwa i 2 podrzucenia dzieci. W powyższych zbrodniach okazało się skompromitowanych osób według stanów: 41 szlachty, 54 mieszczan chrześcian, 165 żydów, 128 włościan skarbowych, 205 osób włościan byłych obywatelskich, 39 jednodworców, 12 os. z duchowieństwa, 44 wojskowych, 72 osób wolnych, 6 cudzoziemców, 1 zbieg z Syberyi i 72 żołnierzy zostających na urlopie (30 za złodziejstwo). Syfalistycznych chorych było w szpitalach 861 os.

Podatki bezpośrednio dotyczą osób, ziemi i przemysłu (pogłowne, podymne, gruntowe i przemysłowe) dzielą się na podatek ziemski i podatek skarbowy.

a) Podatek ziemski (ziemskie powinności)

wybiera się według skali przez Najwyższą Władzę zatwierdzonej na trzyletni okres czasu i dzieli się na powinność państwa, powinność gubernialną i powinność miejscową stanów i gmin. W jakim stosunku podatek ziemski pada na odrębne stany i własność widać ze sprawozdań Izby skarbu za rok 1858, w którym zebrano:

	Powinność państwa.	Powinność gubernialna.	Powinność starostw i gmin.
Z 1. rzędu kupców od cła wniesionego do skarbu mieszczań, hrazdan, jednodworców i dworskich	22½ %	15 %	—
hrazdan i dworskich jednodworców i hrazdan z rodzinami	96½ k. od os.	21 k. od os.	—
Z 2. rzędu kupców od cła wniesionego do skarbu włościan, mieszczań, jednodworców, wolnych i kolonistów	2 r. 89½ k. z dymu 13½ %	63 k. z dymu 8¾ %	—
hrazdan i jednodworców osiadłych	61¾ k. od os.	13¼ k. od os.	—
Z 3. rzędu kupców od cła wniesionego do skarbu włościan, mieszczań, jednodworców i wolnych	1 r. 85¾ k. z dymu 7½ %	93¾ k. z dymu 5 %	—
hrazdan i jednodworców osiadłych	38¾ k. od os.	8 k. od os.	—
Z ziemi majątków, gdzie jej nie więcej jak 15 dz. na duszę, po	1 r. 14¾ k. z dymu	24 k. z dymu	—
Z ziemi majątków, gdzie jej więcej niż 15 dz. na duszę, po	—	2, 1½, 1 k. z dz.	3½, 1½, 1 k. z dz.
i po	—	1½, ½ k. z dz.	1½, ¾, ½ k. z dz.
Od jednodworców na potrzeby ich gmin po	—	2, 1 k. 0/10 od rubla	—
			22½ k. od os.
	700132 r. 86½ k.	436284 r. 78¾ k.	55105 r. 35 k.

Ogółem z brano:

W tymże roku skarbowa Izba wołyńska na rozmaite potrzeby awansowała 1,047,805 r. 37 kop., a mianowicie:

302,464 r. 89¼ k. na utrzymanie poczt i zapomogi przedsiębiorcom do utrzymania poczt zakontraktowanym,

105,048 r. 32¼ k. na drogi, przeprawy i ulepszenia komunikacyj wodnych,

49,771 r. 32¼ k. na potrzeby konsystujących wojsk, jak opał, oświetlenie i t. d.,

66,673 r. 94 k. na utrzymanie policji,

45,860 r. 33¼ k. na utrzymanie niektórych urzędów, jak sądy powiatowe, opieki, komisją zabezpieczenia od głodu, inwentarny komitet i t. d.,

4,460 r. 44 k. na utrzymanie statystycznego komitetu,

3,888 r. na prenumeratę senackich wiadomości,

64,457 r. 11 k. na najęcie domów pod jurysdykcyę w Żytomierzu,

9,999 r. 9½ k. na śledztwa,

14,773 r. 71¼ k. na zsyłki i etapy,

9,757 r. 36 k. na utrzymanie więzień,

80 r. na rozpowszechnienie szczepienia ospy,

47,555 r. 55¼ k. na urządzenie kazarmów żandarmskich w Żytomierzu,

310,986 r. 15½ k. na powinność państwa,

1,612 r. 52½ k. na strachowe przy przesłaniu

summ podatkowych,

2,288 r. 54¼ k. zaliczono na gubern. powinność,

1,010 r. na prywatną należność,
4,101 r. 54½ k. na utrzymanie gmin, jednodworców.
Summa 1,047,805 r. 37 kop. sr.

Do podatku ziemskiego, z przeznaczenia ich, należy odnieść jeszcze opłaty, uiszczane przez żydów od mięsa koszernego i świec na potrzeby gmin, jakkolwiek z natury swojej są one podatkiem pośrednim. Opłaty te w 1858 r. uczyniły w 139 gminach żydowskich 191,522 r. 70½ kop. przyczem na każdą osobę płci męskiej przypadało po 2 r. 17½ kop. sr.

b) Podatek skarbowy, około 1 rub. sr. od osób wszystkich stanów opodatkowaniu podlegających, uczynił w 1861 roku 759,174 rub. 13½ k.; pośrednie dochody skarbu z gubernii w tymże roku były:

1,653,850 r. s. z propinacyi (w latach zaś 1859 i 1860 wysokość akcyzy po 1 r. 15 k. od wiadra, dochodziła 2,810,771 r. 35 kop. sr.).

490,669 r. s. za opiekę prawną, mianowicie: świadectwa na szynki, herbowy papier, paszporty, podorożne, banderole, aktowe opłaty, rangi i t. d.

455,764 r. 48½ k. dochodu z majątków i kapitałów Izby dóbr państwa, z czynszów, aręd i t. d.

159,994 r. 39½ k. z kredytu publicznego.

650,000 r. z cła granicznego, i

236 r. 8 k. za próby złota i srebra.

Ogół dochodów skarbowych z gubernii za 1861 rok 4,169,688 r. 9½ kop. sr.

Podatek skarbowy od pomieszkań i w ogóle od budynków prywatnych i innych, dochód przynoszących w miastach i miasteczkach, na drugą połowę 1863 r. oznaczony jest na 28,660 r. sr.; podatek ten na przyszłość ma zamieniać poduszne od mieszczan.

V.

Lista nazwisk właścicieli ziemskich na Wołyniu w 1848 r.

Wiemy na pewno, iż załączona lista nie jest bez błędów; ale ponieważ nie jesteśmy dziś w stanie sprawdzić ją, podajemy więc taką, jaką ze znajdujących się u nas materyałów potrafiliśmy uformować, pewni, iż nam nikt mimowolnych usterek za złe nie poczyta. Chociaż lista obecna żadnego praktycznego zastosowania mieć nie może, daliśmy ją jednak jako szczegół, którego przy opisanii prowincyi pominąć nie wypadało; a każdy zapewne woli mieć przy książce taką listę, aniżeli listę prenumeratorów i t. p., których przecież tyle się drukowało i drukuje bez żadnego pożytku.

Skrócenia znaczą: d. — dubieński, k. — kowelski, kr. — krzemieniecki, ł. — łucki, o. — owrucki, os. — ostrogski, r. — rowieński, sk. — starokonstantynowski, wł. — włodzimierski, zs. — zasławski, zw. — zwiahelski, ż. — żytomierski.

- Abramowicze, ł. k.
 Adamowicze, ow.
 Akcyzy, d.
 Aksiukowy, sk.
 Aleksandrowicze, ł. zw. kr.
 Aleksandrowscy, ż.
 Ambrożewicze, ł.
 Andrzejkowicze, k.
 Antonowicze, wł.
 10 Augustynowicze, ł.
 Babińscy, os.
 Baczyńscy, zs.
 Bagieńscy, sk.
 Bagórscy, kr.
 Bahrationsy, ł.
 Bahrymowscy, zs.
 Bajkowscy, o.
 Bakinowscy, d.
 Bałykowscy, d.
 20 Baranieccy, d.
 Baranowscy, o.
 Bardeccy, ż. sk.
 Barscy, ł.
 Bartniccy, os.
 Bartoszewicze kr. d.
 Basty, o.
 Batorowscy, ż.
 Bat'kowscy, kr.
 Bączkowscy, kr.
 30 Bechowicze, o.
 Bejnarowie, kr.
 Bejzymowie, zs. sk. zw.
 Berchowicze, d.
 Berezowscy, ż. kr.
 Bereżecy, kr. d.
 Bernadzczy, k.
 Bernatowicze, o. zs.
 Bernowie, wł.
 Bętkowscy, ż.
 40 Białostoccy, os.
 Bieckowscy, ł.
 Bielajewy, k. wł.
 Bielakowscy, ż.
 Bielanowscy, o.
 Bielańscy, k.
 Bielasey, sk.
 Bielowy, zw.
 Bielicy, ż.
 Bielińscy, ż. o. zw.
 50 Bielscy, sk. wł.
 Bieniewscy, ż.
 Bienkowscy, os.
 Bieżyńscy, ż.
 Biskupscy, kr.
 Bilińscy, sk. k. wł. zw.
 Blizińscy, ł. k.
 Bnińscy, zw.
 Bochęcy, ż.
 Boczkowscy, os. ł. zw. d.
 60 Bobry, w. kr. d.
 Bodiakiewicz, ł.
 Bogatkowie, w.
 Boguccy, zs. r.
 Bogurajscy, ż.
 Bogusze, zs. r. d.
 Bohdanowicze, o. k.
 Bohdanowscy, r.
 Bohdaszewscy, ł. sk. r.
 Bołgunowscy, o.
 70 Bonikowscy, r.
 Bońkowscy, wł. k. r.
 Borkowscy, sk.
 Boruchowscy, sk.
 Boruccy, o.
 Borysiewicz, r.
 Borysowy, os.

- Bosakowscy, zs.
 Boscy, os.
 Bośniacy, os. zw.
 80 Branicy, wł.
 Brezowie, os.
 Brodnicy, ł.
 Brodowscy, sk.
 Bromirscy, wł. zw.
 Brunetowie, k.
 Brzeziacy, ł.
 Brzezowscy, sk.
 Brzeźniakiewicz, ł.
 Brzostowscy, k. kr.
 90 Brzozowscy, wł.
 Buceniowie, sk.
 Budziszewscy, d.
 Budzyńscy, ż. zw. r.
 Bukarowie, ż.
 Burczyńscy, ł.
 Burzyńscy, ż. zs.
 Buszczyńscy, ż. ł.
 Butwilowie, ł.
 Byczkowscy, ł. wł. r.
 100 Bydłowscy, ż.
 Bykowscy, ż. k.
 Bylscy, d.
 Cacylowscy, zw.
 Chajęcy, k.
 Chamcowie, ż. ł. wł. d.
 Charczenki, ż.
 Chełmowscy, ł.
 Chęcińscy, os.
 Chiczewscy, zw.
 110 Chielczewscy, kr.
 Chilewscy, os.
 Chilińscy, sk. d.
 Chilkiewicz, ł.
 Chłopiccy, ż.
 Chmielowscy, k. zw.
 Chobrzyńscy, kr.
 Chodakowscy, o. r.
 Chodakiewicz, kr. d.
 Chodkiewicz, kr. d.
 120 Chojeccy, o.
 Chojnacy, wł.
 Chołoniewscy, wł.
 Chomętowscy, sk. d.
 Chońscy, wł.
 Chorosteccy, os.
 Chruszczewscy, d.
 Chrzanowscy, zs. w. kr.
 Chuchrowscy, ż.
 Chichniccy, sk.
 130 Ciechońscy, ż. sk. k.
 Ciechońscy, zs.
 Ciecierscy, sk.
 Cieciszowscy, ł. r. kr.
 Cieleccy, ł.
 Cielińscy, wł.
 Cieszkowscy, wł.
 Ciołkowscy, os.
 Czacy, sk. wł.
 Czaczkowscy, wł.
 140 Czaginy, zw.
 Czajkowscy, ż. os. zw.
 Czaplincy, wł.
 Czaplincy, zs. zw.
 Czarkowscy, ł.
 Czarneccy, zs. os. ł. sk. k.
 zw. kr. d.
 Czarnołuscy, ł.
 Czarnowscy, ł.
 Czartoryscy, r.
 Czarykowy, d.
 150 Czezele, zs. sk.
 Czehryńcowie, ks.

- Czekierscy, sk.
 Czerczyccy, kr. 190
 Czerkascy, o.
 Czermińscy, o.
 Czerniaki, wł.
 Czerniawscy, k.
 Czernichowscy, o.
 Czerniłowscy, o.
 160 Czerwińscy, d.
 Czeszejkowie, zs.
 Czetwertyńscy, os. ł. sk. w.
 r. d. 200
 Czochrajscy, sk.
 Czolobijewscy, sk.
 Czosnowscy, ż. sk. kr.
 Czudowscy, o. sk.
 Czyżnowscy, ł.
 Cyrynowie, ł. sk.
 170 Daniłowscy, ł.
 Daniłowy, ż.
 Daszczyńscy, ż.
 Daszkiewiczze, os. ł. sk. d. 210
 Dawidenkowie, ł.
 Dawidowscy, ł. zw.
 Dąbrowscy, ż. zs. sk. k. kr. d.
 Dąbscy, d.
 Debaskomowie, zs.
 Demińscy, zs.
 Delaturowie, sk.
 180 Denyskowie, d.
 Deskurowie, zs.
 Deszartowie, ł.
 Dębowscy, sk.
 Dębscy, d.
 Diatyłowicze, ż.
 Didkowscy, ż. os.
 Dmochowscy, ł. w.
 Dobeccy, zs.
- Dobieccy, zs.
 Dobieszewscy, zw.
 Dobkowie, zw.
 Dobroczyńscy, k.
 Dobrorolscy, r.
 Dobrowolańscy, ż.
 Dobrowolscy, ł. sk.
 Dobrzyjałowscy, d.
 Dolanowscy, d.
 Domaniewscy, sk.
 Domańscy, sk.
 200 Domaradzcy, sk. zw.
 Dorofkiewiczze, zw.
 Doróżyńscy, sk. zw.
 Drużbaccy, sk. kr.
 Drużyłowscy, ż.
 Drzewieccy, sk. w. r. kr.
 Dubieccy, os. k. d.
 Dubiscy, d.
 Dublańscy, zw.
 Dubowieccy, o.
 210 Dulibowscy, ł.
 Duniny, r. kr. d.
 Dworzańscy, d.
 Dybczyńscy, k.
 Dybowski, ł.
 Działewicze, d.
 Dziegciowscy, sk.
 Dzierzbiccy, r.
 Dziewulscy, w.
 Dziżczewscy, sk.
 220 Ejsmontowie, o. ł. sk. wł.
 Ekieltowie, d.
 Esterhazowie, r.
 Faciewscy, ł.
 Fafusy, wł.
 Falińscy, wł.
 Faliszewscy, k.

- Falkowscy, o. ł. d.
 Fedorowicze, sk.
 Felikowscy, wł.
 230 Felińscy, ż. ł.
 Fetcowie, ł.
 Filewscy, os.
 Frankowscy, os. d.
 Frebingowie, ż.
 Frolandowie, ż.
 Frygińscy, ł.
 Fuldowie, sk.
 Gadomscy, zs. zw.
 Gagaryny, zw.
 240 Gałęzowscy, ł.
 Gardlińscy, ż. ł.
 Garnisze, zs.
 Garliccy, kr.
 Gawlińscy, ż.
 Gąsiorowscy, sk.
 Gedrojciovie, ż. ł.
 Gierszodowie, ł. d.
 Gierszonowie, os.
 Gidzińscy, ł.
 250 Gilferdyngi, sk.
 Giżyccy, ż. o. sk.
 Głęboccy, ż.
 Glinieccy, d.
 Glinscy, r.
 Głowaccy, ż. zs. w. zw.
 Głuchowscy, kr. d.
 Głuszkowscy, r.
 Godlewscy, k. d.
 Gojrzewscy, r.
 260 Gołębscy, os.
 Goreccy, r.
 Gorlińscy, os.
 Gorłowy, os.
 Gorkowscy, w. zw.
- Goszkowscy, ż.
 Gosławscy, sk.
 Gostyńscy, ł. k. kr. d.
 Górkowscy, zw.
 Górowscy, wł.
 270 Górsy, wł.
 Grabowscy, sk. zw. d.
 Granowscy, ł.
 Gratowscy, kr.
 Greczyńscy, zw.
 Grocholscy, ż. zs. ł. sk. r.
 Grodecy, ł. k. wł.
 Grodziccy, o.
 Grodzińscy, k.
 Groznowie, wł.
 280 Gruje, kr. d.
 Gruszeccy, sk. r.
 Grzybińscy, ż.
 Grzymałowie, ż.
 Gutowscy, k. w.
 Halkiewiczze, ł.
 Haniccy, ż.
 Hańscy, ż.
 Hartmanowie, os. sk.
 Hejbowicze, ż.
 290 Hobiатовie, ł.
 Hotele, ż.
 Hołowińscy, ż. o. ł. sk.
 Hołubecy, ł.
 Horacyusze, r.
 Horehlady, k.
 Horodeńscy, o.
 Horodyńscy, ż.
 Hryniewiczze, zw.
 Hryniewiczcy, ł.
 300 Hulaniccy, ż. ł. kr.
 Hulewicze, ż. os. ł. w. zw.
 Humieccy, zs. sk.

- Hurkowie, os. 340 Iwanicy, wł.
 Jabłonowscy, os. sk. w. wr. d. Iwanowscy, zs. ł.
 Jachimowscy, sk. Iwaszkiewicze, ż.
 Jachowscy, r. Iskorościńscy, o.
 Jajkowscy, k. Izbiocy, zw.
 Jakubowscy, o. ż. w. Izdebscy, ż. os. k. zw.
 Jakutowicze, k. Kaczkowscy, zs. w.
 310 Janczarscy, os. Kadlubiccy, os. kr.
 Janiszewscy, k. w. zw. kr. Kaleczyccy, os.
 Jankiewicze, os. Kaleńscy, ż. os. 350 Kalińscy, o. ż.
 Jankowscy, ł. sk. Kalitowicze, ż.
 Janowscy z. w. r. Kałusowscy, k.
 Jarkowscy, sk. Kameńscy, o. sz. kr.
 Jaroccy, r. Kamienieccy, zw.
 Jarchoccy, zs. Kamińscy, ż. sk. w. zw.
 Jarzębkowscy, ł. Kaniewscy, os.
 Jarzynowie, wł. Kańscy, w.
 320 Jasińscy, os. sk. k. r. kr. Karczewscy, ż.
 Jastrzębscy, ż. zs. sk. kr. d. Karwicy, d.
 Jaworowscy, d. Karszewicze, ż. 360
 Jaworscy, ł. w. d. Karszewscy, d.
 Jelenczyce, r. Kaszowscy, w. r. kr. d.
 Jałowiccy, os. ł. sk. w. zw.
 r. kr. Kaszperscy, zs.
 Jerlicze, o. d. Kaweccy, kr.
 Jezierscy, ż. k. r. Kępińscy, os.
 Jędrzejewscy, k. Kiccy, kr.
 Jodkowie, os. Kielczewscy, zs.
 330 Jukielsomy, ł. (starozakon.) Kirkory, zw. d.
 Jukowscy, ł. r. d. Kisiela, d.
 Jurczenki, k. 370 Kleczyńscy, ż. r.
 Jureccy, zs. Klejnowie, sk.
 Jurjewicze, ż. Klembowscy, sk. kr.
 Jurkowscy, r. Klerowie, wł.
 Justycy, w. Klukowscy, sk.
 Jusypowy, os. Kłosowscy, d.
 Ihnatowicze, zw. Knollowie, sk.
 Ilińscy, ż. zs. os. sk. Kobylińscy, ż. o.

- Kochanowscy, sk. Kozubscy, zs.
 Kochańscy, sk. Kozyrscy, k.
 380 Kocowie, o. Kożuchowscy, kr.
 Kocowscy, d. Krajewscy, ż. zs. os. zw. r. kr.
 Kolubakiny, zw. Krasiccy, ż. os. ł. k. w. d.
 Kolakowscy, ł. 420 Krasinicy, k. zw.
 Kolkowscy, r. Krasowscy, sk. kr.
 Kołomyjcowie, sk. Krasuscy, zs.
 Kołyszkwie, sk. Kraszewscy, ż. ł.
 Komornicy, k. w. d. Krejcowie, sk.
 Komarowie, k. zw. Kretowicze, kr.
 Koncewicze, ł. Kropińscy, w.
 390 Konczewscy, zs. sk. Kruczkwoscy, w. kr.
 Konczakowie, o. Krukowscy, zs.
 Kondracy, ż. Kruszewscy, ż.
 Konopacy, zs. ł. sk. zw. 430 Kruszyńscy, zw.
 Konopkowie, d. Krzeszewicze, os.
 Korbutowie, ż. Krznanwscy, ł.
 Kornicy, o. Krzyształowscy, os.
 Korolenki, ż. Krzywiccy, d.
 Korolewy, sk. Krzyżanowscy, zs. os.
 Korwowscy, sk. kr. Kwiatkowscy, os. ł. sk.
 400 Koryznowie, os. Kuczalscy, r.
 Korzeniowscy, ż. zs. ł. k. Kuczynscy, w. zw. d.
 zw. r. Kudriawcowy, ż.
 Kosakowscy, ł. k. w. 440 Kulczyccy, s. sk.
 Kosińscy, w. Kuleszowie, ł.
 Kosowscy, os. Kulikowscy, ż.
 Kosteccy, ż. Kuklińscy, r.
 Koszyccy, o. Kuniocy, d.
 Kościuszkiewicze, o. Kurdwanowscy, r.
 Kościuszkowie, o. Kurowiccy, zw.
 410 Kotelnicy, ł. Kurowscy, r.
 Kotkowscy, os. sk. Kustowscy, r.
 Kozakiewicze, os. Kuszelewscy, ż.
 Kozarewicze, zw. 450 Kuwiczynscy, ł.
 Kozicy, os. Kuźmińscy, k.
 Kozłowscy, ż. ow. kr. Lachmanowscy, ż.

- Lachowieccy, d.
 Laskowscy, ł. kr. d.
 Lasoccy, ż. os.
 Lasotowie, zs.
 Lebiedyńscy, os.
 Lechnicy, d.
 Leduchowscy, sk. w. kr. d.
 460 Leimanowie, os.
 Lenczewscy, o. kr.
 Lenkiewicz, os. r.
 Lenkowscy, zw.
 Lerkamowie, kr.
 Leszkiewicz, sk.
 Leśniowscy, ż.
 Lewandowscy, ł. sk.
 Lewanidowie, w.
 Lewicy, ż. o. os. sk. d.
 470 Lewikowscy, sk.
 Lewińscy, w.
 Lewkowscy, os.
 Liniewscy, w.
 Linowscy, k.
 Lipińscy, o. w.
 Lipscy, ł. r. d.
 Lisieccy, k. w.
 Lisikiewicz, os. ł.
 Litwińscy, ł.
 480 Lityńscy, ł. r.
 Lubańscy, d.
 Lubienieccy, r.
 Lublińscy, k.
 Lubomirscy, os. ł. w. zw.
 r. d.
 Lubowicy, o.
 Ładowie, zs.
 Ładyńscy, w.
 Łapczyńscy, os.
 Łapińscy, os. kr.
- 490 Łaskarzewscy, d.
 Łaszewscy, r. k.
 Łaźnińscy, os.
 Łączyccy, k.
 Łepkowscy, sk.
 Łęczyccy, k.
 Łobaczewscy, o. zs. os.
 Łobarzewscy, k.
 Łochowscy, sk.
 Łoganowscy, sk.
 500 Łopuszańscy, ł.
 Łosiowie, zs. ł. zw.
 Łozicy, os.
 Łozińscy, os. sk. zw. d.
 Lubkowscy, zw.
 Łyczkowscy, r.
 Macewicz, ż.
 Machczyńscy, zs.
 Madalińscy, zw.
 Magierowscy, ł.
 510 Majewscy, ł.
 Makarewicz, o. ł. sk.
 Maksymowicz, r.
 Malczewscy, w.
 Maleccy, ł.
 Malinowscy, ż. sk. zw. d.
 Małachowscy, ż. o. kr.
 Maławscy, zw.
 Małyccy, d.
 Małyńscy, os. sk. d.
 520 Małyszczycy, d.
 Manusiewicz, d.
 Marcinkiewicz, ł.
 Marcinkowscy, sk.
 Markmillerowie, ł.
 Marszycy, zs. zw. kr.
 Maśłowscy, kr.
 Matuszewicz, o.

- Mauchowie, w.
 Mazewscy, o.
 530 Medynowie, o.
 Mewesy, o.
 Mezerowie, zs.
 Mężyńscy, zs. ł. kr.
 Mianowscy, ż. ł. k. w.
 Miaskowscy, ż. w. d.
 Miączyńscy, ł. k. w. zw. d.
 Michałowscy, o. os. ł. kr.
 Micińscy, ż.
 Micielscy, ł.
 540 Miecznikowscy, os. ł.
 Miedźwieccy, os.
 Mieleniewscy, ż.
 Mieloszeńscy, zw.
 Mierzwińscy, sk. o.
 Mierzejewscy, ż.
 Mijkowscy, k.
 Mikulicze, zw.
 Mikulowscy, k.
 Milantowie, ł. w.
 550 Milewicz, s. sk. w.
 Milewscy, os.
 Milerowie, ż.
 Milotkiewicz, k.
 Milowicz, kr.
 Miłoszewscy, w.
 Minuszewscy, sk.
 Minkiewicz, zw.
 Mirscy, ł.
 Młodeccy, sk. d.
 560 Młodzianowscy, ł. k.
 Młodziejowscy, o.
 Młyńscy, ż.
 Mniszehowie, kr.
 Mochelscy, zw.
 Mochlińscy, wł.
- Moczulscy, ż. r. kr.
 Modzelewscy, wł.
 Mogilniccy, os. kr.
 Molscy, kr.
 570 Moldawscy, ż.
 Mołodeccy ł. wł.
 Moraczewscy, ł.
 Morawscy, os.
 Morzycy, ż.
 Mosakowscy, os. kr. d.
 Moszczeńscy, kr.
 Moszyńscy, o. ł. k. w. zw. r.
 Mroczkowie, o.
 Mroczkowscy, ż.
 580 Murzynowscy, ż.
 Mycielscy, k.
 Myślińscy, ł.
 Mysłowscy, zw.
 Nagórnicewscy, os.
 Nagrodzcy, w. zw. d.
 Napiórkowscy, sk.
 Napruszewscy, zs.
 Narodosławscy, w.
 Nartowy, zs. kr.
 590 Nasiorowscy, kr.
 Neczaje, sk. wł.
 Nideccy, ł.
 Niebyłowscy, w.
 Niehrebccy, sk.
 Niedaszkowscy, o.
 Niedziałkowscy, o.
 Nienadkiewicz, zs.
 Niepokożycy, sk. kr.
 Niecieccy, r.
 600 Niesieccy, os.
 Niewęglowscy, kr.
 Niewiarowscy, ż.
 Niewmierzycy, ż. o.

- Niewińscy, r.
 Nosarzewscy, os.
 Nowakowscy, sk.
 Nowiccy, ż. o. os. l. d.
 Nowosielscy, sk.
 Nowoszyccy, os.
 610 Nowowiejscy, ż. r.
 Nykowie, os. d.
 Obiedzińscy, ż.
 Obniscy, l. k.
 Obryccy, os.
 Obuchowscy, ż.
 Ochocińscy, os.
 Ojstawscy, w.
 Okółscy, k.
 Okraszewscy, os.
 620 Olendzcy, w.
 Olińscy, sk.
 Olizarowie, ż. l.
 Olszańscy, o. sk. w.
 Olszamowscy, l. r.
 Olszewscy, zs. kr.
 Omiecińscy, ż. o. l. zw. r. d.
 Opaccy, w.
 Opoccy, os. sk.
 Opoczyńscy, ż.
 630 Oraczewscy, sk.
 Orańscy, k. ż.
 Ordowie, k.
 Orlewscy, sk.
 Orliccy, kr.
 Orłowscy, zw. kr.
 Oronowscy, wł.
 Orurgowie, l.
 Orzeszkowie, l. k. w.
 Oskierkowie, ż.
 640 Osmulscy, w.
 Osolińscy, kr.
- Osowscy, sk. ż.
 Ostaszewscy, zs. zw.
 Ostororogowie, l.
 Ostroscy, w. kr.
 Ostrożewscy, sk.
 Otwinowscy, d.
 Ottowie, w. d.
 Ożarówscy, kr. d.
 650 Padlewscy, zw.
 Pajewscy, zs. sk.
 Pańkiewicz, os.
 Pańkowscy, ż.
 Panowy, ż.
 Paproccy, ż. wł.
 Parniewscy, k.
 Paszkiewicz, wł.
 Paszyńscy, o.
 Pawlikowscy, ż. os. l.
 660 Pawłowscy, l. sk. d.
 Pawscy, sk.
 Pawszowie, o. r. d.
 Pągowscy, d.
 Peretiatkiewicz, os. l. sk.
 k. d.
- Peszyńscy, sk.
 Petrykowscy, kr.
 Piaszczyńscy, kr.
 Piatniccy, os. sk.
 Piątkowscy, ż. zs. d.
 670 Pieglowscy, ż.
 Pielezewscy, os. kr. d.
 Pieńkowscy, ż.
 Piotruszewscy, k. d.
 Pielecscy, os. d.
 Pikulińscy, l.
 Pinińscy, l. sk. k. kr.
 Pireccy, k.
 Piwniccy, l. wł.

- Piotrowieccy, rk.
 680 Piotrowscy, ż. os. o. l. r.
 Pietruszewscy, l.
 Piratowscy, kr.
 Platerowie, w. r.
 Płaskowscy, o.
 Płazowscy, l.
 Plotniccy, ż. r.
 Poczętowscy, o.
 Podczascy, l.
 Podhorodeccy, os.
 690 Podhorodeńscy, ż. l. sk. k.
 w. r.
- Podhorscy, ż. kr.
 Pogonowscy, k.
 Pógorzelscy, r. d.
 Pogórscy, ż.
 Pohowscy, d.
 Polanowscy, ż. sk. r. kr.
 Polikowscy, l.
 Połońscy, l. r.
 Poniatowscy, l. sk. d.
 700 Ponińscy, zs. zw.
 Ponosiewicz, sk.
 Popławscy, zs. sk. kr.
 Pomorscy, d.
 Popowy, l.
 Poradowscy, d.
 Porczyńscy, zs. os. zw. r.
 Porębscy, wł.
 Potoccy, os. ż. o. zw. kr.
 Postrucy, w.
 710 Poziomscy, kr.
 Pozowscy, d.
 Poznańscy, l.
 Prażmowscy, ż. l. w.
 Proskurowie, ż.
 Prosowscy, w.
- Pruscy, sk.
 Pruszyńscy, ż. o. os. sk. zw.
 r. kr.
 Przebyszewscy, sk.
 Przeclawscy, sk.
 720 Przeniczekowie, kr.
 Przesieccy, o.
 Przeluscy, w.
 Przesłańscy, o.
 Przesmyccy, k. r.
 Przewłoccy, l.
 Przyborowscy, ż. o.
 Przegoccy, w.
 Przygoccy, l.
 Przyszychowscy, zw.
 730 Przyłuscy, kr.
 Przyłuccy, ż. s. d.
 Przysieccy, d.
 Puchalscy, ż. l. k. w.
 Puchiny, ż.
 Puczyniny, zw.
 Pulikowscy, o. ż.
 Puławscy, zw.
 Puzdrowscy, sk.
 Rabcewicz, w.
 740 Rapsztyńscy, o.
 Raciborscy, ż. k. wł. kr. d.
 Raczynscy, zs. w.
 Radeccy, w.
 Radłowscy, k.
 Radzimińscy, zs. os. zw. kr.
 Radziwilowie, ż. r. d.
 Raduscy, l. kr.
 Rajewscy, o. kr.
 Rajkowscy, sk.
 750 Rakowscy, zw. r.
 Rakułowie, l.
 Ratomscy, os. ż.

- Ratyńscy, ż.
 Roguzcy, kr.
 Rohozińscy, os. sk. w. d.
 Romanowie, zs.
 Romańscy, l. ż. w.
 Romerowie, w.
 Ronikierowie, w.
 760 Rosołowscy, ż. os.
 Rostworowscy, zs. zw.
 Rosciszewscy, zs.
 Rosowieccy, d.
 Rotaryusze, sk.
 Rotermundowie, ż. w.
 Rozembergowie, ż.
 Rożanowscy, sk.
 Rózańscy, sk. k. kr.
 Roźniatowscy, ż.
 770 Różyccy, ż. os. r.
 Ruczyńscy, l. k. w.
 Rudkowscy, sk.
 Rudnicy, ż. o. zs. sk. k. 810
 w. zw.
 Rudzcy, sk.
 Rudzińscy, wł.
 Rusiłowscy, k.
 Ruszczyce, ż. k.
 Rutkowscy, os. k. w. d.
 Rybaczewscy, sk.
 780 Rybczewscy, zs.
 Rybczyńscy, o. r.
 Rychtery, d.
 Rykalscy, ż.
 Ryńkiewicze, os.
 Rytarowscy, zs.
 Rząrzewscy, w. d.
 Rzeczyccy, w.
 Rzepeccy, os. kr.
 Rzewuscy, ż. sk.
- 790 Rzyszczewscy, w. kr.
 Sadowscy, ż.
 Sanguszkowie, zs. zw. w.
 Sanoccy, ż. os.
 Sanowscy, w.
 Sapiehowie, os. sk.
 Sarneccy, ż.
 Sawiccy, w. zw.
 Saworowscy, o.
 Schabicy, ż.
 800 Sciejewscy, l.
 Serwatowscy, l.
 Siedleccy, wł. kr.
 Siedligowscy, k.
 Siedlińscy, w.
 Siedliscy, l.
 Siemiątkowscy, zw.
 Sierakowscy, sk. w.
 Sierzputowscy, os.
 Siestrzewitowscy, k.
 810 Sinicy, ż.
 Sitnikowy, d.
 Skabliccy, k.
 Skaliszewscy, l.
 Skalmirowscy, zw.
 Skarżewscy, d.
 Skąpscy, kr. d.
 Skibiccy, wł.
 Skibniewscy, w.
 Skirmuntowie, os.
 820 Skoczynscy, l.
 Skopińscy, o.
 Skorupscy, o. k.
 Skowadeccy, kr.
 Skrzyneccy, d.
 Skupińscy, sk.
 Slascy, kr.
 Sleszyńscy, os.

- Sliwińscy, d.
 Sliwowscy, w.
 830 Sławkowie, sk.
 Sławuszewscy, l. w.
 Stoniewscy, l. sk.
 Słoweccy, ż.
 Słowicy, os.
 Służewscy, k.
 Smolakowy, w.
 Smorszczewscy, r.
 Sniechowscy, zw.
 Snigilewicze, sk.
 840 Sobieszczanińscy, k. kr.
 Sobolewscy, o. w.
 Sobotnicy, d.
 Sokolnicy, sk.
 Sokolowie, ż.
 Sokolowscy, ż. k. r.
 Sokółscy, ż.
 Solarscy, sk.
 Sołtykowie, os.
 Somerfeldy, k.
 850 Somplascy, o.
 Soncowy, kr.
 Soroczyńscy, ż.
 Sosnowscy, os. d.
 Spędowscy, kr.
 Sredzińscy, l.
 Stachowscy, l.
 Stachursey, l.
 Stadniccy, kr.
 Staniszewscy, ż.
 860 Starczewscy, k. w. d.
 Staruszkiewicze, o.
 Starzewscy, k.
 Starzyccy, os.
 Starzyńscy, ż. w.
 Staszewscy, ż. o.
- Staszkievicze, ż. o.
 Stebliccy, ż.
 Stebniccy, ż. kr.
 Steccy, o. os. l. k. w. zw.
 r. kr.
 870 Stefańscy, ż.
 Stepkowscy, o. zs. zw.
 Stepurzyńscy, k.
 Sterpińscy, wł.
 Stojanowscy, sk.
 Straszewscy, sk.
 Straszynscy, ż. zw.
 Strażycowie, w.
 Strażyńscy, r.
 Strojnowscy, o. w. d.
 880 Strupińscy, k. zw.
 Strupczewscy, d.
 Strutyńscy, zs.
 Strzeleccy, sk. kr.
 Strzelniccy, ż.
 Studzińscy, d.
 Studijkenki, kr.
 Sumowscy, k. wł.
 Suprunenki, os.
 Surynowie, ż.
 890 Surzyccy, k.
 Sufezyńscy, zw.
 Suscy, kr.
 Swiecińscy, l.
 Swiecznikowy, d.
 Swiejkowscy, ż. d. zw.
 Święcicy, ż. zs. l.
 Świętochowscy, zw. kr.
 Świętojańscy, kr.
 Świętosławscy, d. ż.
 900 Swidzińscy, sk.
 Syczewscy, o.
 Syngilewicze, sk.

- Szadurscy, wł.
 Szałaccy, ż.
 Szancenbachowie, l.
 Szaszkiewiczze, sk. zw.
 Szawlińscy, ż.
 Szawłowscy, sk. os. kr. d.
 Szawrowscy, os.
 910 Szarscy, r.
 Szatkowscy, ż.
 Szatrzycy, k.
 Szczastni, w.
 Szczepkowski, zs. os. r. d.
 Szczepiccy, l.
 Szebiakiny, l.
 Szembekowie, sk.
 Szemiotowie, l. d.
 Szeptyccy, w.
 920 Szkuratowy, o.
 Szmaraowy, o.
 Szmarny, sk.
 Szodnarowie, ż. zs.
 Szpakowscy, l.
 Szpalińscy, zw.
 Szpilewscy, os.
 Szejnbergowie, os.
 Szturmowie, kr.
 Szubianowscy, kr.
 930 Szulanowscy, o.
 Szulcowie, l. sk.
 Szumlańscy, d.
 Szumscy, zs. os. sk.
 Szymańscy, k.
 Szwabowie, o.
 Szyzewscy, r.
 Szylknechty, ż. l.
 Szyrmy, l. k.
 Szysztowy, l.
 940 Szytarowie, d.
- Talkowie, os. sk.
 Tarnowscy, os. l. w. kr. d.
 Tchorzewscy, d.
 Tchorzyccy, sk.
 Teleżyńscy, os. l.
 Terleccy, os. sk. zw.
 Tłuchowscy, kr.
 Toczewscy, kr.
 Toczyscy, kr.
 950 Tokarscy, l. d.
 Tolpyszkiewiczze, ż.
 Tomaszewscy, os. l. r. d.
 Tonżewscy, sk. k. w. k.
 Topolscy, ż.
 Traczewscy, l. r.
 Trawinowy, l.
 Trejezkowie, ż.
 Tresenbergi, l.
 Tretiakowy, w.
 960 Troccy, ż.
 Truskowscy, zw.
 Trypolscy, ż. o.
 Trzebińscy, sk.
 Trzeziakowie, os.
 Trzelescy, zs.
 Trzemeccy, l.
 Trześniowscy, zs. l.
 Trzetrzewińscy, l.
 Tucewicz, ż.
 970 Tugłowscy, d.
 Turkułowie, w.
 Turnowie, kr.
 Turnuarowie, l.
 Turowicze, w.
 Turowieccy, kr.
 Turowscy, kr.
 Turscy, wł.
 Turzańscy, os. l.

- Tuscy, zw.
 980 Tuszowscy, d.
 Twardowscy, sk.
 Tymińscy, sk.
 Tyszewicze, w.
 Tytyjewscy, kr.
 Tyczkowscy, kr.
 Tyzenhauzy, o.
 Ulanicy, ż. d.
 Umińscy, ż.
 Urbanowscy, zs. l. sk.
 990 Uszczapowscy, o.
 Uwarowy, zw.
 Uziębłowie, kw. w.
 Wachowscy, kr.
 Wachrzyńscy, l.
 Wałewscy, ż. l. k. w. zw. d.
 Wakułowicze, os.
 Waniewicze, os.
 Wasilewscy, ż. l. sk. w. kr.
 Wasilkowscy, l.
 1000 Waśkowscy, o.
 Wąsowicze, o. zs. sk.
 Wczelkowie, ż.
 Werniccy, r.
 Wesołowscy, k.
 Węgrzeczcy, l.
 Wężykowie, l.
 Wielhurscy, wł.
 Wieloboccy, k.
 Wiercińscy, ż.
 1010 Wierzańscy, sk.
 Wierzbiccy, ż. l. s. k. kr. d.
 Wierzchlejscy, sk.
 Wierzyńscy, l.
 Wietrzyńscy, k.
 Więciewiczowie, w.
 Widawscy, ż.
- Wigurowie, os.
 Wikszemscy, os.
 Wilczyńscy, o.
 1020 Wilczopolscy, sk.
 Wilgowie, sk. k.
 Wilińscy, kr.
 Winnicy, sk.
 Wisłoccy, sk.
 Wiszniewscy, ż. o. w.
 Witgensztejny, l. zw. d.
 Witowscy, ż.
 Wituszyńscy, ż. sk.
 Witwicy, k.
 1030 Witwińscy, l. kr.
 Włodkowie, os. l.
 Włodkowscy, os.
 Włodzimirscy, d.
 Wnorowscy, w.
 Wodziccy, r.
 Wodzińscy, w.
 Wojakowscy, sk. kr.
 Wojciechowscy, d.
 Wojnarowscy, ż. zw. kr.
 1040 Wojewodzcy, ż.
 Wojtkowscy, l.
 Wolańscy, k. w. d.
 Wolscy, os. l. sk. k.
 Wołodzkowie, l.
 Wołoszenki, ż.
 Wołoszyńscy, d.
 Worcelowie, os. k. r.
 Woronicze, zw.
 Woroniecscy, l.
 1050 Wosiewscy, r.
 Wosińscy, os.
 Wranglowie, ż.
 Wroczyńscy, ż. zs. os. zw.
 Wydźgowie, w.

- Wyhowscy, ż. o.
 Wyległowie, w.
 Wyleżyńscy, ż.
 Wysocki, zs. os.
 Wyszatyccy, os.
 1060 Wyszomirscy, ż.
 Wyszpolscy, os. r. kr.
 Wyrzykowski, sk. w.
 Zabokrzyccy, ł.
 Zabotonowy, ł.
 Zacharjaszewicze, o.
 Zagórscy, o. os. w. r. d.
 Zagrzebscy, sk.
 Zagórowscy, d.
 Zahriażscy, ł.
 1070 Zajączkowski, sk.
 Zakaszewscy, ł. sk. k.
 Zakrzewscy, os. w.
 Zalescy, sk.
 Zalewscy, ż. os. ł. w. d. 1100
 Załęzscy, o. os. ł. sk. k. r.
 Zamojscy, os. sk. zw.
 Zarębowie, os. sk.
 Zarudzy, k.
 Zarzeczy, kr.
 1080 Zawadzcy, o. ł. k. w. zw. d.
- Zieleniewscy, o.
 Zielińscy, w.
 Zienkiewicz, kr.
 Ziółkowski, o. w.
 Złotniccy, k.
 Złotolińscy, os.
 Znamierowski, ł. r.
 Zwolińscy, ż. os.
 Zwolscy, d.
 1090 Żabokrzyccy, ł.
 Żardeccy, sk.
 Żarnowieccy, kr.
 Żegoocy, ż. d.
 Żeleńscy, ż.
 Żeromscy, os.
 Żołądkowscy, o.
 Żołędziowscy, zw.
 Żółkiewscy, ż. zs.
 Żółtowscy, ł. w.
 1100 Żukotyńscy, ż.
 Żukowscy, zs. sk.
 Żygoccy, wł.
 Żulińscy, kr.
 Żyromscy, ł.
 Żytyńscy, ł. d.



139925

Treść.

	Stronnica
Od Autora	III
Część jeograficzna.	
I. Granice. Powierzchnia. Rzeki. Przyrodzone bogactwa. Rozległość. Podział administracyjny. Herby i mundur obywatelski . . .	3
II. Osiadłość i pamiątki historyczne w powiatach Żytomierskim, Nowogródwołyńskim i Ostrogskim	13
III. Osiadłość i pamiątki historyczne w powiatach Zasławskim, Starokonstantynowskim i Krzemienieckim	27
IV. Osiadłość i pamiątki historyczne w powiatach Dubieńskim, Włodzimierskim i Kowelskim	37
V. Osiadłość i pamiątki historyczne w powiatach Łuckim, Rowieńskim i Owruckim	49

Część statystyczna.

I. Zaludnienie. Liczba mieszkańców — stosunek płci — przyrost ludności. Podział mieszkańców ze względu na narodowość, wyznania i stany	61
--	----

II. Praca: uprawa roli — wyrobek leśny — chów bydła, koni i owiec. Ruch fabryczny i przemysłowy. Drogi	73
III. Własność: prywatna — skarbowa — publiczna. Kapitały	95
IV. Zakłady publiczne i administracja. Ciężary publiczne i dochody skarbu	110
V. Lista nazwisk właścicieli ziemskich na Wołyniu w 1848 r.	121